



Bliźniacze Objawienia

Instytut Ruhi



Książka 4

Bliźniacze Objawienia

Instytut Ruhi

Książki w tej serii:

Poniżej znajdują się obecne tytuły książek z serii opracowanej przez Instytut Ruhi. Książki te są przeznaczone do wykorzystania jako główna sekwencja kursów w systematycznym wysiłku mającym na celu zwiększenie zdolności młodzieży i dorosłych do służenia swoim wspólnotom. Instytut Ruhi jest również w trakcie opracowywania zestawu kursów odgałęziających się od trzeciej książki serii przeznaczonej do szkolenia nauczycieli bahaickich zajęć dla dzieci, jak również innego zestawu kursów tworzących odgałęzienie Książki 5 przeznaczonej do szkolenia animatorów grup młodszej młodzieży. Kursy te również zostały wymienione na poniższej liście. Należy zaznaczyć, że lista ta może ulec zmianie w miarę postępów w zdobywaniu doświadczenia w praktyce, a dodatkowe tytuły zostaną do niej dodane w miarę, jak większa ilość opracowywanych elementów programu osiągnie etap, na którym będzie można je powszechnie udostępnić.

- Książka 1 *Rozważania na temat życia duchowego*
- Książka 2 *Powstanie do służby*
- Książka 3 *Prowadzenie zajęć dla dzieci, Klasa 1*
 - Prowadzenie zajęć dla dzieci, Klasa 2 (kurs - odgałęzienie)*
 - Prowadzenie zajęć dla dzieci, Klasa 3 (kurs - odgałęzienie)*
 - Prowadzenie zajęć dla dzieci, Klasa 4 (kurs - odgałęzienie)*
- Książka 4 *Bliźniacze Objawienia*
- Książka 5 *Uwolnić siły młodziej młodzieży*
 - Pierwotny impuls: Pierwszy kurs - odgałęzienie książki 5*
 - Poszerzający się krąg: Drugi kurs - odgałęzienie książki 5*
- Książka 6 *Nauczanie Sprawy*
- Książka 7 *Wspólny marsz ścieżką służby*
- Książka 8 *Przymierze Bahá'u'lláha*
- Książka 9 *Zdobywanie perspektywy historycznej*
- Książka 10 *Budowanie dynamicznych wspólnot*
- Książka 11 *Środki materialne*
- Książka 12 *Rodzina i wspólnota*
- Książka 13 *Angażujemy się w działania społeczne*
- Książka 14 *Uczestniczenie w dyskursie społecznym*

Copyright © 2005, 2024 by the Ruhi Foundation, Colombia
All rights reserved. Edition 2.1.1.PE.PV (provisional translation) published in 2024

Originally published in Spanish as *Las Manifestaciones Gemelas*
Copyright © 1987, 1997, 2021 by the Ruhi Foundation, Colombia
ISBN 978-958-53332-2-2

Permission for a limited printing of this book in Polish has been granted to Rada Instytutu Szkoleniowego w Polsce by the Ruhi Institute.

Ruhi Institute
Cali, Colombia
Email: instituto@ruhi.org
Website: www.ruhi.org

Rada Instytutu Szkoleniowego w Polsce
ul. Lanciego 13 lok. 6
02-792 Warszawa, Polska
e-mail: nsa@bahai.org.pl
www.bahai.org.pl

Spis treści

Kilka uwag dla prowadzącego	v
Doniosłość Dnia, w którym żyjemy	1
Życie Bába.....	15
Życie Bahá'u'lláha	69

Kilka uwag dla prowadzącego

Do czasu, gdy uczestnicy dotrą do obecnego, czwartego już kursu oferowanego przez Instytut Ruhi, będą zdecydowanie zaawansowani na ścieżce służby rozpoczętej przez główną sekwencję kursów. Niezależnie od tego, jakie było ich pochodzenie, kiedy rozpoczynali Książkę 1, będą teraz zaangażowani w wizję indywidualnej i zbiorowej transformacji opisanej w Pismach Bahá'u'lláha. W tym celu zaczną wyrabiać w sobie nawyk codziennego czytania Jego słów i będą czerpać duchowe wsparcie, zarówno podczas spotkań modlitewnych, jak i w chwilach cichej kontemplacji, z modlitw i rad, które On objawił. Będą uczyli się prowadzenia rozmów z przyjaciółmi i znajomymi na temat duchowych zasad, które On ogłosił i będą składać wizyty w domach w swojej wiosce lub sąsiedztwie, aby omawiać nauki, które On przyniósł, aby budować świat na nowo. Niektórzy będą prowadzić zajęcia dla duchowej edukacji dzieci. W tym miejscu na ścieżce służby będą więc gotowi – wręcz entuzjastyczni – aby pełniej zapoznać się z życiem Tego, którego nauki wywarły na nich tak znaczący wpływ, oraz aby głębiej zrozumieć historyczne okoliczności, które towarzyszyły narodzinom i stopniowemu rozwojowi Jego Objawienia. Trzy części składające się na Książkę 4 mają na celu zapewnienie uczestnikom tej możliwości.

Życie Objawiciela Bożego jest, oczywiście, zasadniczo inne od życia innych istot ludzkich, a Jego wielkości nie można pojąć poprzez samo studiowanie wydarzeń z Nim związanych. W ciągu Jego ziemskiego życia, Jego wyjątkowe moce rozprzestrzeniają się po całej planecie, wywołując dogłębną zmianę w rzeczywistości wszystkich stworzonych rzeczy oraz napędzając ludzkość w kierunku nowego etapu rozwoju. Pomimo, że patrząc z zewnątrz, życie Objawiciela może wydawać się przepełnione cierpieniami, to oczyma duszy dostrzegamy w każdym wydarzeniu znaki Jego chwały i majestatu. Aby przygotować uczestników do studiowania historii życia Bába i Bahá'u'lláha, omawianych odpowiednio w drugiej i trzeciej części, pierwsza część prosi ich o zastanowienie się nad znaczeniem Dnia, w którym żyjemy, Dnia, który był świadkiem pojawienia się dwóch Objawicieli Bożych.

Część ta jest stosunkowo krótka. Składa się z kilku fragmentów z bahaickich Pism, które mówią o dostojności tego Dnia, wraz z kilkoma prostymi ćwiczeniami. Wspólnie pozwolą one uczestnikom zastanowić się nie tylko nad charakterem tego momentu w historii, kiedy zjednoczenie ludzkości jest wreszcie możliwe, ale także nad odpowiedzialnością, jaką ta wiedza nakłada na każdego z nas. Ci, którzy służą jako prowadzący Książkę 4 powinni być świadomi, że część ta zakłada, że uczestnicy mają już podstawowe rozumienie pewnych pojęć fundamentalnych dla Wiary, nabyte zarówno w trakcie studiowania wcześniejszych kursów, jak i zaangażowania w życie ich wspólnoty. To, że wszystkie księgi religii z przeszłości odnosiły się do obiecanego Dnia Boga, kiedy to pokój i sprawiedliwość zostaną ustanowione na ziemi; to, że Bahá'u'lláh wznosił sztandar powszechnego pokoju i wezwał ludzkość do uznania swojej zasadniczej jedności; to, że skupił wzrok wspólnoty swoich wyznawców na celu nowego porządku świata – są to jedne z koncepcji leżących u podstaw dyskusji w tej części, zatytułowanej „Doniosłość Dnia, w którym żyjemy”.

Kolejne dwie części stanowią kronikę wydarzeń, które przyniosły rozwój Wiary od owego pamiętnego wieczoru w 1844 roku, kiedy Báb ogłosił swoją Misję, do wczesnych godzin porannych prawie pięćdziesiąt lat później, kiedy to dusza Bahá'u'lláha odeszła z tego ziemskiego wymiaru istnienia. Ta chronologiczna narracja, szczególnie w trzeciej części dotyczącej życia Bahá'u'lláha, jest uzupełniona fragmentami z Pism, które naświetlają pewne duchowe tematy związane z osobą Objawiciela. Po kilku z tych fragmentów następują ćwiczenia, inne wymagają jedynie wielokrotnego przeczytania i osobistej refleksji. Podczas gdy prowadzący będzie chciał zadbać, aby uczestnicy zdobyli gruntowną i usystematyzowaną wiedzę o życiu Bába i Bahá'u'lláha w trakcie studiowania tych części, to te głębokie prawdy duchowe, które można dostrzec z opisanych wydarzeń, mają pierwszorzędne znaczenie.

Przygotowując się do przeprowadzenia grupy przez drugą i trzecią część, prowadzący zatem powinien dokładnie przemyśleć poruszane tematy duchowe. Wśród nich są, na przykład, że każdy Boski Objawiciel objawia się w świecie ludzkości nie z własnej woli, ale z Woli Boga i jest przez Niego obdarzony wrodzoną wiedzą; że pierwsi, którzy rozpoznają Jego pozycję, są wezwani do dokonywania czynów o wielkim heroizmie, czynów, które świadczą o przemieniającej mocy Jego Wiary; że zgadza się On znieść życie pełne cierpienia, ażeby poprowadzić ludzkość do prawdy i uczynić Wolę i cel Boga znanym Jego stworzeniu; oraz że żadna siła na ziemi, choćby najpotężniejsza, nie może zdołać zmniejszyć Jego wpływu ani powstrzymać Go od wypełnienia Misji, która została Mu powierzona. W związku z tym, jednym z ważnych pojęć omawianych w trzeciej części jest pojęcie kryzysu i zwycięstwa. Zrozumienie tej koncepcji – że każdy kryzys w Sprawie Bożej służy uwolnieniu świeżej dawki jej wrodzonej mocy – jest niezbędne dla wszystkich kroczących ścieżką służby, nie tylko po to, aby mogli docenić historię Wiary, ale również, aby mogli przyczynić się do jej ciągłego rozwoju w swoich sąsiedztwach i wioskach, procesu, który niezmiennie przechodzi przez serię kryzysów i zwycięstw.

Refleksja nad tematami takimi jak te pomoże uczestnikom dostrzec w wydarzeniach związanych z życiem Bába i Bahá'u'lláha żarliwość Ich miłości do ludzkości i wzniosły charakter Ich kolejnych Misji. Posłuży ona do zbliżenia ich serc do Objawiciela Boga i do umocnienia ich kroków na ścieżce służby Jego Sprawie. Zwiększy ona również ich zdolność do prowadzenia rozmowy z innymi o osobie Bahá'u'lláha i o Jego Objawieniu, zdolność, którą rozwijają od czasu studiowania historii Jego życia w Książce 2. Bowiem zdolność do opowiadania historii Jego życia i życia Jego Zwiastuna w sposób, który porusza serce słuchacza, opiera się przede wszystkim na rozumieniu duchowego znaczenia opowiadanych wydarzeń. Oczywiście potrzebna jest również duża ilość ćwiczeń, a prowadzący powinien zadbać o to, by uczestnicy mieli wiele okazji do opowiadania sobie nawzajem epizodów z życia dwóch bratnich Objawień. Niektórzy uczestnicy mogą nawet mieć możliwość wprowadzenie tego, czego się uczą, do rozmów przeprowadzanych z przyjaciółmi i sąsiadami w ramach serii wizyt w ich domach. Aby pomóc im w tych i przy innych okazjach, do każdej z dwóch części historii dołączona jest książeczka z rysunkami z krótkimi podpisami. Książeczki te można kopiować według potrzeb lub pobrać z oficjalnej strony internetowej Instytutu Ruhi.

Należy tu wspomnieć, że wydarzenia związane z życiem dwóch bratnich Objawicieli zanotowane są w obu częściach zgodnie z datami gregoriańskimi, w których miały miejsce. Obecnie rocznice najważniejszych wydarzeń są upamiętniane w ich datach bahaickich, zgodnie z postanowieniami kalendarza Badí, a ich gregoriańskie odpowiedniki mogą się różnić w poszczególnych latach. Prowadzący nie musi rozpoczynać dyskusji na ten temat z członkami grupy; stopniowo stanie się to dla nich oczywiste, gdy będą uczestniczyć w upamiętnianiu Dni Świętych w swojej wspólnotce. Podczas tych i innych wspólnych zajęć często opowiada się

szczegółowo epizody z życia Objawicieli i z wczesnych lat Wiary, co dostarczy uczestnikom głębsze zrozumienie okoliczności historycznych, które dały początkowy impuls procesom, które kontynuują dzisiaj w swojej wiosce lub sąsiedztwie.



Doniosłość Dnia, w którym żyjemy

Cel

Uzyskanie zrozumienia doniosłości Dnia, w którym żyjemy,
oraz obietnic, które niesie on dla ludzkości

ROZDZIAŁ 1

Jesteśmy obdarzeni błogosławieństwem, że żyjemy w szczególnym okresie historii ludzkości – erze zainaugurowanej przez dwóch Objawicieli Boga, Bahá'u'lláha i Jego Zwiastuna, Bába, którzy przyszli odnowić wszystkie stworzone rzeczy. Możemy zaobserwować na własne oczy jak siły, które Oni uwolnili, zmieniają społeczeństwo; w jaki sposób stary świat przemija, a nowy zostaje ustanowiony na jego miejsce. Oczywiście, prawdą jest, że umieraniu starego porządku towarzyszy niewypowiedziane cierpienie. Nie da się nie odczuwać wpływu i głębokiego smutku spowodowanego zniszczeniami i cierpieniami na taką skalę. Pomimo to nie jesteśmy przygnębieni, ponieważ rozumiemy, że świat nieustannie zmierza w kierunku chwalebnej cywilizacji, którą przewidział Bahá'u'lláh.

To jest Dzień Boga. Życ w tym Bożym Dniu jest niezmiernym darem, ale niesie on ze sobą również ogromne obowiązki. Aby docenić wspaniałość tego daru i skutecznie wykonać nasze obowiązki, powinniśmy często zastanawiać się nad znaczeniem i doniosłością tego Dnia i stawać się coraz bardziej świadomym celu Boga dla ludzkości. Celem tej stosunkowo krótkiej części jest zapoznanie was z kilkoma fragmentami z bahaickich Pism, które odwołują się do znaczenia czasu, w którym żyjemy. Zanim przestudiujecie te fragmenty i zastanowicie się nad ich znaczeniem, może okazać się pomocne zidentyfikowanie z innymi członkami waszej grupy niektórych osiągnięć, które Bóg przeznaczył dla ludzkości w dzisiejszych czasach. Wiemy, że zjednoczenie wszystkich narodów świata w jedną wspólną rodzinę jest jednym z celów, które mają być osiągnięte w tym czasie. Jakich jest kilka innych?

ROZDZIAŁ 2

Bahá'u'lláh głosi:

„Zaprawdę, powiadam, oto jest Dzień, w którym ludzkość może oglądać Twarz i słyszeć Głos Obiecanego. Podniosło się wołanie Boga, a światło Jego oblicza wzeszło na ludzi. Każdemu człowiekowi godzi się zetrzeć z tablicy serca ślad wszelkiego próżnego słowa, a wzrok otwartego i bezstronnego umysłu utkwic w znakach Jego Objawienia, dowodach Jego Misji i symbolach Jego chwały”¹.

1. Uzupełnij następujące zdania:
 - a. W tym Dniu możemy oglądać _____ i słyszeć _____, Obiecanego.

b. Podniosło się _____, a _____ Jego _____ wzeszło na nas.

c. Naszym obowiązkiem jest wymazać z naszej _____ wszelkiego _____, a wzrok _____ i _____ umysłu utkwić w _____ Jego Objawienia _____ Jego Misji i _____ Jego chwały.

2. Które z poniższych to myśli, które powstrzymują ludzi od rozpoznania prawdy Objawienia Bahá'u'lláha?

_____ „Religia moich rodziców w zupełności mi wystarcza”.

_____ „Ludzkość potrzebuje duchowej wiosny”.

_____ „Religia jest dobra dla tych, którzy jej potrzebują”.

_____ „Religia jest jedynie przyczyną konfliktów, więc powinno się ją znieść”.

_____ „Z tego, co obserwuję, to wszystkie religie są mniej więcej takie same, nie ma więc żadnej różnicy, którą się wyznaje”.

_____ „Bóg porzucił ludzkość”.

_____ „Wszystkie rzeczy muszą zostać odnowione, włącznie z religią”.

_____ „Nauka dowodzi, że Boga nie ma. Wszystkie nasze problemy można rozwiązać, jeśli użyjemy siły rozumu”.

_____ „Nie chcę się wiązać z żadną religią”.

_____ „Nie potrzebuję religii, żeby być uduchowionym”.

_____ „Każda osoba powinna mieć prawo poznawania Boga na swój własny sposób. Dlaczego potrzebny nam jest Objawiciel?”

_____ „Mamy święte Pisma naszej własnej religii. Nie potrzeba nam nowego Objawiciela”.

3. Które z poniższych należą do oznak chwały Bahá'u'lláha?

_____ Elokwencja Jego wypowiedzi

_____ Przenikająca moc Jego Słów

_____ Przemiana, która zachodzi w sercach tych, którzy mają styczność z Jego Pismami

_____ Wpływ jaki mają Jego nauki na myśli i czyny ludzi

_____ Wpływ jaki mają Jego nauki na kierunek rozwoju historii

_____ Wzniosłość Jego wizji co do przyszłości ludzkości

_____ Cierpienia i trudności, które znosił On dla dobra ludzkości

- _____ Jego suwerenność pomimo bycia przedmiotem prześladowań ze strony ziemskich władz
- _____ Moc Jego nauk, by jednoczyć ludzi każdej religii i każdego pochodzenia
- _____ Stały wzrost wspólnoty Jego wyznawców
- _____ Moc Jego Przymierza w pokonywaniu każdej przeszkody i utrzymywaniu jedności Jego Sprawy
- _____ Świetność Jego Porządku Administracyjnego
- _____ Sposób, w jaki świat zmierza w kierunku tego, co On przewidział

ROZDZIAŁ 3

Bahá'u'lláh mówi:

„Zaiste wielki to Dzień. Jego wielkość poświadczają wzmianki o nim we wszystkich świętych pismach jako o „Dniu Boga”. Tego cudownego Dnia łaknęła dusza każdego Proroka Bożego, każdego Boskiego Posłańca. Również wszystkie mnogie pokolenia na ziemi z utęsknieniem pragnęły go dożyć. Wszelako, skoro tylko Słońce Jego Objawienia zajaśniało na niebie Bożej Woli, okazało się, że wszystkim z wyjątkiem tych, których Wszchemocnemu spodobało się prowadzić, odebrało mowę i że stali się niebaczni”².

1. Uzupełnijcie następujące zdania:
 - a. Zaiste, _____ to Dzień. Jego _____, poświadczają wzmianki o nim we wszystkich _____ jako o _____.
 - b. Dusza każdego _____ Bożego, każdego _____, łaknęła tego Dnia _____.
 - c. Wszystkie _____ ziemi również, _____ dożyć.
 - d. Skoro tylko jednak Słońce Jego Objawienia _____ na _____, _____ że wszystkim z wyjątkiem tych, których _____ prowadzić, odebrało _____ i _____.

2. Z powyższego cytatu jasno wynika, że ten Dzień jest dniem spełnienia się prorocत्व. Wszyscy Prorocy i Wysłannicy Boga przepowiedzieli nadejście Dnia, w którym pokój i harmonia zostaną ustanowione na ziemi. Bahá'u'lláh odnosi się w tym fragmencie do tych, którzy, choć z niecierpliwością oczekiwali obiecanego Dnia, nie przyjęli Go, gdy

On ogłosił jego nadejście. Wiele obrazów przychodzi na myśl, kiedy myśli się o duszy rozpoznającej Bahá'u'lláha. Uzupełnij każde z poniższych pustych miejsc odpowiednim słowem: przebudzenie, pewność, świadomość, zaufanie, nadzieja.

- a. Przejście ze snu do _____
- b. Przejście z lekkomyślności do _____
- c. Przejście z przygnębienia do _____
- d. Przejście z podejrzliwości do _____
- e. Przejście z wątpliwości do _____

3. Jak myślicie, co sprawia, że serce otwiera się na Objawienie Bahá'u'lláha?

ROZDZIAŁ 4

Bahá'u'lláh mówi:

„Oto jest Dzień, w którym spłynęły na ludzi najznakomitsze względy Boga, Dzień, w którym Jego najpotężniejsza łaska napelniła wszystkie stworzone rzeczy. Wszystkie ludy ziemi winny łagodnie dzielić je różnice i zamieszkać w cieniu Drzewa Jego pieczy i troskliwości w idealnej jedności i doskonałym pokoju. Godzi się, by trzymały się mocno wszystkiego, co w ten Dzień będzie sprzyjało wyniesieniu ich poziomemu i służyło ich dobru”³.

1. Uzupełnij następujące zdania:
 - a. W tym Dniu najznakomitsze _____ Boga _____ na ludzi.
 - b. W tym Dniu najpotężniejsza _____ Boga _____ wszystkie stworzone rzeczy.
 - c. Wszystkie ludy ziemi winny _____, je _____ i zamieszkać w cieniu _____, Jego _____ w idealnej _____ i _____.
 - d. Ludzie świata powinni trzymać się mocno wszystkiego, co będzie sprzyjało _____ ich _____, i _____ ich _____.
2. Jakie są niektóre z „najznakomitszych względów”, którymi Bóg obdarzył ludzkość w tym Dniu? _____

3. Co znaczy słowo „sprzyjać”? _____

4. Sporządźcie listę tych rzeczy, które wy możecie zrobić, aby promować dobrostan ludzkości: _____

ROZDZIAŁ 5

Bahá'u'lláh głosi:

„Oto jest Dzień, w którym objawiony został ludziom ocean Bożego miłosierdzia, Dzień, w którym Słońce Jego łaskawości zlało na nich swój blask, Dzień, w którym obłoki Jego dobrodziejstw ocieniły całą ludzkość. Pora dzięki ożywczemu powiewowi miłości i przyjaźni oraz żywym wodom życzliwości i dobroci rozweselić i pokrzepić przygnębionych”⁴.

1. Uzupełnijcie następujące zdania:

a. W tym Dniu ocean Bożego _____ został _____ ludziom.

b. W tym Dniu Słońce Jego _____ zlało _____
 swój _____ .

c. W tym Dniu obłoki Jego _____
 _____ całą ludzkość.

d. Pora _____ ożywcemu powiewowi _____ i _____
oraz żywym wodom _____ i _____
_____ i _____ przygnębionych.

2. Które z wymienionych pocieszają i podnoszą ludzi na duchu?

- _____ Uzyskanie dostępu do edukacji
- _____ Zwiększanie zdolności do konsultacji
- _____ Patrzenie na nich z politowaniem
- _____ Czerpanie korzyści z postępu naukowego
- _____ Być nakłanianym do wspierania tej czy innej partii lub ugrupowania politycznego
- _____ Czytanie i dzielenie się z innymi Słowem Bożym
- _____ Bycie namawianym do kupowania na kredyt rzeczy, których nie potrzebują
- _____ Posiadanie większej świadomości znaczenia modlitwy
- _____ Otrzymanie zachęty i wsparcia w swoich wysiłkach
- _____ Zdobywanie umiejętności elokwentnego przedstawiania skarg władzom przy użyciu środków prawnych
- _____ Uczestniczenie w ruchach protestacyjnych
- _____ Picie alkoholu, aby zapomnieć o swoich problemach
- _____ Otrzymywanie świadczeń z systemu opieki zdrowotnej
- _____ Posiadanie w pobliżu klubu nocnego, w którym mogą się zabawić
- _____ Rozpoznanie Bożego Objawiciela na dzień dzisiejszy
- _____ Poleganie na mocy Boskiej pomocy

ROZDZIAŁ 6

Bahá'u'lláh głosi:

„Równowaga świata została zachwiana na skutek pełnego dynamiki wpływu tego przewspaniałego, tego nowego Porządku Światowego. W uporządkowanym życiu ludzkości dokonała się rewolucja dzięki działaniu tego jedyne w swoim rodzaju, tego cudownego Systemu, jakiego śmiertelne oczy nigdy nie były świadkiem.

Zanurczcie się w oceanie Moich słów, byście przeniknęli jego tajnie i odkryli wszystkie perły mądrości, jakie spoczywają niewidoczne w jego głębinach. Baczcie, by nie ogarnęło was wahanie w waszym niezłomnym postanowieniu przyjęcia prawdziwości tej Sprawy – Sprawy, dzięki której Bóg odsłonił możliwości swej potęgi i ustanowił swoje zwierzchnictwo”⁵.

1. Uzupełnijcie następujące zdania:
 - a. _____ świata została _____ na skutek pełnego dynamiki _____ tego przewspaniałego, tego _____ .
 - b. _____ ludzkości _____ się _____ dzięki działaniu tego _____ w swoim rodzaju, tego cudownego _____ .
 - c. Powinniśmy _____ się w _____ Jego słów, abysmy _____ jego _____ i _____ wszystkie perły _____ , jakie spoczywają w jego głębinach.
 - d. Nie powinniśmy się _____ w naszym _____ przyjęcia _____ tej Sprawy.
 - e. To jest Sprawa, dzięki której _____ swej potęgi i ustanowił swoje _____ .

2. Co znaczy słowo „równowaga”? _____

3. Co zachwiało równowagę świata? _____

4. Jakie są niektóre znaki świadczące o tym, że świat zatracił swoją równowagę? _____

5. Jakie są niektóre znaki świadczące o tym, że życie ludzkości uległo rewolucyjnym zmianom?

6. Czym jest ten „cudowny System”, do którego nawiązuje Bahá'u'lláh? _____

7. W jaki sposób zanurzamy się w oceanie słów Bahá'u'lláha? _____

8. Jaki wpływ na nasze myśli ma zanurzanie się w oceanie Jego słów? _____

9. Jaki wpływ na nasze czyny ma zanurzanie się w oceanie Jego słów?

10. Skąd czerpiemy energię duchową potrzebną, aby pracować nad ustanowieniem Porządku Światowego Bahá'u'lláha? _____

11. Co znaczy słowo „wahanie”? _____

12. Jaki wpływ na naszą duchową energię będzie miało nasze wahanie się w przyjęciu Prawdy Jego Sprawy w całej jej pełni? _____

ROZDZIAŁ 7

‘Abdu’l-Bahá zwraca się do nas tymi słowami:

„O wy, umiłowani Pana! Ten dzień jest dniem zjednoczenia, dniem zebrania się całej ludzkości. »Bóg zaprawdę kocha tych, którzy jak gdyby byli twardym

murem, w zwartych szeregach prowadzą bitwę za Jego Sprawę!« Zwróćcie uwagę, że mówi On: »w zwartych szeregach«, to znaczy, tłumnie i blisko siebie, każdy złączony z kolejnym, każdy z nich podtrzymujący swoich towarzyszy. Prowadzić tę walkę, jak powiedziane w świętym wersecie, nie oznacza, w tym najwspanialszym z Objawień, ruszać do boju z mieczem czy włócznią, z lancą czy ostrą strzałą – ale raczej uzbroić się w czyste zamiary, prawe motywy, w pomocne i efektywne porady, w Boże przymioty i czyny, które są mile Wszchemogącemu, oraz w cnoty niebiańskie. Te oznaczają nauczanie całego rodzaju ludzkiego, przewodnictwo dla wszystkich ludzi, rozsiewanie daleko i szeroko słodkich woni ducha, rozpowszechnianie dowodów Bożych, prezentowanie stanowczych, boskich argumentów oraz spełnianie uczynków miłosiernych”⁶.

1. Uzupełnijcie następujące zdania:

- a. ‘Abdu’l-Bahá mówi nam, że ten dzień jest dniem _____, dniem _____, całe _____.
- b. Tłumaczy On, że Bóg zaprawdę _____ tych, którzy jak gdyby byli _____, w _____ prowadzą _____ za Jego Sprawę.
- c. ‘Abdu’l-Bahá wyjaśnia, że „w zwartych szeregach” oznacza _____ i _____, każdy _____ z kolejnym, każdy _____ swoich towarzyszy.
- d. Prowadzić tę walkę, w tym najwspanialszym z _____ nie oznacza ruszać do boju z _____ czy _____, z _____ czy _____ – ale raczej uzbroić się w _____, _____, _____, w _____ i _____, w _____ i _____, które są _____, oraz w _____.
- e. Prowadzić tę walkę w tym objawieniu oznacza _____ całego rodzaju ludzkiego, _____ dla wszystkich ludzi, _____ daleko i szeroko _____ ducha, _____ Bożych, prezentowanie _____ boskich _____ oraz _____.

2. To jest dzień zjednoczenia ludzkości. Aby uświadomić sobie, jak wielkie zadanie stoi przed nami, pomyślny o niezliczonych podziałach, przez które istoty ludzkie oddzieliły się od siebie. Zróbcie listę tylu z nich, ile tylko potraficie.

3. Jaka siła może przewyciężyć te wszystkie podziały? _____

4. Jaki charakter ma bitwa, w którą jesteśmy zaangażowani? _____

5. Które z poniższych są wśród broni używanych w tej bitwie?

- | | |
|---|---|
| <input type="checkbox"/> czyste zamiary | <input type="checkbox"/> złość |
| <input type="checkbox"/> boskie przymioty | <input type="checkbox"/> hojność |
| <input type="checkbox"/> prawe motywy | <input type="checkbox"/> siła modlitwy |
| <input type="checkbox"/> pragnienie przywództwa | <input type="checkbox"/> czyny godne pochwały |
| <input type="checkbox"/> arogancja i duma | <input type="checkbox"/> miłość Boga |
| <input type="checkbox"/> umiłowanie sprawiedliwości | <input type="checkbox"/> miłość do ludzkości |
| <input type="checkbox"/> zadufanie w sobie | <input type="checkbox"/> zawierzenie Bogu |
| <input type="checkbox"/> broń palna | <input type="checkbox"/> pomocna i skuteczna porada |
| <input type="checkbox"/> noże | <input type="checkbox"/> siła jedności |
| <input type="checkbox"/> siła Słowa Bożego | <input type="checkbox"/> pieniądze |
| <input type="checkbox"/> zadowolenie z siebie | <input type="checkbox"/> wiara |
| <input type="checkbox"/> samouwielenie | <input type="checkbox"/> pokora |

6. Czy słuszne jest dążenie do dominacji nad innymi w celu ustanowienia sprawiedliwości? _____
7. Które z poniższych rzeczy reprezentują to, co robimy, gdy jesteśmy zaangażowani w duchową walkę o zjednoczenie ludzkości?
- _____ Promujemy edukację
 - _____ Zmuszamy innych, aby robili to, co my chcemy
 - _____ Nauczamy Sprawę Boga
 - _____ Głosimy Sprawę Boga
 - _____ Dzielimy się na frakcje dla swoich własnych korzyści
 - _____ Walczymy w interesie grupy, do której należymy
 - _____ Spełniamy dobre uczynki
 - _____ Przedstawiamy przekonujące argumenty o prawdzie Objawienia Bahá'u'lláha
 - _____ Zanurzamy się w oceanie Jego Słów
 - _____ Gnębimy słabych i uciśnionych
 - _____ Żarliwie się modlimy
 - _____ Płądrujemy własność innych ludzi
 - _____ Gromadzimy bogactwo poprzez okradanie innych

ROZDZIAŁ 8

Zwiększona świadomość doniosłości tego Dnia wytwarza w nas wszystkich pragnienie aby powstać, nauczać, służyć i dokonywać czynów wymagających poświęcenia. Aby nie stracić z oczu pilności, z jaką należy angażować się w akty służby dla Sprawy, nauczcie się na pamięć następującego fragmentu listu napisanego przez Strażnika:

„Nie ma czasu do stracenia. Nie ma już miejsca na wahanie. Rzesze ludzi łaknie Chleba Życia. Scena jest przygotowana. Stanowcza i nieodwracalna Obietnica została złożona. Plan samego Boga został wprawiony w ruch. Jego rozpęd przybiera na sile z każdym mijającym dniem. Siły nieba i ziemi w tajemniczy sposób pomagają w jego spełnianiu. Taka okazja jest niezastąpiona. Niechaj wątpiacy powstanie i sam zweryfikuje prawdziwość tych zapewnień. Próbować, wytrwać, to zapewnić sobie ostateczne i całkowite zwycięstwo”⁷.

PRZYPISY

1. *Pokłosie Pism Bahá'u'lláha*, Wydawnictwo Bahá'í, 2019, 7:1
2. Ibid., 7 : 2
3. Ibid., 4 : 1
4. Ibid., 5 : 1
5. Ibid., 70 : 2
6. *Wybór Pism 'Abdu'l-Bahy*, Wydawnictwo Bahá'í, 2021, nr 207:2
7. Z listu z 28 stycznia 1939 roku, opublikowanego w: *This Decisive Hour: Messages from Shoghi Effendi to the North American Bahá'ís, 1932-1946*, Wilmette: Bahá'í Publishing Trust, 2002, str. 28



Życie Bába

Cel

Zyskanie uznania potęgi krótkiego i dramatycznego okresu służby Bába i opanowanie umiejętności opowiadania historii Jego życia

ROZDZIAŁ 1

Okres Objawienia Bába rozpoczął się w 1844 roku i trwał tylko dziewięć lat. Jego głównym celem było przygotowanie drogi na Objawienie Bahá'u'lláha. Pomimo, iż okres służby Bába trwał krótko, siły uwolnione przez Jego Objawienie były tak intensywne, że ich wpływ od-czuwać będą setki przyszłych pokoleń.

Báb, który nazywał się Siyyid 'Ali-Muhammad (czyt. sejjed-ali mohammad; „Siyyid” jest tytułem, którego używają potomkowie Proroka Mahometa – przyp. tłumacz.), urodził się 20 października 1819 roku w Szirazie, mieście w południowym Iranie, znanym także jako Persja. Większość ludzi w Persji należy do odłamu islamu, który oczekuje pojawienia się Obiecanego przez Boga, zwanego Qá'im (czyt. kha-em). Tytuł „Qá'im” oznacza „Ten, który powstaje”.

Báb pochodził ze znamienitej rodziny, której przodkowie wywodzili się od Mahometa, Proroka islamu. Ojciec Bába zmarł, gdy Báb był małym dzieckiem i był wychowywany przez wuja ze strony matki. Báb był obdarzony wrodzoną wiedzą i nie potrzebował edukacji szkolnej. Pomimo to, stosując się do życzeń swego wuja rozpoczął szkołę w bardzo młodym wieku. Wkrótce jednak Jego nauczyciel rozpoznał wielką zdolność Bába i zdał sobie sprawę, że nie ma nic, czego mógłby nauczyć to niezwykle dziecko. Nauczyciel ten opowiedział następującą historię o szkolnych czasach Bába:

„Pewnego dnia poprosiłem Bába, aby wyrecytował z pamięci pierwsze słowa Koranu (...). Báb zawahał się tłumacząc, że dopóki nie zostanie mu wyjaśnione co te słowa oznaczają, w żadnym przypadku nie będzie próbował ich wypowiedzieć. Udałem, że nie znam ich znaczenia. „Ja wiem, co te słowa znaczą,” zauważył mój uczeń, „i za Pańskim przyzwoleniem, wyjaśnię ich znaczenie”. Wypowiadał się z taką wiedzą i płynnością, że byłem całkowicie zadziwiony. (...) Słodycz Jego wypowiedzi nadal pozostaje w mojej pamięci. Poczułem, że po-wi-nieniem zabrać Go z powrotem do Jego wuja i dostarczyć w jego ręce ten Skarb, który powierzył on mojej opie-ce. Postanowiłem, że powiem mu, jak bardzo czuję się niegodny, aby uczyć tak nad-zwy-czajne dziecko. Zostałem Jego wuja samego w swoim biurze. „Przyprowadzam Go z powrotem do pa-na – rzekłem – i oddaję Go pod pana troskliwą opiekę. On nie może być traktowany jak zwy-kłe dziecko, ponieważ już dostrzegam w Nim dowody tej tajemniczej siły, którą może ukazać jedy-nie Objawienie Qá'ima. Obowiązkiem pana jest otoczyć Go jak najtroskliwszą opieką. Niech pan zatrzyma Go w domu, ponieważ, zaprawdę, nie potrzebuje On nauczycieli takich jak ja”. Wuj srogo skarcił Bába, mówiąc: „Czyżbyś zapomniał o moich wskazówkach? Czy nie upominałem Cię już, abyś podążał za przykładem innych uczniów z Twojej klasy, zachowywał milczenie i słuchał uważnie każdego słowa wypowiedzianego przez Twojego nauczyciela?” Uzyskawszy obietnicę od Bába, że będzie wiernie przestrzegał jego instrukcji, wuj kazał Bábowi wrócić do swej szkoły. Jednak dusza tego dziecka nie mogła zostać powstrzymana surowymi napomnieniami jego wu-ja. Żadna dyscyplina nie była w stanie stłumić przepływu Jego intuicyjnej wiedzy. Dzień po dniu przejawiał On tak niezwykle dowody ponadludzkiej mądrości, że nie jestem w stanie tego opowiedzieć”¹.

W końcu pozwolono Bábowi opuścić szkołę. Wtedy zaczął pracować wraz ze swoim wujem jako kupiec w mieście Búshihir (czyt. buszehr), położonym na południowy zachód od Szirazu. W tym też czasie Báb ożenił się. Wraz ze swoją żoną mieli syna zwanego Aḥmad,

który zmarł w wieku niemowlęcym, na rok przed tym jak Báb oznajmił, że to On jest Obiecanym Qá'imem.

Jako młodzieniec, Báb okazywał znaki siły i wielkości, którym nikt nie mógł dorównać. Szczególne wartości duchowe, które wyróżniały Go przez cały okres Jego krótkiej i tragicznie zakończonej służby, już wtedy były widoczne. Strażnik określa Go jako „delikatną, młodzieńczą i nieodpartą osobę Bába, niedoścignioną w swej łagodności, niezmaconą w swym spokoju, magnetyczną w swoich wypowiedziach”. Rozdziały, które nastąpią, mogą jedynie w niewystarczającym stopniu opisać wydarzenia z Jego życia. Niemniej, nawet ta krótka relacja powinna zapalić w naszych sercach iskrę ognia miłości, którą Báb rozniecił w sercach tysięcy ludzi w Persji i poza nią.

1. Jakie było imię i nazwisko Bába? _____
2. Gdzie i kiedy urodził się Báb? _____

3. Co oznacza tytuł „Qá'im”? _____
4. Od kogo wywodziła się rodzina Bába? _____

5. Kto był odpowiedzialny za wychowanie Bába po śmierci Jego ojca? _____

6. Co znaczy stwierdzenie, że Báb był obdarzony przez Boga wrodzoną wiedzą? _____

7. Co pomyślał nauczyciel Bába, kiedy rozpoznał Jego niezwykle zdolności? _____

8. Co znaczy wyrażenie „ponadludzka wiedza”? _____

9. Czym zajmował się Báb po opuszczeniu szkoły? _____

10. Jakimi słowami Strażnik określa Bába? _____

11. Opiszcie własnymi słowami historię z czasów szkolnych Bába, według opowieści Jego nauczyciela.

ROZDZIAŁ 2

Zanim Báb oznajmił swoją Misję, kilka osób na świecie przeczuwało już głęboko w swych sercach, że nowy Dzień Boga miał właśnie nastąpić. Jedną z tych osób był Siyyid Kázim (czyt. sejjed-kazem), świętobliwa postać, która mieszkała w mieście Karbilá w Iraku. Siyyid Kázim miał wielu studentów, i po-święcił swoje życie przygotowując ich na długo oczekiwane przyjscie Qá'ima. Powtarzał im wielokrot-nie, że po jego śmierci powinni opuścić swoje domy i, z sercem wolnym od wszelkich ziemskich pragnień, rozejść się w poszukiwaniu obiecanego Umiłowanego.

Po śmierci Siyyid Kázima, jego najwybitniejszy uczeń, Mullá Ĥusayn (czyt. molla: hosejn; tytuł „Mullá” oznacza uczony – przyp. tłumacz.) spędził czterdzieści dni na modlitwie i medytacji, podczas których szeroko otworzył swe serce na Boskie natchnienie. Następnie opuścił Irak z dwoma towarzyszami i rozpoczął swoje poszukiwania. Najpierw udał się do miasta Búshihir, jednak nie pozostał tam długo, ponieważ coś nieodparcie ciągnęło go na północ, w kierunku Szirazu. Gdy zbliżał się do miasta, poprosił swoich dwóch towarzyszy, aby udali się do pewnego meczetu i tam na niego zaczekali, a on do nich dołączy.

Tego samego dnia, na kilka godzin przed zachodem słońca, tuż za bramą miasta Sziraz, spotkał młodzieńczą Postać, która przywitała go i zaprosiła go do swojego domu, aby

odświeżyć się po długiej i pełnej trudów podróży. Mullá Husayn był pod głębokim wrażeniem sposobu, delikatnego a jednocześnie nieodpartego, w jaki przemawiał ten niezwykle Młodzieniec. Poszedł z Nim i wkrótce dotarli do bramy skromnego domu. Weszli do środka i przeszli do pokoju na górnym piętrze. Uprzejmy Gospodarz poprosił o przyniesienie dzbana z wodą, aby Jego gość mógł się obmyć z kurzu podróży. Następnie sam przygotował herbatę i podał ją Mulli Husaynowi. Po tych gościnnych gestach, Báb zaczął przemawiać. Szczegóły tej historycznej rozmowy zostały później opowiedziane przez Mullę Husayna:

„Było to około jednej godziny po zachodzie słońca kiedy mój młodzieńczy Gospodarz rozpoczął ze mną rozmowę. Zapytał mnie: „Kogo, po Siyyidzie Kázimie, uważasz za jego następcę i swojego przywódcę?”. Odrzekłem: „W godzinie swojej śmierci nasz zmarły nauczyciel z naciskiem napominał nas, abyśmy porzucili nasze domy, rozeszli się szeroko i daleko w poszukiwaniu obiecanego Ukochanego. Według jego zaleceń przybyłem do Persji, powstałem, aby spełnić jego wolę i w dalszym ciągu trwam w moim poszukiwaniu”. „Czy wasz nauczyciel dał wam jakieś szczegółowe wskazówki co do wyróżniających cech Obiecanego?” – zapytał dalej Gospodarz. „Tak” – odpowiedziałem. „Pochodzi On z czystego rodu, ma znakomite pochodzenie, oraz wywodzi się z nasienia Fatimy. Co do Jego wieku, ma więcej niż dwadzieścia, a mniej niż trzydzieści lat. Został obdarzony wrodzoną wiedzą. Jest średniego wzrostu, nie pali, i jest wolny od cielesnych niedoskonałości”. Gospodarz przez chwilę zachował milczenie, a następnie dźwięcznym głosem oznajmił: „Popatrz, wszystkie te znaki objawiają się we Mnie!” Później omówił każdy z powyżej wymienionych znaków oddzielnie i ostatecznie wykazał, że dokładnie każdy z nich odnosił się do Jego osoby”².

Tego wieczora Báb udowodnił Mulli Husaynowi, za pomocą jasnych i i bardzo wyraźnych dowodów, że to On był obiecanym Qá'imem. Z zadziwiającą prędkością objawił pierwszą część komentarza dotyczącą Sury Józefa, ważnego rozdziału Koranu. Następnie zwrócił się do Mulli Husayna tymi słowami:

„O ty, który jesteś pierwszym który we Mnie uwierzył! Zaprawdę powiadam ci, Ja jestem Báb, Brama Boga, a ty jesteś Bábu'l-Báb (czyt. bából-báb), brama tej Bramy. Na początek, osiemnaście dusz musi, spontanicznie i samodzielnie, przyjąć Mnie i rozpoznać prawdę Mojego Objawienia. Bez ostrzeżenia i bez zaproszenia, każda z nich musi szukać niezależnie, aby Mnie znaleźć. A kiedy ich liczba będzie pełna, jedna z nich będzie wybrana, aby Mi towarzyszyć w Mojej pielgrzymce do Mekki i Medyny. Tam ogłoszę Przesłanie Boga Szarifowi Mekki. Następnie powrócę do Kufih (czyt. kufe), gdzie ponownie, w meczecie tego świętego miasta, ogłoszę Jego Sprawę. Spoczywa na tobie obowiązek nieujawnienia tego, co widziałeś, ani tego, co słyszałeś, czy to twoim towarzyszom, czy to jakiegokolwiek innej duszy”³.

To cudowne Objawienie napełniło duszę Mulli Husayna podekscytowaniem i radością, podziwem i zachwytem. Później relacjonował: „Jakże słaby i nieudolny, jakże przygnębiony i nieśmiały wcześniej się czułem!”. „Wcześniej nie byłem w stanie ani pisać, ani chodzić, tak roztrzęsione były moje ręce i stopy. Teraz jednakże, wiedza o Jego Objawieniu pobudziła do życia całą moją istotę. Poczulem, że jestem w posiadaniu takiej odwagi i siły, że gdyby cały świat ze wszystkimi jego mieszkańcami i jego możliwymi powstał przeciwko mnie, ja mógłbym sam jeden, nieustraszony, wytrzymać ich napaść. Wszechświat wydawał się być jedynie garstką pyłu w mojej dłoni. Wydawało mi się, że jestem uosobieniem głosu Gabriela, wołającym do całej ludzkości: „Obudźcie się i spójrzcie! Oto zajaśniało światło poranka! Powstańcie, bowiem

Jego Sprawa się objawiła. Bramy Jego łaski są otwarte na oścież: wejdźcie przez nie, O ludy świata! Bo przyszedł Ten, który jest waszym Obiecanym!”⁴

Deklaracja Bába miała miejsce wieczorem 23 maja 1844 roku. Báb miał wtedy 25 lat. Wiele lat później, z okazji rocznicy Deklaracji Bába, ‘Abdu’l-Bahá, zwrócił się do zebranych tymi słowami:

„Dzisiaj jest 23 maja, rocznica przesłania i Deklaracji Bába. Jest to błogosławiony dzień, jutrzienka objawienia, bo pojawienie się Bába było pierwszym promykiem prawdziwego poranka, (...) jest to błogosławiony dzień, narodziny niebiańskich łask, początek boskiego blasku. Tego dnia, w 1844 roku Báb został posłany, aby zwiastować i oznajmiać Królestwo Boże, ogłaszać dobrą nowinę nadejścia Bahá’u’lláha i wytrzymać opozycję całego narodu perskiego”⁵.

1. Co Siyyid Kázim kazał zrobić swoim uczniom po jego śmierci? _____

2. Co zrobił Mullá Ĥusayn po śmierci Siyyida Kázima? _____

3. Skąd Báb wiedział, że Mullá Ĥusayn przybył do Szirazu? _____

4. Jakie pytania zadał Báb Mulli Ĥusaynowi po przybyciu do Jego domu? _____

5. Jakie wskazówki dał Siyyid Kázim swoim uczniom odnośnie osoby Qá’ima?

6. Czyją córką była Fatima, i co to znaczy „wywodzić się z jej nasienia”? _____

7. Czy Báb posiadał te cechy, których szukał Mullá Ĥusayn? _____

8. Co oznacza tytuł „Báb”? _____

9. Jaki tytuł nadał Báb Mulli Ĥusaynowi? _____

10. Co oznacza ten tytuł? _____

11. Co musiało się najpierw wydarzyć, zanim Báb otwarcie ogłosił swoją Sprawę? _____

12. Wyraźcie własnymi słowami, co Mullá Ĥusayn powiedział o tej pamiętnej nocy, podczas której rozpoznał obiecane Qá’ima.

13. Kiedy miała miejsce Deklaracja Bába? _____

14. Ile lat miał Báb w momencie swojej Deklaracji? _____

ROZDZIAŁ 3

Po Mulli H̄usaynie, siedemnaście innych osób szukało i niezależne od innych odnalazło pragnienie ich serca, Bába. Każda z nich była prowadzona przez Boga do rozpoznania prawdy nowonarodzonego Objawienia; jedni poprzez wizje lub sny, inni dzięki modlitwie, a jeszcze inni podczas medytacji. Wszystkie z wyjątkiem jednej spośród tych świętych dusz osiągnęły obecność Bába w Szirazie. Jedyną, która Go nie spotkała, była to wybitna i utalentowana poetka zwana Țáhirih (czyt. tahere). Țáhirih dowiedziała się o Bábie w swoim śnie, rozpoznała Go jako obiecanego Qa'ima i stała się odważną głosicielką Jego Sprawy. Osiemnastą osobą, która dołączyła do grona Jego wyznawców był dwudziestodwuletni młodzieniec znany jako Quddús (czyt. ko:dus). Pomimo swojego młodego wieku, Quddús posiadał wzorowy charakter. Niewielu mogło mu dorównać w odwadze i wierze. Tych pierwszych wyznawców, wraz z Mullą H̄usaynem, zostało ogłoszonych przez Bába osiemnastoma „Literami żyjącego”.

Wkrótce po tym, jak liczba „Liter żyjącego” była kompletna, Báb wezwał Mullę H̄usayna do siebie i dał mu następujące instrukcje: „Dni, kiedy byliśmy towarzyszami, dobiegają swego końca. Moje Przymierze z tobą zostało spełnione. Zbierz wszystkie swe siły i powstań, aby szerzyć Moją Sprawę. Nie lękaj się na widok zwyrodnienia i przewrotności tego pokolenia, gdyż Pan Przymierza z pewnością przyjdzie ci z pomocą. Zaprawdę, On otoczy cię swą miłującą opieką i poprowadzi cię od zwycięstwa do zwycięstwa. Niczym obłok, który wylewa deszcz swojej szczodrości na ziemię, przemierzaj ziemię od krańca po kraniec i szczerze obdarz jej ludzi dobrodziejstwami, którymi Wszchemocny, w swojej łaskawości, zechciał cię obdarzyć (...) Na tę pielgrzymkę, na którą wkrótce wyruszymy, wybraliśmy Quddúsa jako naszego towarzysza. Pozostawiamy Ciebie, abyś stawił czoła napaści zacieklego i nieustępliwego wroga. Bądź jednak pewny, że dostąpisz niewypowiedziane cudownej łaski. Skieruj się w swojej wędrówce na północ i odwiedź po drodze Işfáhán, Káshán (czyt. kaszan), Qum (czyt. kom) i Tihrán (Teheran). Błagaj wszechmocną Opatrzność, aby mogła łaskawie umożliwić ci w tej stolicy dotarcie do siedziby prawdziwej suwerenności i wejść do pałacu Umiłowanego. W tym mieście kryje się tajemnica. Kiedy zostanie ujawniona, przemieni ziemię w raj. Mam nadzieję, że będziesz mógł mieć udział w jej łaskach i rozpoznać jej wspaniałość”⁶.

Po udzieleniu Mulli H̄usaynowi instrukcji, aby udał się do Teheranu, Báb wezwał do siebie pozostałe Litery żyjącego i każdemu z nich wyznaczył specjalną misję. W swoich słowach pożegnania, wezwał ich do odrzucenia na bok wszelkich ziemskich pragnień i rozproszenia się daleko i szeroko, aby głosić Jego Sprawę. Zwrócił się do nich mówiąc:

„O Moi umiłowani przyjaciele! Wy jesteście tymi, którzy noszą Imię Boga w tym Dniu. Zostaliście wybrani na powierników Jego tajemnicy. Przystoi więc, aby każdy z was przejawiał przymioty Boga, i przez swoje czyny i słowa był przykładem znaków Jego prawości, Jego mocy i chwały. Same członki waszego ciała muszą dać świadectwo wzniosłości waszego celu, prawości waszego życia, prawdziwości waszej wiary i wzniosłego charakteru waszego oddania. Gdyż zaprawdę powiadam wam, że jest to dzień zapowiedziany przez Boga w Jego Księdze: „W owym dniu położymy pieczęć na ich ustach, a jednak ich ręce będą mówić do Nas, a ich stopy dadzą świadectwo temu, co uczynili”. Rozważcie słowa Jezusa skierowane do Jego uczniów, gdy rozesłał ich, aby szerzyli Sprawę Bożą. W słowach takich jak te nakazał im powstać i wypełnić swoją misję: „Wy jesteście niczym ogień, który w ciemności nocy został rozpalony na szczycie góry. Niech wasz blask opromieni oczy ludzi. Taka musi być czystość waszego charakteru i stopień waszego wyrzeczenia, aby ludy ziemi mogły przez was rozpoznać i zbliżyć

się do Ojca Niebieskiego, który jest źródłem czystości i łaski. Nikt bowiem nie widział Ojca, który jest w niebie. Wy, którzy jesteście Jego duchowymi dziećmi, musicie przez swoje czyny dawać przykład Jego cnót i świadczyć o Jego chwale. Jesteście solą ziemi, ale jeśli sól straci swój smak, to czymże ją osolić? Taki musi być stopień waszego uniezależnienia, że do któregośkolwiek miasta wejdziecie, aby głosić i nauczać Sprawę Bożą, nie powinniście w żaden sposób oczekiwać ani jedzenia, ani nagrody od jego mieszkańców. Ba! Kiedy będziecie opuszczać to miasto, powinniście strząsnąć pył z waszych stóp. Tak jak weszliście do niego czysti i nieskalani, tak też musicie opuścić to miasto. Zaprawdę powiadam wam: Ojciec niebieski jest zawsze z wami i nad wami czuwa. Jeśli będziecie mu wierni, On z pewnością dostarczy w wasze ręce wszystkie skarby ziemi i wywyższy was ponad wszelkich władców i królów świata”. O Moje Litery! Zaprawdę powiadam wam, że ten Dzień jest niezmiernie wywyższony ponad dni dawnych Apostołów. Ba! Niezmierna jest to różnica! Wy jesteście świadkami Świtu obiecanego Dnia Boga. Jesteście uczestnikami mistycznego kielicha Jego Objawienia. Wyćwiczcie swoje siły i pomnijcie na słowa Boga objawione w Jego Księdze: »Spójrz, Pan, Bóg twój przyszedł, a z Nim jest grono Jego aniołów zgromadzonych przed Nim!« Oczyszćcie swoje serca z ziemskich pragnień, a cnoty anielskie niech będą waszą ozdobą. Starajcie się, abyście czynami swymi mogli świadczyć o prawdzie tych słów Bożych, i strzeżcie się, aby z powodu [waszego] »odwrócenia się«, On nie »zamienił was na innych ludzi«, którzy »nie będą do was podobni«, i którzy odbiorą wam Królestwo Boże. Zakończyły się dni, w których próżne uwielbienie było uważane za wystarczające. Nadszedł czas, gdy nic innego, jak tylko najczystsze motywy, poparte czynami o nieskazitelnej czystości, mogą wznieść się do tronu Najwyższego i zostać przez Niego przyjęte. »Dobre słowo wznosi się do Niego, a prawy czyn sprawi, że zostanie ono przed Nim wywyższone«. Wy jesteście tymi pokornymi, o których Bóg tak oto rzekł w swojej Księdze: „Pragniemy okazać łaskę tym pokornym na ziemi i uczynić ich duchowymi przywódcami pośród ludzi oraz uczynić ich Naszymi dziedzicami”. Zostaliście powołani do tego wyróżnienia. Osiągnięcie je tylko wtedy, gdy powstaniecie, aby zdeptać pod stopami każde ziemskie pragnienie i gdy postaracie się stać się tymi „czcigodnymi sługami Jego, którzy nie mówią, dopóki On nie przemówi, i którzy wykonują Jego polecenia”. Wy jesteście pierwszymi Literami, które powstały z Pierwotnego Punktu, pierwszymi Źródłami, które wypłynęły ze Źródła tego Objawienia. Błagajcie Pana, waszego Boga, aby żadne ziemskie uwikłania, żadne ziemskie uczucia, żadne ulotne dążenia, nie mogły splamić czystości ani nie zepsuły gorczą słodyczy tej łaski, która przez was przepływa. Przygotowuję was na nadejście wielkiego Dnia. Dołóżcie wszelkich starań, abym mógł w przyszłym świecie, ja, który was teraz pouczam, radować się z waszych czynów i chwalić się waszymi osiągnięciami przed tronem miłosierdzia Bożego. Tajemnica Dnia, który ma nadejść, jest teraz ukryta. Nie może być ani ujawniona, ani oceniona. Nowonarodzone dziecię tego Dnia przewyższa najmędrszych i najszanowniejszych mężów obecnych czasów a najskromniejszy i najmniej wykształcony tego okresu przewyższy swym zrozumieniem najbardziej wykształconych i najdoskonalszych duchownych tego wieku. Rozproście się wzdłuż i wszerz tego kraju i z niezłomnymi stopami i uświęconymi sercami, przygotujcie drogę na Jego przyjście. Nie zważajcie na swoje słabości i ułomności; skierujcie swój wzrok na niezwykłą moc Pana, waszego Boga, Wszechmocnego. Czyż nie sprawił On w minionych czasach, że Abraham, pomimo swojej pozornej bezsilności zatriumfował nad siłami Nimroda? Czy nie

umożliwił On Mojżeszowi, którego jedynym towarzyszem była jego laska do podpierania się, pokonać faraona i jego zastępy? Czy nie ustanowił On panowania Jezusa, który w oczach ludzi był biedny i pokorny, nad połączonymi siłami narodu żydowskiego? Czy nie podporządkował On barbarzyńskich i wojowniczych plemion Arabii świętej i przemieniającej dyscyplinie Mahometa, Jego Proroka? Powstańcie w Imię Jego, złóżcie w Nim całą swoją ufność i bądźcie pewni ostatecznego zwycięstwa”⁷.

1. Jaki tytuł nadał Báb pierwszym wyznawcom, którzy rozpoznali Go jako Obiecanego Qá’ima? _____

2. Ile było Liter Żyjącego? _____

3. Kto pierwszy rozpoznał Bába? _____

4. Kto był ostatnią Literą żyjącego? _____

5. W jaki sposób prowadzone były Litery żyjącego aby rozpoznać prawdziwość Objawienia Bába? _____

6. Która z Liter żyjącego nigdy nie dostała obecności Bába? _____

7. Wkrótce po tym, jak liczba „Liter żyjącego” była kompletna, Báb wezwał Mullę Husayna do siebie i dał mu następujące instrukcje: „Dni, kiedy byliśmy _____ dobiegają swego _____. Moje _____ z tobą zostało _____. _____ wszystkie swe _____ i _____ aby szerzyć Moją _____. Nie _____ na _____ i _____ tego _____, gdyż Pan _____ z pewnością _____ ci _____. Zaprawdę, On _____ cię swą miłującą _____, i poprowadzi cię od _____ do _____. Niczym _____, który wylewa deszcz swojej szczodrości na ziemię, _____ ziemię od

krańca po kraniec i _____ obdarz jej ludzi _____
którymi _____, w swojej łaskawości, zechciał ciebie obdarzyć”.

8. Kogo wybrał Báb na towarzysza podczas Jego pielgrzymki? _____

9. Gdzie polecił On udać się Mulli Ĥusaynowi? _____

10. Jaką nadzieję wyraził On w stosunku do Mulli Ĥusayna? _____

11. Może zechcecie zapamiętać przynajmniej część przemówienia Bába do Liter Żyjącego.

ROZDZIAŁ 4

W październiku 1844 roku Báb, w towarzystwie Quddúsa, wyruszył na pielgrzymkę do Mekki i Medyny. Te dwa miasta położone w Arabii Saudyjskiej są uważane za święte przez wyznawców islamu. Báb i Jego towarzysz wsiedli na statek w Búshihhr, który opłynął dookoła Półwyspu Arabskiego i około dwa miesiące później dotarł w pobliże Mekki. Będąc w Mekce, Báb napisał list do Szarifa, gubernatora miasta i obrońcy jego świętego sanktuarium. W liście tym Báb jasno przedstawił swoją Misję i wezwał Szarifa, aby przyjął Jego Sprawę. Jednakże Szarif, który był zajęty swoimi własnymi sprawami, nie odpowiedział na boskie Przesłanie. Następnie Báb udał się wraz z Quddúsem z Mekki do Medyny, gdzie spoczywają doczesne szczątki Proroka Mahometa. Po odwiedzeniu tego świętego miasta, udali się łodzią w drogę powrotną do Persji. Przybyli do Búshihhr, a Báb nakazał Quddúsowi, aby udał się do Szirazu:

„Dni, kiedy byłeś Mi towarzyszem, dobiegają końca. Wybiła godzina rozłąki, rozłąki po której nie nastąpi już żadne ponowne zjednoczenie, aż do spotkania w Królestwie Boga. (...) Na ulicach Szirazu posypią się na ciebie poniżenia i upokorzenia, i najcięższe obrażenia dotkną Twoje ciało. Przeżyjesz haniebne zachowanie twych wrogów i dostąpisz obecności Tego, któ-ry jest jedynym celem naszego uwielbienia i miłości. Przy Nim zapomnisz o wszystkich krzywdach i poniżeniu, które cię spotkały. Zastępy Niewidzialnego pospieszą, aby ci udzielić pomocy i oznajmią całemu światu twoje bohaterstwo i chwałę. Twoim będzie udziałem niesłychana radość wy-chy-le-nia dla Niego czary męczeństwa. Ja również będę kroczył ścieżką poświęcenia i dołączę do ciebie w krainie wieczności”⁸.

1. Kiedy Báb wyruszył na swoją pielgrzymkę? _____

2. Do jakich miast udał się Báb podczas swojej pielgrzymki? _____

3. Do kogo napisał On list będąc w Mekce? _____

4. Dlaczego Medyna jest świętym miastem dla muzułmanów? _____

5. W poniższym miejscu, napiszcie własnymi słowami, co Báb powiedział Quddúswi, kiedy dotarli do miasta Búshih.

6. Kogo miał spotkać Quddús, zgodnie z obietnicą daną mu przez Bába? _____

ROZDZIAŁ 5

W Szirazie Quddús zaczął z wielkim zapalem dzielić się Przesłaniem Bába. Ale wkrótce spotkał się z opozycją ze strony muzułmańskiego duchowieństwa i gubernatora prowincji, który wydał rozkaz aresztowania Quddúsa łącznie z jego dwoma towarzyszami. Będąc okrutnym i nikczemnym człowiekiem, gubernator rozkazał, że mają zostać publicznie ukarani. Ich brody spalono, a ich nosy przekłuto i przez powstałe otwory przewleczono sznur, a następnie w tym haniebnym stanie byli oni prowadzeni przez ulice. Rozporządzenie gubernatora brzmiało: „Niechaj to stanie się lekcją dla mieszkańców Szirazu, którzy będą wiedzieli, jaka kara będzie obowiązywać za herezję”⁹. Po doznaniu takich upokorzeń, Quddús

i jego towarzysze zostali wygnani z miasta z ostrzeżeniem, że jeśli będą usiłowali powrócić, spotka ich kara śmierci. W taki oto sposób te dwie bohaterskie dusze zyskały zaszczyt bycia pierwszymi, którzy stanęli przed prześladowaniami w Persji ze względu na swoją nową Wiarę. ‘Abdu’l-Bahá nawiązał do tysięcy, które później byli prześladowani na ścieżce swego Ukochanego, Bába, tymi słowami:

„ (...) cierpieli najcięższe trudności i srogie męczarnie. Przetrzytywali te próby z cudowną siłą i wzniosłym bohaterstwem. Tysiące z nich było wtrącanych do więzień, karanych, prześladowanych i mordowanych. Domy ich były rabowane i niszczone, a ich majątek konfiskowany. Poświęcili swoje życie z chęcią i pozostali niezachwiani w swojej wierze do samego końca. Te wspaniałe dusze są lampami Boga, gwiazdami świętości, chwalebnie świecącymi z wiecznego horyzontu woli Bożej”¹⁰.

Zarządziwszy tak niesprawiedliwą karę dla Quddúsa i jego towarzyszy, gubernator skierował swój gniew na Bába. Wysłał swoich strażników na koniach do Búshihir, nakazując im, aby aresztowali Bába i przyprowadzili Go, zakutego w łańcuchy, do Szirazu. W międzyczasie Báb opuścił już Búshihir jadąc konno, kierując się do Szirazu. To właśnie na pustkowiu pomiędzy tymi dwoma miastami straż konna napotkała Bába. Znacznie później, przywódca straży opowiedział historię tego spotkania:

„Gdy zbliżyliśmy się do Niego, pozdrowił nas i zapytał o cel naszej podróży. Uznałem, że najlepiej będzie ukryć przed nim prawdę, i odpowiedziałem, że otrzymaliśmy od gubernatora rozkaz przeprowadzenia pewnego dochodzenia w tej okolicy. On odrzekł z uśmiechem: „Gubernator wysłał was, abyście Mnie aresztowali. Oto jestem. Zróbcie ze Mną, co chcecie. Wychodząc wam naprzeciw skróciłem długość waszego marszu i ułatwiłem wam znalezienie Mnie”. Byłem zaskoczony jego uwagami i zadziwiłem się jego szczerością i bezpośredniością. Nie mogłem jednak zrozumieć Jego gotowości poddania się, z własnej woli, surowej karze z rąk urzędników państwowych i ryzykowania w ten sposób swojego życia i bezpieczeństwa. Próbowałem Go zignorować i przygotowywałem się do odjazdu, kiedy On podszedł do mnie i powiedział: „Przysięgam na prawość Tego, który stworzył człowieka, wyróżnił go spośród innych stworzeń oraz sprawił, że jego serce stało się siedzibą Jego suwerenności i wiedzy, że przez całe Moje życie nie wypowiedziałem żadnego słowa oprócz prawdy i nie miałem żadnego innego pragnienia, jak tylko dobro i postęp moich bliźnich. Pogardziłem moją własną wygodą i unikałem bycia przyczyną bólu lub smutku dla kogokolwiek. Wiem, że Mnie poszukujecie. Wolę sam oddać się w wasze ręce niż narażać ciebie i twoich towarzyszy na niepotrzebne przykrości z Mojego powodu”. Słowa te głęboko mnie poruszyły. Instynktownie zsiadłem z mojego konia i całując strzemiona podtrzymujące Jego stopy zwróciłem się do niego w tych słowach: „O blasku oczu Proroka Bożego! Zaklinam Cię na Tego, który Cię stworzył i obdarzył Cię taką wzniosłością i mocą, abys spełnił moją prośbę i wysłuchał mojej modlitwy. Błagam Cię abys uciekł z tego miejsca i umknął przed okrutnym i nikczemnym gubernatorem tej prowincji. Przerażają mnie jego knowania przeciwko Tobie. Buntuję się na myśl bycia narzędziem jego podłych planów przeciwko tak niewinnemu i szlachetnemu potomkowi Proroka bożego”. (...) Na moje gorące błagania dał taką odpowiedź: „Niech Pan, Bóg Twój, wynagrodzi ci twoją wspaniałomyślność i szlachetny zamiar. Nikt nie zna tajemnicy Mojej Sprawy i nikt nie może zgłębić jej sekretów. Nigdy nie odwrócę Mojego oblicza od zarządzenia Boga. On jeden jest Moją pewną Twierdzą, Moją Ostoją i Moim Schronieniem. Dopóki nie nadejdzie Moja

ostatnia godzina, nikt nie ośmieli się Mnie zaatakować, nikt nie jest w stanie udaremnić planu Wszzechmogącego. A kiedy nadejdzie Moja godzina, jak wielka będzie moja radość, gdy w Jego imię wychylę czarę męczeństwa! Oto jestem. Dostarcz Mnie w ręce twojego pana. Nie lękaj się, bo nikt nie będzie cię winił”. Skłoniłem głowę na znak zgody i spełniłem Jego życzenie”¹¹.

Báb natychmiast kontynuował swoją podróż do Szirazu. Wolny i bez łańcuchów, jechał na czele swojej straży, która z szacunkiem podążała za Nim. Kiedy Báb przybył do Szirazu, został zaprowadzony przed oblicze gubernatora, który potraktował Go z haniebnym okrucieństwem. Publicznie zbeształ i skrytykował Bába. Następnie wypuścił Go, oddając Go pod opiekę Jego wuja. Mimo, że Bábowi pozwolono powrócić do swego domu, Jego wolność była ograniczona. Tylko członkom Jego rodziny i kilku innym osobom zezwolono widywać się z Nim. Jednakże pomimo starań gubernatora i duchowieństwa, aby położyć kres Jego wpływowi, liczba Jego wyznawców gwałtownie rosła.

Wieści o doniosłej Deklaracji Bába stały się tak powszechne, że król Persji postanowił wysłać do Szirazu jednego ze swoich najbardziej zaufanych i znających się na rzeczy uczonych, aby zbadał sytuację. Goszcząc w domu samego gubernatora, ten uczony człowiek spotkał się z Bábem przy trzech okazjach. Był zdeterminowany, aby obalić argumenty Bába, ale podczas każdego spotkania był pod coraz większym wrażeniem Jego wiedzy, elokwencji i mądrości. Podczas trzeciego spotkania Vahíd – imię, pod którym ten uczony stał się znany – był całkowicie przekonany o Boskiej pozycji Młodzieńca. Vahíd wyjaśnił później, że podczas swoich spotkań z Bábem czuł się tak „nisko jak pył pod Jego stopami”. Natychmiast wysłał pisemne sprawozdanie na dwór królewski i opuścił Sziraz na polecenie Bába. Od tego dnia poświęcił swoją energię na promowanie Jego Sprawy i ostatecznie oddał swoje życie na drodze swego Umiłowanego.

Wraz z rosnącą popularnością i sławą Bába, rósł też gniew gubernatora. Ponownie wydał rozkaz aresztowania Bába. Tym razem gubernator zamierzał skazać Bába na śmierć i wysłał urzędnika policji, aby w środku nocy zabrał Go z domu Jego wuja. Jednakże tej samej nocy w Szirazie wybuchła zaraza i całe miasto ogarnęła panika. W ciągu kilku godzin ponad sto osób zmarło na tę straszliwą chorobę. Na ulicach słychać było krzyki bólu i żalu, a mieszkańcy miasta uciekali w tym zamieszaniu. Nie będąc pewnym co robić, urzędnik przyprowadził Bába do swojego własnego domu. Był głęboko zasmucony, gdy po przybyciu do domu dowiedział się, że jego syn umiera na tę chorobę. W rozpacz rzucił się do stóp Bába i błagał o przebaczenie. Kiedy jego syn został cudownie uzdrowiony, urzędnik rozpoznał w wybuchu plagi Rękę Boga i błagał gubernatora o uwolnienie Bába. Gubernator, obawiając się o życie swojej rodziny i innych, zgodził się pod warunkiem, że Báb opuści Sziraz.

Jesienią 1846 roku Báb wyjechał do Işfáhánu, miasta położonego na północ od Szirazu. Żegnając się ze swoim wujem, powiedział mu: „Zobaczę się z Tobą ponownie w górach Azerbejdżanu, skąd znów wyślę cię, abys dostąpił korony męczeństwa. Ja Sam pójdę w twe ślady, wraz z jednym z Moich wiernych uczniów, i dołączę do ciebie w królestwie wieczności”¹².

1. Co zrobił Quddús po przybyciu do Szirazu? _____

2. Kto sprzeciwiał się Quddúswi, kiedy rozpoczął on dzielenie się Przesłaniem Bába w Szirazie? _____

3. Co oznacza słowo „duchowieństwo”? _____

4. Jakimi słowami można opisać charakter gubernatora Szirazu? _____

5. Jaką karę zarządził gubernator dla Quddúsa i jego dwóch towarzyszy? _____

6. Co oznacza słowo „herezja”? _____

7. Po wygnaniu Quddúsa i jego dwóch towarzyszy z Szirazu, co gubernator rozkazał zrobić swoim strażnikom? _____

8. Co robił Báb, kiedy spotkały Go strażę gubernatora? _____

9. Báb powiedział dowódcy straży wysłanej, aby Go aresztować: „_____ wysłał _____, abyście Mnie _____. _____ jestem. Zróbcie ze _____ co _____. Wychodząc _____ naprzeciw, _____ waszego _____ i ułatwiłem wam _____ Mnie”. Dowódca próbował zignorować Bába i przygotowywał się do odjazdu, kiedy Báb powiedział: „... _____. Moją własną _____ i _____ bycia _____ i _____ dla kogokolwiek. _____, że mnie _____. Wolę sam _____ w wasze _____ niż _____ ciebie i twoich _____ na _____ z Mojego powodu”.
10. W jaki sposób Báb rozbroił wrogość straży? _____

11. W jaki sposób Báb przybył do Szirazu? _____

12. Jakie działania podjął gubernator przeciwko Bábowi? _____

13. Jaki był efekt prób podejmowanych przez gubernatora i duchowieństwo, w kolejnych miesiącach, aby położyć kres Jego wpływowi? _____

14. Kim był Vahíd? _____

15. Jak gubernator zareagował na rosnącą popularność Bába? _____

16. Co ostatecznie spowodowało, że gubernator uwolnił Bába i pozwolił Mu opuścić Sziraz? _____

17. Dokąd udał się Báb po opuszczeniu Szirazu? _____
18. Kiedy odbył On tę podróż? _____
19. Co Báb powiedział swojemu wujowi, kiedy się z nim żegnał? _____

20. Utwórzcie parę z innym członkiem waszej grupy i na zmianę z partnerem opowiadajcie historię spotkania straży na koniach z Bábem na pustkowiu pomiędzy Búshihrem a Szirazem.

ROZDZIAŁ 6

Gdy Báb zbliżał się do miasta Işfáhán (czyt. esfahan), napisał list to gubernatora tej prowincji, prosząc go o wyznaczenie miejsca, w którym powinien zamieszkać. Gubernator ten, będąc sprawiedliwym człowiekiem o czystym sercu, był tak poruszony uprzejmością i stylem listu Bába, że polecił najwyższemu urzędnikowi religijnemu tej prowincji, aby przyjął Bába w swoim domu i zapewnił Mu serdeczną i hojną gościnę.

Podczas pobytu Bába w Işfáhánie, tłumy ludzi przychodziły codziennie, aby się z Nim zobaczyć i słuchać Jego słów. Jego rosnący wpływ wzbudził jednak wkrótce zazdrość miejscowego duchowieństwa, które obawiało się o utraty pozycji siły i autorytetu, jaką od dawna zajmowało. Zaczęli rozprzestrzeniać plotki o Bábie, mając nadzieję na wzbudzenie podejrzeń wobec Jego Osoby. Kiedy to się nie powiodło, ułożyli plan pozbycia się Go. Gubernator, świadomy knowań kleru, zaprosił Bába do swojego domu. Tam, podczas wielu godzin spędzonych na roz-mo-wie z Nim, gubernator zrozumiał wielkość Jego Objawienia. Pewnego dnia, siedząc z Bábem w ogrodzie otaczającym jego dom, gubernator zwrócił się do Niego w tych słowach:

„Wszchemocny Dawca obdarzył mnie wielkim bogactwem. Nie wiem, jak najlepiej je wykorzystać. Teraz, gdy dzięki pomocy Boga, zostałem poprowadzony do rozpoznania tego Objawienia, moim gorącym pragnieniem jest poświęcenie wszystkich moich dóbr na rzecz wspierania jego interesów i szerzenia jego sławy. Mam zamiar udać się, za Twoją zgodą, do Teheranu i zrobić wszystko, co w mojej mocy, aby zdobyć dla tej Sprawy przychyłność króla, którego zaufanie do mnie jest mocne i niezachwiane”¹³.

Na ten wylew miłości i oddania, Báb odpowiedział w ten sposób:

„Niechaj Bóg wynagrodzi ci twoje szlachetne zamiary. Tak wzniosły cel jest dla Mnie cenniejszy niż nawet sam czyn. Twoje i moje dni są jednak policzone; są one zbyt krótkie, abym Ja sam mógł być tego świadkiem, i pozwolić ci, abyś osiągnął spełnienie twoich nadziei. Wszchemocna Opatrzność osiągnie zwycięstwo Swojej Wiary innymi środkami, niż ty naiwnie sobie to wyobrażasz. Poprzez ubogich i uniżonych tej ziemi, poprzez krew, którą oni przeleją na Jego ścieżce, Wszchempotężny Władca zapewni zachowanie i wzmocnienie fundamentów swojej Sprawy. Ten sam Bóg w przyszłym świecie włoży na twoje skronie koronę nieśmiertelnej chwały i obsypie cię swoimi nieocenionymi błogosławieństwami. Z długości twojego ziemskiego życia pozostały tylko trzy miesiące i dziewięć dni, po upływie których, z wiarą i pewnością pospieszysz do twojej wiecznej siedziby”¹⁴.

Trzy miesiące i dziewięć dni później gubernator Işfáhánu zmarł, dokładnie tak, jak Báb przepowiedział. Wkrótce po jego śmierci, jego następcą wysłał wiadomość do króla do Teheranu pytając go, co powinien uczynić z Bábem. Król rozkazał mu, aby posłał Bába w przebraniu do stolicy, gdzie król miał zamiar się z Nim spotkać. Tak więc Báb rozpoczął podróż w kierunku Teheranu w towarzystwie eskorty konnej straży.

1. Do kogo Báb napisał list zbliżając się do miasta Işfáhán? _____

2. Jakimi słowami można opisać postać gubernatora Işfáhánu? _____

3. Jakie polecenia wydał gubernator najwyższemu urzędnikowi religijnemu tej prowincji? _____

4. Co wywołało zazdrość duchowieństwa Işfáhánu? _____

5. Co duchowni obawiali się, że stracą, jeśli pozwolonoby Bábowi kontynuować głoszenie Jego Przesłania? _____

6. Co uczynił gubernator Işfáhánu, aby uchronić Bába przed knowaniami duchowieństwa? _____

7. Co gubernator zaproponował zrobić dla Sprawy Bába? _____

8. W jaki sposób Báb odpowiedział na propozycję gubernatora? _____

9. Jaką głęboką prawdę o postępie Sprawy Bożej przekazał Báb w swojej odpowiedzi dla gubernatora? _____

10. Jakie rozkazy wydał król następcy gubernatora? _____

ROZDZIAŁ 7

Ówczesny premier Persji był człowiekiem egoistycznym i niekompetentnym. Obawiał się, że jeśli Báb przybędzie do Teheranu i spotka się z królem, on straci własną pozycję i władzę. Z tego też powodu przekonał króla, aby zmienił swoje rozkazy i wysłał Bába do prowincji Adhirbájján [czyt. azerbejdżan], położonej w północno-zachodniej części kraju.

Przybywając pod eskortą do Tabríz, stolicy tej prowincji, w czerwcu 1847 roku, Báb został zaprowadzony do domu, który został wybrany jako miejsce jego zamknięcia. Wejścia do domu strzegł oddział żołnierzy. Nikomu nie wolno było się z Nim widywać, z wyjątkiem dwóch Jego wyznawców. Mieszkańców miasta ostrzeżono, że ktokolwiek spróbuje spotkać się z Bábem, zostanie wtrącony do więzienia, a cały jego majątek zostanie skonfiskowany.

Báb przebywał w Tabríz przez krótki okres czasu, a następnie został przeniesiony do twierdzy Máh-Kú (czyt. ma:ku), położonej w górach Adhirbájján z dala od dużych miast i miasteczek. Premier myślał, że wygnany do tego odległego i surowego zakątka kraju, Báb straci swój wpływ, a Jego Wiara zostanie zapomniana. Nie zdawał sobie jednak sprawy, że gdy światło religii Boga zostanie zapalone, żadna ludzka ręka nie jest w stanie jej zgasić jej płomienia. Poprzez swój majestat i serdeczną dobroć, Báb wkrótce zdobył szacunek i podziw zarówno urzędnika odpowiedzialnego za twierdzę, jak i mieszkańców tego regionu.

W taki oto sposób surowe obostrzenia nałożone na Bába zostały stopniowo złagodzone, a drzwi twierdzy otwarte dla Jego wyznawców, którzy coraz liczniej przybywali z różnych stron Persji, aby się z Nim zobaczyć. Podczas okresu Jego uwięzienia w Máh-Kú, Báb objawił perski Bayán (czyt. bajan), najważniejsze ze wszystkich Jego dzieł. W tej księdze ustanowił On prawa swojego Objawienia, jasno i bezpośrednio zapowiedział nadejście innego Objawienia, większego niż Jego własne, i wezwał swoich wyznawców do poszukiwania i znalezienia „Tego, którego Bóg objawi”. Jeden z Jego wczesnych wyznawców, który żył w tym czasie w Máh-Kú, opisał objawienie perskiego Bayán w następujących słowach:

„Głos Bába, w czasie gdy dyktował nauki i zasady swojej Wiary, wyraźnie słyszeli ci, którzy mieszkali u podnóża góry. Melodia Jego śpiewnej intonacji i rytmiczny przepływ wersów wpływających z Jego ust wpadały w nasze ucho i przenikały do głębi naszych dusz. Góry i doliny odbijały echem majestat Jego głosu. Nasze serca drżały w swojej głębi na wezwanie Jego wypowiedzi”¹⁵.

Kiedy premier dowiedział się, że Báb zyskał miłość i poparcie ludu Máh-Kú i że Jego Wiara nadal rozprzestrzenia się po całym kraju, wydał rozkaz przeniesienia Bába do twierdzy Chihríq (czyt. czehrik). Jednak i tam mieszkańcy okolicznych miast i urzędnicy twierdzy zostali przyciągnięci magnetyczną osobowością Bába. Nawet niektórzy z najwybitniejszych duchownych tego rejonu przyjęli nową Wiarę i porzucili swoje uprzywilejowane stanowiska, aby dołączyć do szeregów Jego wyznawców.

Gdy tylko premier usłyszał o rozwoju wydarzeń w Chihríq, wydał rozkaz, aby Báb został natychmiast wysłany do Tabríz. Zwołano zebranie władz religijnych, aby przesłuchać Bába i znaleźć skuteczny sposób na położenie kresu Jego wpływowi. Było to około lipca 1848 roku. Na tym zebraniu duchowieństwo i urzędnicy państwowi próbowali upokorzyć Bába, ale On przewyższył ich swoim majestatem. Zapytany: „Za kogo się podajesz i jakie jest przesłanie, które przyniosłeś?” – On oświadczył:

„Ja jestem, Ja jestem, Ja jestem Obiecanym! Jestem Tym, którego imienia przez tysiąc lat wzywaliście, na którego wspomnienie powstałiście, którego nadejścia pragnęliście być świadkami i którego godzinę Objawienia modliliście się do Boga, by przyspieszył. Zaprawdę powiadam, na ludach zarówno Wschodu, jak i Zachodu spoczywa obowiązek posłuszeństwa Memu słowu i ślubowania wierności Mojej osobie”¹⁶.

Kilka dni po tym zebraniu, Báb został z powrotem zabrany do Chihriq. Jego wrogowie mieli nadzieję, że w Tabrízie wymuszą na Nim, aby porzucił swoją Misję. W końcu jednak zdecydowali, że dopóki Báb pozostaje żywy, niemożliwe będzie powstrzymanie fali Jego rosnącego wpływu wśród ludzi Persji.

1. Jakie słowa opisują charakter ówczesnego premiera Persji? _____

2. Dlaczego Premier obawiał się spotkania króla z Bábem? _____

3. Co zrobił Premier, aby zapobiec spotkaniu króla z Bábem? _____

4. Dlaczego żołnierze strzegli wejścia do domu, w którym przebywał Báb w Tabrízie?

5. Jakie ostrzeżenie otrzymali mieszkańcy miasta? _____

6. Dokąd został przeniesiony Báb po Jego krótkim pobycie w Tabrízie? _____

7. Co według premiera miało się stać ze sprawą Baba, gdy ten został uwięziony w Máh-Kú? _____

8. Dlaczego myślenie premiera było błędne? _____

9. Jak doszło do tego, że bramy więzienia Bába w Máh-Kú zostały otwarte dla Jego wyznawców? _____

-
-
-
10. Jaką ważną księgę objawił Báb podczas okresu swego uwięzienia w twierdzy Máh-Kú? _____
-
-
11. Jakie są niektóre z tematów perskiego Bayán? _____
-
-
-
12. W księdze Bayán, do poszukiwania i znalezienia Kogo Báb wzywał swoich zwolenników? _____
-
-
13. Co zrobił premier, gdy usłyszał, że Wiara Bába nadal się rozprzestrzenia? _____
-
-
14. Jaki wpływ na Sprawę Bába miało Jego przeniesienie do Chihriq? _____
-
-
15. Co wrogowie Bába myśleli, że osiągną, sprowadzając Bába z Chihriq do Tabríz? _____
-
-
16. Jakie pytania zadały Bábowi władze podczas Jego przesłuchania? _____
-
-
-
17. Co Báb oświadczył w odpowiedzi na ich pytania? _____
-
-
-
-
-
-

ROZDZIAŁ 8

Odnosząc się do Bába, ‘Abdu’l-Bahá stwierdza:

Mówiąc o Bábie – oby dusza moja złożona Mu była w ofierze – gdy był w wieku młodzieńczym, to jest gdy osiągnął dwudziesty piąty rok Swego błogosławionego życia, wystąpił, aby głosić Swą Sprawę. . . . Sam jeden wyniósł Sprawę wśród Persów, znanych ze swego religijnego fanatyzmu w sposób przechodzący wszelką wyobraźnię. Ta wspaniała Dusza powstała z taką mocą, że wstrząsnęła podstawami religii, moralności, warunków, zwyczajów i obyczajów Persji i ustanowiła nowe zasady, nowe prawa, nową religię. Mimo, że wielcy dostojnicy państwowi, całe niemal duchowieństwo oraz znane osobistości starali się Go zniszczyć i zgładzić, On sam jeden im się oparł i poruszył całą Persję. Wielu `ulamów [przypis tłum. uczony islamu] i osób na stanowiskach publicznych, jak również innych, ochoczo poświęciło życie dla Jego Sprawy i pośpieszyło na pole męczeństwa!

Rząd, naród, uczeni duchowni i dostojnicy starali się zgasić Jego światło, lecz nie zdołali tego dokonać. W końcu wstał Jego księżyc, zabłysła Jego gwiazda, umocniły się Jego fundamenty, a Jego jutrzeńka zajaśniała pełnym blaskiem. Prostym rzeszom dał On nauki duchowe, których wpływ na myśl, moralność, zwyczaje i obyczaje Persów dał wspaniałe wyniki. Swym naśladowcom obwieścił radosną nowinę objawienia Słońca Bahá i przygotował ich, aby w Nie uwierzyli.

Pojawienie się tak niebywałych znaków i niezwykłych rezultatów wywarło wpływ na ludzkie umysły i na panujące poglądy; położenie podwalin postępu, ustalenie zasad pomyślności i dobrobytu przez młodego kupca stanowi największy dowód tego, że był On doskonałym Wychowawcą. Kto sprawiedliwy, ten nigdy nie zawaha się w to uwierzyć”¹⁷.

Zachęcamy do przygotowania i wygłoszenia krótkiego wykładu na temat życia Bába w oparciu o powyższe słowa ‘Abdu’l-Bahy oraz o historię, którą do tej pory studiowaliście.

ROZDZIAŁ 9

W 1850 roku nowy premier Persji, równie żądny krwi jak jego poprzednik, wydał rozkaz egzekucji Bába. Ponownie przyprowadzono Bába z Chihriq do Tabrizu, gdzie osadzono Go w celi przylegającej do placu, która miała być sceną Jego męczeństwa.

Gdy prowadzono Bába do Jego celi, pewien młodzieniec przedarł się poprzez tłum i rzucił się do stóp Bába, usilnie prosząc: „O, Mistrzu! Nie odsyłaj mnie od siebie”. Młodzieniec błagał Bába, aby pozwolił mu podążać za Nim gdziekolwiek będzie się udawał. „Powstań” – odrzekł Báb – „i bądź pewien, że będziesz ze Mną. Jutro zostaniesz świadkiem tego, co Bóg przeznaczył”¹⁸. Młodzieńca, wraz z jego dwoma towarzyszami, natychmiast zaaresztowano i zabrano do tej samej celi, w której zamknięci byli Báb i Jego sekretarz. Ten młody mężczyzna stał się znany jako Anís.

Anís dowiedział się o nowym Posłaniu z ust samego Bába podczas Jego pierwszego krótkiego pobytu w Tabrízcie – i to pomimo surowych ograniczeń, jakie w tym czasie zostały nałożone na Jego kontakt z mieszkańcami miasta. Tak silny był ogień miłości do Boga płonący w sercu Anisa, że jego jedynym pragnieniem było poświęcenie się dla nowej Wiary. Jednak ojczym Anisa, zaniepokojony zachowaniem syna, ograniczył jego poczynania i trzymał go pod ścisłym nadzorem w swoim domu. Tam Anís spędził tygodnie na modlitwie i medytacji, błagając Boga, aby pozwolił mu ponownie dostąpić obecności jego Ukochanego. Pewnego dnia, gdy był głęboko pogrążony w modlitwie, miał niezwykłą wizję. Zobaczył Bába stojącego przed nim i wzywającego go. Anís rzucił się do Jego stóp. „Raduj się” – powiedział do niego Báb, „zbliży się godzina, kiedy w tym właśnie mieście zostaną powieszony na oczach tłumu i padną ofiarą ognia nieprzyjaciela. Nie wybiorę nikogo poza tobą, byś podzielił ze Mną czarę męczeństwa. Bądź pewien, że ta obietnica, którą ci daję, spełni się”¹⁹. I tak Anís zaczął cierpliwie czekać wiedząc, że wkrótce nadejdzie dzień, w którym zjednoczy się ze swoim Ukochanym. Teraz, w końcu, osiągnął pragnienie swego serca.

Tego wieczoru Báb promieniał radością. Z radością przemówił do Anisa i pozostałych trzech wiernych wyznawców, którzy wraz z Nim uwięzieni byli w Jego celi: „Jutro będzie dniem Mojego męczeństwa. Gdyby tylko jeden z was mógł teraz powstać i, własnymi rękoma, zakończyć Moje życie. Wolę zginąć z ręki przyjaciela niż z ręki wroga”. Żaden z nich nie mógł nawet pomyśleć o odebraniu tak cennego życia i milczeli, a łzy płynęły im z oczu. Wtedy nagle Anís poderwał się na nogi i powiedział, że gotów jest być posłusznym cokolwiek Báb mógłby nakazać. „Tenże sam młodzieniec, który powstał, aby spełnić Moje życzenie” – oświadczył Báb – „dostąpi męczeństwa razem ze Mną. Jego wybiorę, aby dzielił ze Mną jego koronę”²⁰.

Wczesnym rankiem następnego dnia, 9 lipca 1850 roku, Báb pracował ze swoim sekretarzem, gdy urzędnik nagle przerwał ich rozmowę. „Dopóki nie powiem wszystkich rzeczy, które chcę powiedzieć” – powiedział Báb do urzędnika – „dopóty żadna ziemską siłą nie jest w stanie Mnie uciszyć. Choćby cały świat był uzbrojony przeciwko Mnie, to jednak nie będą w stanie odwieść mnie od wypełnienia, do ostatniego słowa, mojego zamiaru”²¹. Urzędnik jednak nie rozumiał znaczenia słów Bába. Nic nie odpowiedział i nakazał sekretarzowi, aby poszedł za nim. Báb został następnie zabrany ze swojej celi do domów trzech najwyższych rangą duchownych w mieście, którzy bez wahania podpisali dekret o Jego egzekucji.

Tego samego ranka, nieco później, Báb został przeprowadzony z powrotem na dziedziniec, gdzie tłum prawie dziesięciu tysięcy ludzi zebrał się na dachach, aby być świadkiem Jego egzekucji. Babą dostarczono w ręce Sam Khána (czyt. sam chan), dowódcy pułku żołnierzy, który miał wykonać egzekucję. Ale Sám Khán czuł się bardzo skrępowany. Ogarnął go strach, że jego działania sprowadzą na niego gniew Boga. „Wyznaję wiarę chrześcijańską” – wyjaśnił Bábowi, „i nie mam wobec Ciebie żadnej złej woli. Jeżeli Twoja Sprawa jest Sprawą Prawdy, pomóż mi uwolnić się z obowiązku przelania Twojej krwi”. Na to Báb odpowiedział: „Postępuj zgodnie z twoimi rozkazami” – odpowiedział Báb, a jeśli twoje zamiary są szczerze, Wszechmogący z pewnością jest mocen uwolnić cię od twojego dylematu”²².

Sam Khán rozkazał swoim ludziom wbić w ścianę żelazny gwóźdź i i przymocować do niego dwie liny. Na tych linach zawieszono Bába i Anisa. Następnie pułk ustawił się w trzech rzędach, z których każdy składał się z dwustu pięćdziesięciu żołnierzy. Jeden po drugim, każdy z tych rzędów otworzył ogień. Kiedy dym z siedmiuset pięćdziesięciu karabinów opadł, oczom zdumionego tłumu ukazał się widok trudny do uwierzenia. Anís stał przed nimi żywy i bez żadnych ran, a Báb zniknął im z oczu. Pociski przecięły tylko liny, na których byli

zawieszani. Rozpoczęto gorączkowe poszukiwania Bába. W końcu znaleziono Go siedzącego w swojej celi, kończącego przerwana rozmowę ze swoim sekretarzem. „Zakończyłem Moją rozmowę” – rzekł Báb. „Teraz możecie przystąpić do wypełnienia waszego zamiaru”²³.

Oszołomiony tym, co się wydarzyło, Sâm Khán nie pozwolił, aby jego ludzie zadali obrażenia Bábowi i nakazał im opuścić dziedziniec. Wezwano inny pułk, aby przeprowadzić egzekucję. Ponownie Báb i Anís zostali zawieszani na dziedzińcu, a żołnierze otworzyli ogień. Tym razem pociski dosięgły celu. Ciało Bába i Anísa zostały całkowicie rozerwane, ale ich twarze pozostały prawie nietknięte. Gdy pułk przygotowywał się do otwarcia ognia, Báb skierował te ostatnie słowa do wpatzonego w niego tłumu:

„O przewrotne pokolenie! Gdybyście wierzyli we Mnie, każdy z was poszedłby za przykładem tego młodzieńca, który stał w hierarchii ponad większością z was, i chętnie poświęciłby siebie na Mej ścieżce. Nadejdzie dzień, kiedy Mnie rozpoznacie; ale w tym dniu już Mnie z wami nie będzie”²⁴.

1. W jakim mieście Báb poniósł męczeńską śmierć? _____

2. Kto wydał rozkaz egzekucji Bába? _____

3. Swoimi słowami opowiedzcie historię o tym, jak młodzieniec o imieniu Anís poniósł męczeńską śmierć z Bábem.

4. Dlaczego Anís został wybrany przez Bába, aby dzielić z Nim koronę męczeństwa? _

5. Kiedy urzędnik przerwał Bábowi i Jego sekretarzowi rankiem przed Jego egzekucją, Báb powiedział mu: „Dopóki nie powiem _____ rzeczy, które _____ powiedzieć, dopóty żadna _____ siła _____ Mnie _____”.
6. Jak nazywał się dowódca pułku, który dostał rozkaz przeprowadzenia egzekucji Bába?

7. O co Sam Khán poprosił Bába? _____

8. Co Báb zalecił, aby Sam Khán uczynił? _____

9. Ilu żołnierzy otworzyło ogień do Bába i Jego towarzysza, Anísa? _____
10. Co ujrzał zdumiony tłum, gdy dym z wystrzału karabinów opadł?

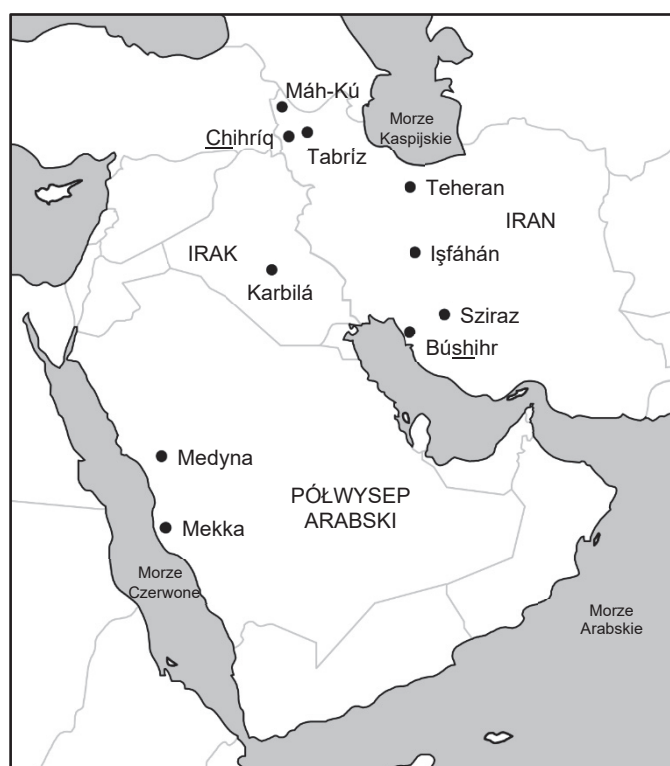
11. Co robił Báb, gdy Go znaleziono? _____

12. Co powiedział Báb, gdy Go w końcu znaleziono? _____

13. W jakim dniu miała miejsce męczeńska śmierć Bába? _____
14. Ile lat miał Báb, kiedy poniósł męczeńską śmierć? _____
15. W poniższym miejscu wpiszcie ostatnie słowa Bába wypowiedziane do tłumu, który zgromadził się, aby zobaczyć jego egzekucję.

ROZDZIAŁ 10

Proponujemy, abyście narysowali na poniższej mapie trasę podróży i wygnań Bába. Podczas wykonywania tego ćwiczenia, spróbujcie przypomnieć sobie co się wydarzyło w każdym miejscu i zastanówcie się nad jego znaczeniem.



ROZDZIAŁ 11

W tej części poznaliście wydarzenia z życia jednego z Bliźniaczych Objawicieli Boga na ten Dzień. Podczas swojego krótkiego okresu służby Báb wywołał duchową rewolucję w Persji. Tysiące czystych dusz przyjęło Jego Przesłanie i zaczęło przygotowywać się na przyjscie Objawiciela Boga, określanego przez Bába jako „Tego, którego objawi Bóg”. Wiecie już, że zawsze, gdy na ziemi pojawia się Objawiciel Boga, ci, którzy pragną władzy i przywództwa powstają przeciwko Niemu i próbują zgasić światło Jego Objawienia. W tym przypadku, nie tylko Báb poniósł męczeńską śmierć z rąk nieświadomych przywódców Persji, ale także zgładzono tysiące Jego zwolenników. Heroiczne życie tych pierwszych babitów,

którzy swoją krwią podlewali drzewo nowo narodzonego Objawienia, będzie przedmiotem waszego studiowania w nadchodzących latach. Postacie takie jak Mullá Husayn, Quddús, Ẓáhirih i Vahíd będą dla was źródłem inspiracji i odwagi przez całe wasze życie, w miarę jak będziecie kontynuować poznawanie niezwykłej historii wczesnych lat bahaickiej ery. W tym momencie warto byłoby zastanowić się nad jednym podstawowym pytaniem: w jaki sposób w tak krótkim okresie czasu, życie tylu tysięcy osób zostało całkowicie przemienione oraz, spośród populacji przesiąkniętej przesądami i zniewolonej przez skorumpowanych przywódców mogły powstać tak święte dusze, aby dokonać czynów o wyjątkowym bohaterstwie? Odpowiedź można znaleźć jedynie w Osobie ‘Ali-Muḥammada, Bába. Proponujemy zatem, abyście przestudiowali i zastanowili się nad pewnymi fragmentami Pism Bahá’u’lláha, ‘Abdu’l-Bahy i Strażnika dotyczącymi tej Świętej Istoty.

W swojej Woli i Testamencie ‘Abdu’l-Bahá mówi:

„Oto jest podstawa wiary ludu Bahy – niech życie moje stanie się Jemu poświęcone: »Jego Świętość, Wychwalony (Báb), jest Objawicielem Jedności i Pojedynczości Boga, jest Zwiastunem Pradawnej Piękności. Jego Świętość, Piękno Najchwalebniejszego – niech moje życie stanie się ofiarą za Jego wiernych przyjaciół – jest Najwyższym Objawicielem Boga, Zorzą Jego Boskiej Treści. Wszyscy inni są Jego służebnikami i pozostają posłuszni Jego rozkazom«”²⁵.

W *Bóg przechodzi obok [God Passes By]*, czytamy następujący fragment napisany przez Strażnika:

„Báb, ogłoszony przez Bahá’u’lláha „Esencją Esencji”, „Morzem Mórz”, „Punktem, wokół którego krąży rzeczywistość Proroków i Posłańców”, „od którego Bóg sprawił, że pochodzi wiedza o wszystkim co było i co będzie”, którego „pozycja przewyższa pozycje wszystkich Proroków”, i którego „Objawienie wykracza poza pojmowanie i zrozumienie wszystkich swoich wybrańców”, wygłosił swe Posłannictwo i wypełnił swoją misję. On, który był, według słów ‘Abdu’l-Bahy, „Porankiem Prawdy”, „Zwiastunem Najwspanialszej Światłości”, którego nadejście sygnalizowało zarazem zakończenie „Cyklu Proroczego” i rozpoczęcie „Cyklu Spełnienia”, jednocześnie poprzez swoje Objawienie wygnał cienie nocy, które zstąpiły na Jego kraj i ogłosił zbliżające się powstanie Nieporównywalnego Ciała Niebieskiego, którego blask miał ogarnąć całą ludzkość”²⁶.

Sam Bahá’u’lláh wyjaśnia:

„To, że tak krótki okres czasu dzieli to najpotężniejsze i najcudowniejsze Objawienie od Mojego poprzedniego Objawienia, jest tajemnicą, której żaden człowiek nie jest w stanie rozwikłać i zagadką, której żaden umysł nie jest w stanie pojąć”²⁷.

‘Abdu’l-Bahá stwierdza:

„Pojawienie się Bába przypomina świt, gdyż świt niesie obietnicę słońca. Świt Bába niósł obietnicę wschodu Słońca Prawdy, które ma ogarnąć cały świat”²⁸.

ROZDZIAŁ 12

Podczas swego krótkiego życia jako Objawiciel Boży na ziemi, Báb objawił wiele ksiąg i Tablic. Teraz, kiedy zakończyliście studiowanie materiału o Jego życiu, zachęcamy, abyście zapamiętali dwie z Jego modlitw zamieszczonych poniżej.

„Czyż jest inny Wybawiciel od trudności niżli Bóg? Powiedz: Chwała niech będzie Bogu! On jest Bogiem! Wszyscy są Jego sługami i wszyscy zachowują Jego przykazania”²⁹.

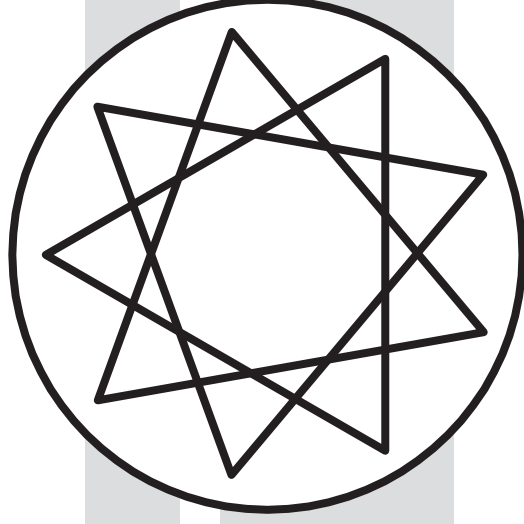
„Powiedz: Bóg wystarcza wszelkiemu stworzeniu ponad wszystko i nic w niebie ani na ziemi nie wystarcza, tylko Bóg. Zaiste, On sam w sobie jest Wiedzącym, Podtrzymującym, Wszechmocnym”³⁰.

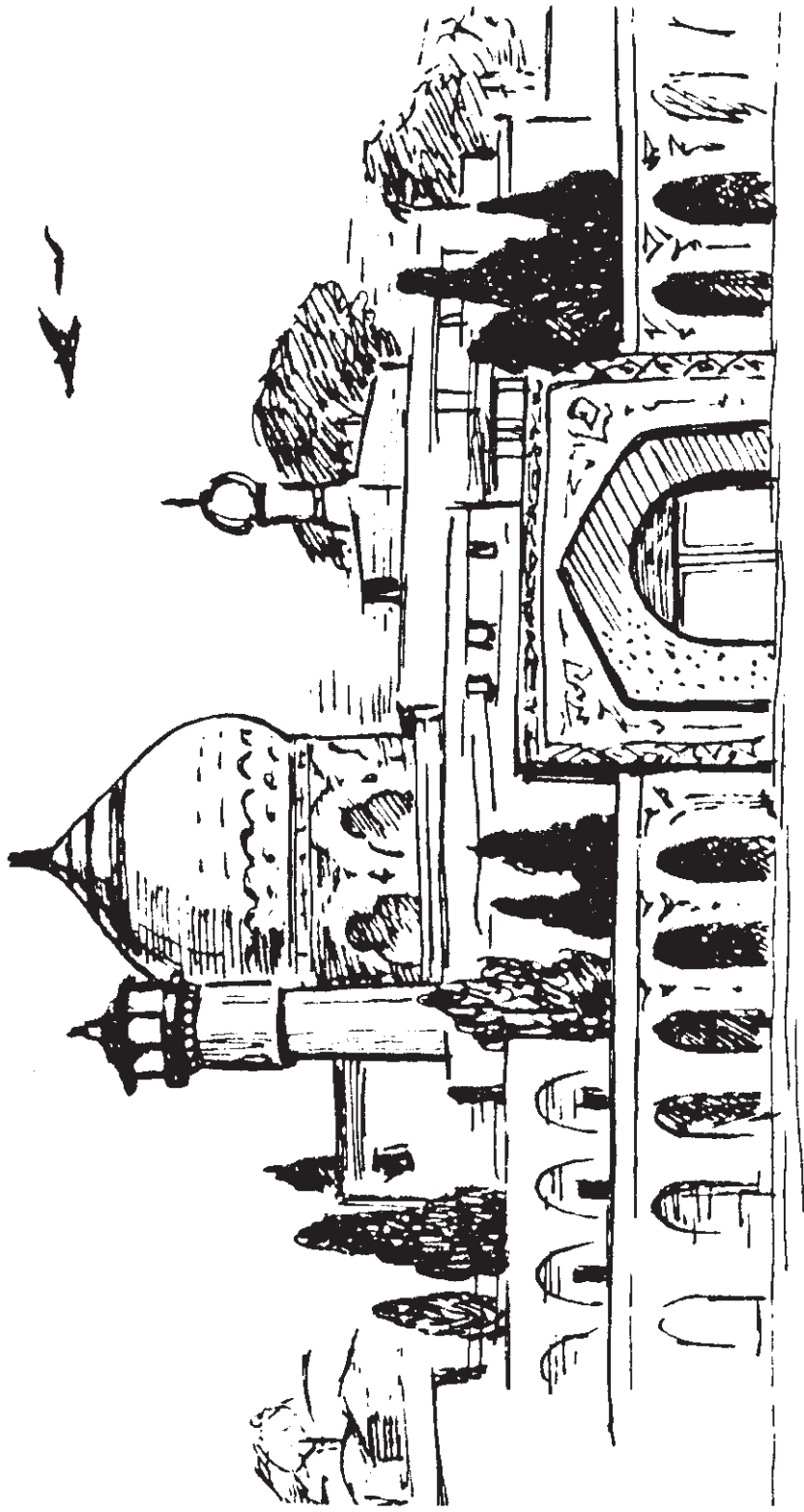
ROZDZIAŁ 13

W trzeciej części Książki 2, skoncentrowaliście swoje wysiłki na nauce prowadzenia rozmów na wiele tematów szczególnie z osobami nowymi w Wierze w trakcie serii odwiedzin w domach waszej wspólnoty. Teraz kiedy zakończyliście tę część, możecie dodać do swojej listy tematów, które chcecie omówić, historie życia Bába. To, jak wiele szczegółów postanowicie poruszyć przy danej okazji, będzie oczywiście zależało od wielu czynników. Ale bez względu na okoliczności, można założyć, że podzielicie się ogólnym opisem głównych wydarzeń z Jego życia jako Zwiastuna Bahá'u'lláha i Zapowiedź Nowej Ery. W niektórych sytuacjach pomocne mogą okazać się następujące strony.

Báb

Zwiastun Nowego Dnia

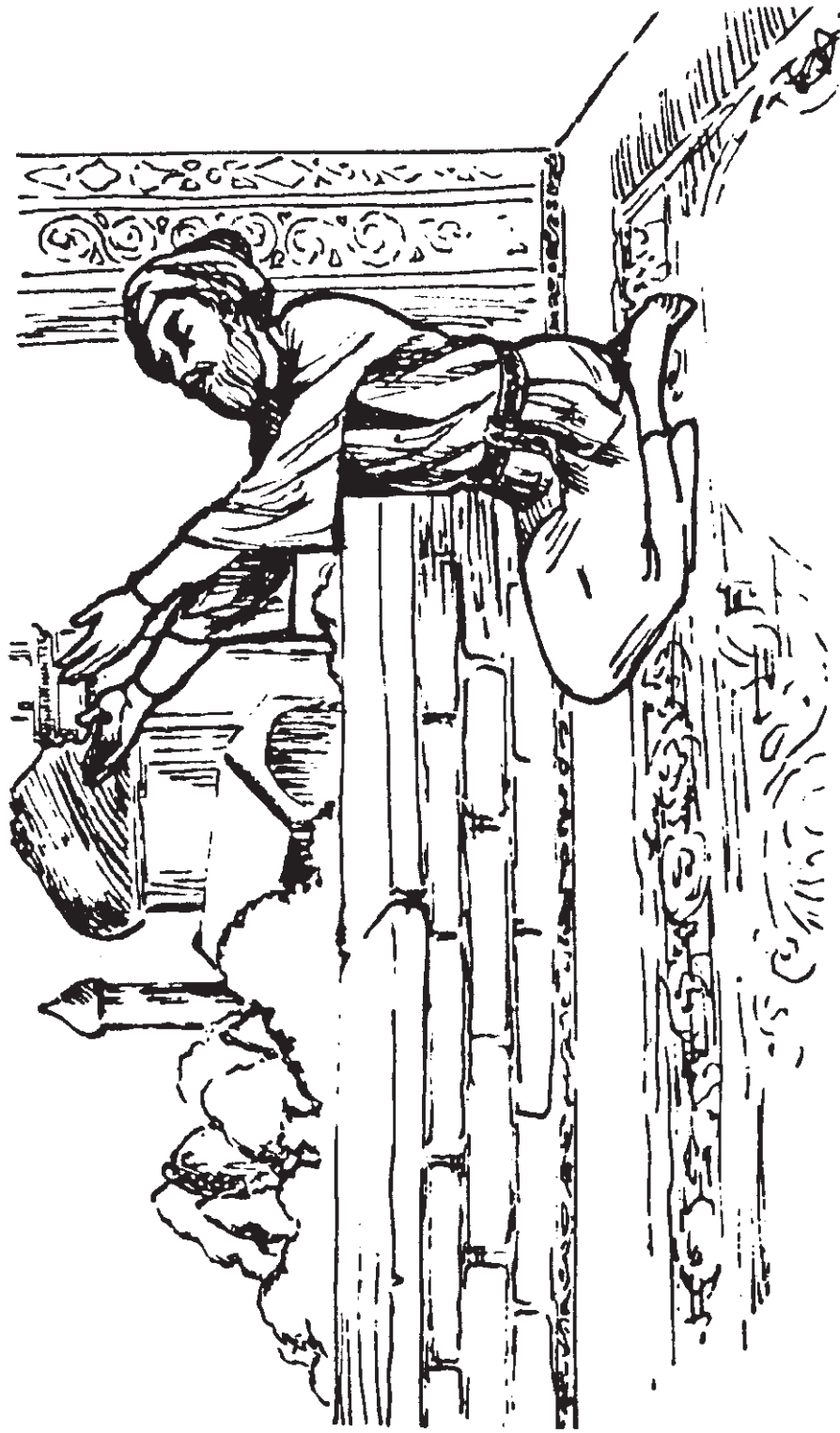




Báb urodził się 20 października 1819 roku w Szirazie, miasta położonego w południowej części Iranu. Był wciąż jeszcze małym dzieckiem, gdy zmarł Jego ojciec. Był wychowywany przez swojego wuja, który umieścił Go w szkole w młodym wieku.

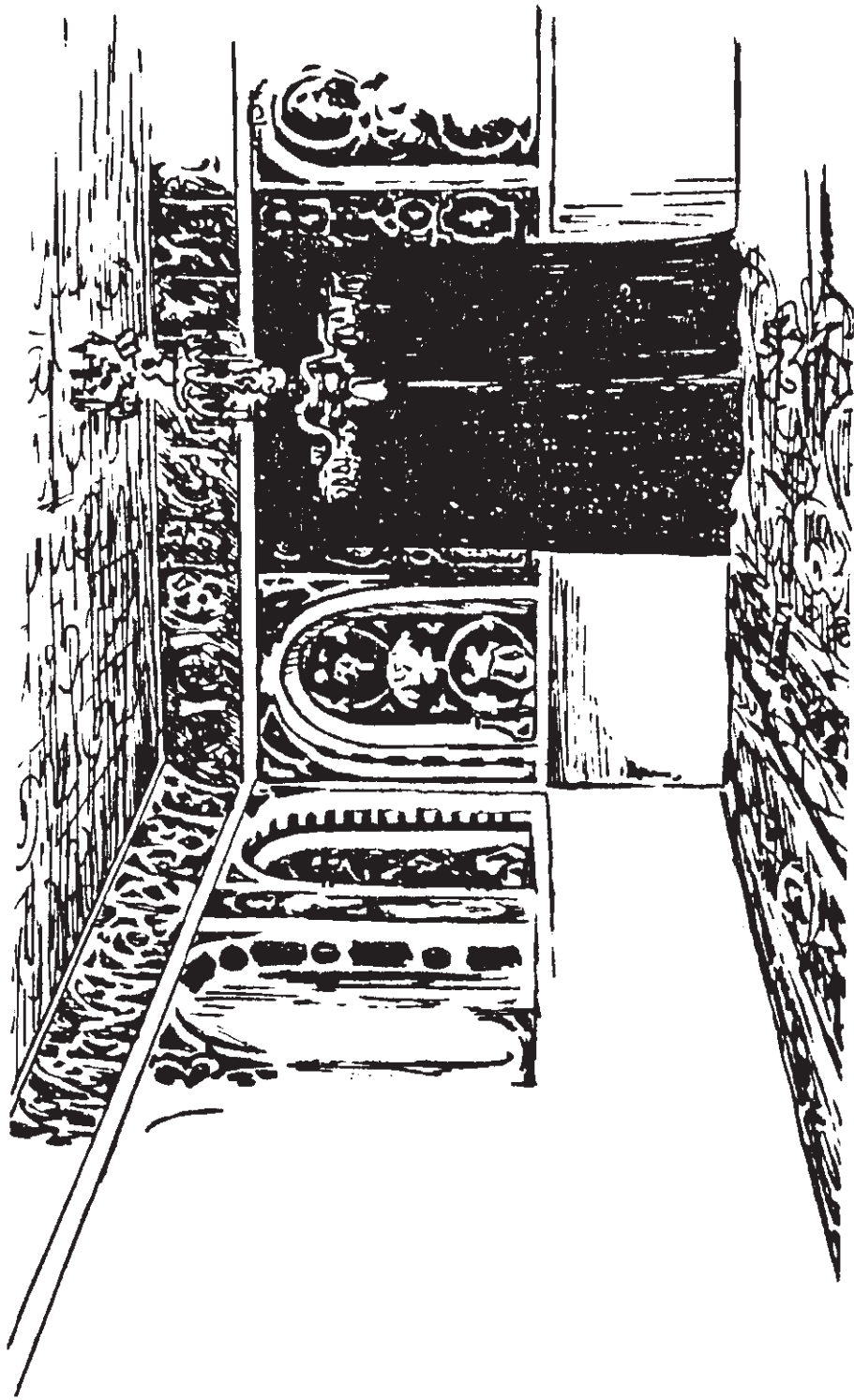


Nauczyciel Bába szybko rozpoznał Jego wielkie zdolności i uświadomił sobie, że nie czuł się wystarczająco kompetentny nauczania tak wyjątkowego dziecka. Báb został obdarzony przez Boga wrodzoną wiedzą.

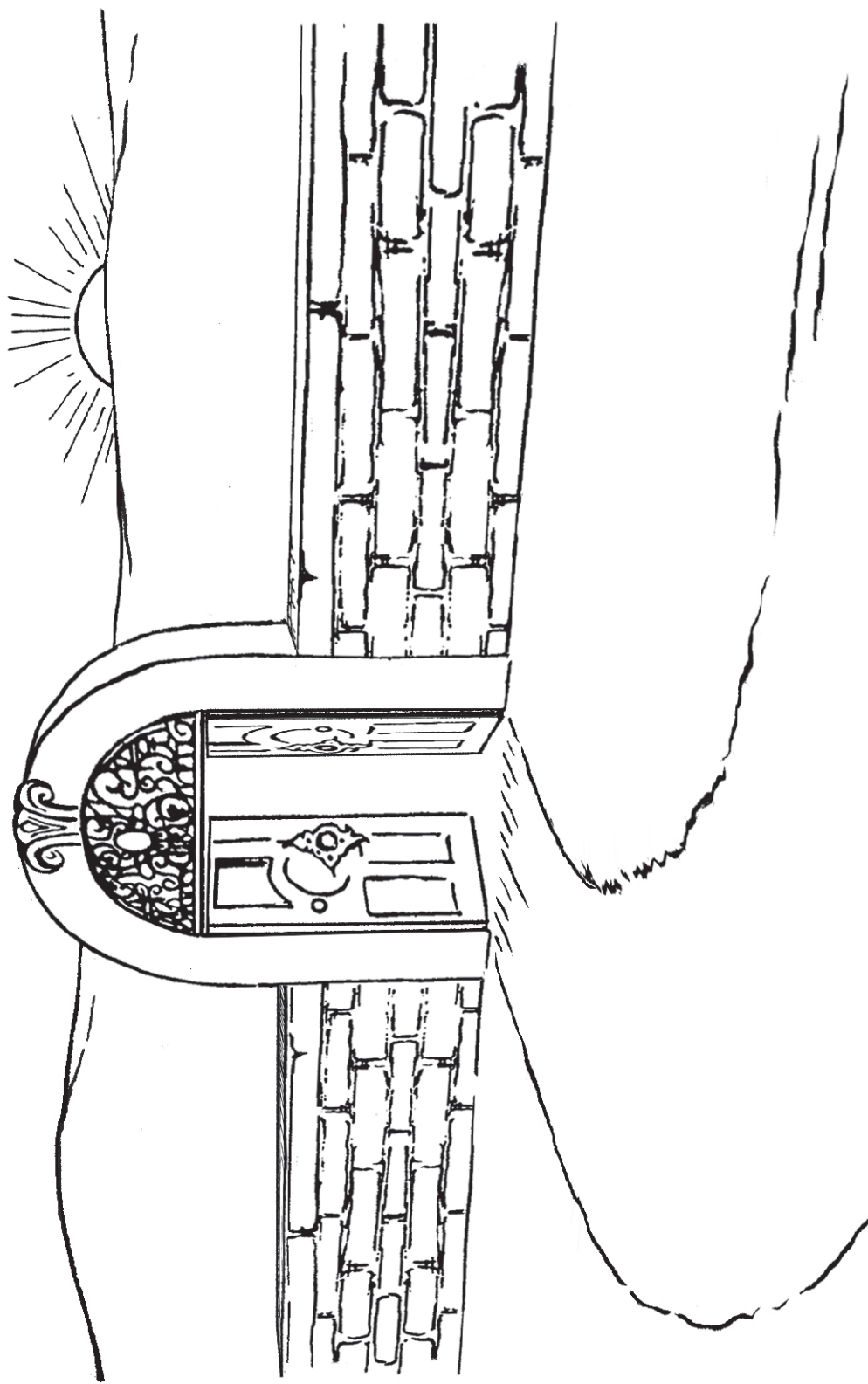


W owym czasie ludność Iranu oczekiwała nadejścia nowego Objawiciela Bożego. Modlili się, aby wkrótce im się objawił, przynosząc ze sobą czas pokoju i sprawiedliwości na ziemi.

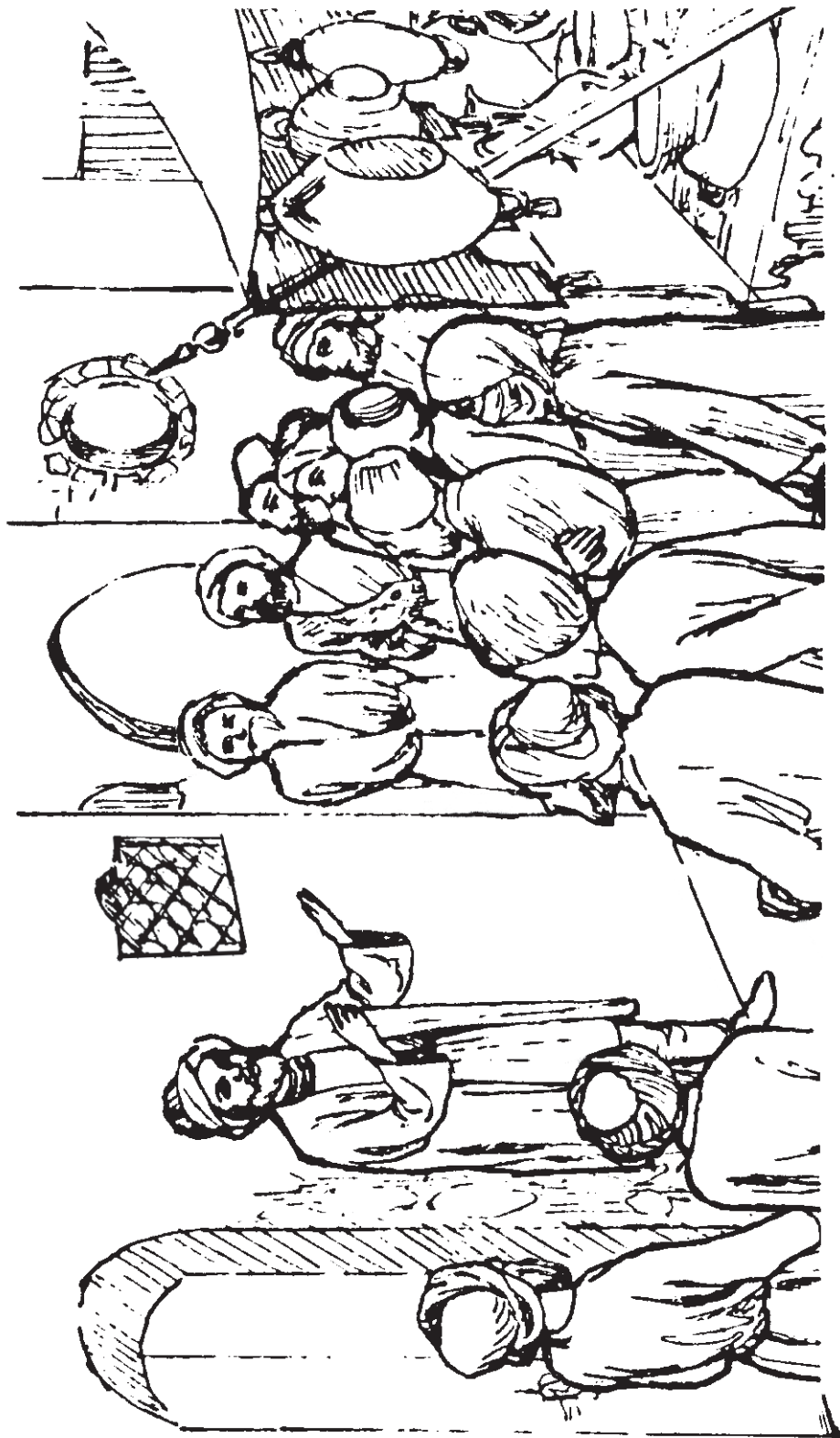
Wielu ludzi opuściło swoje domy w poszukiwaniu Obiecanege.



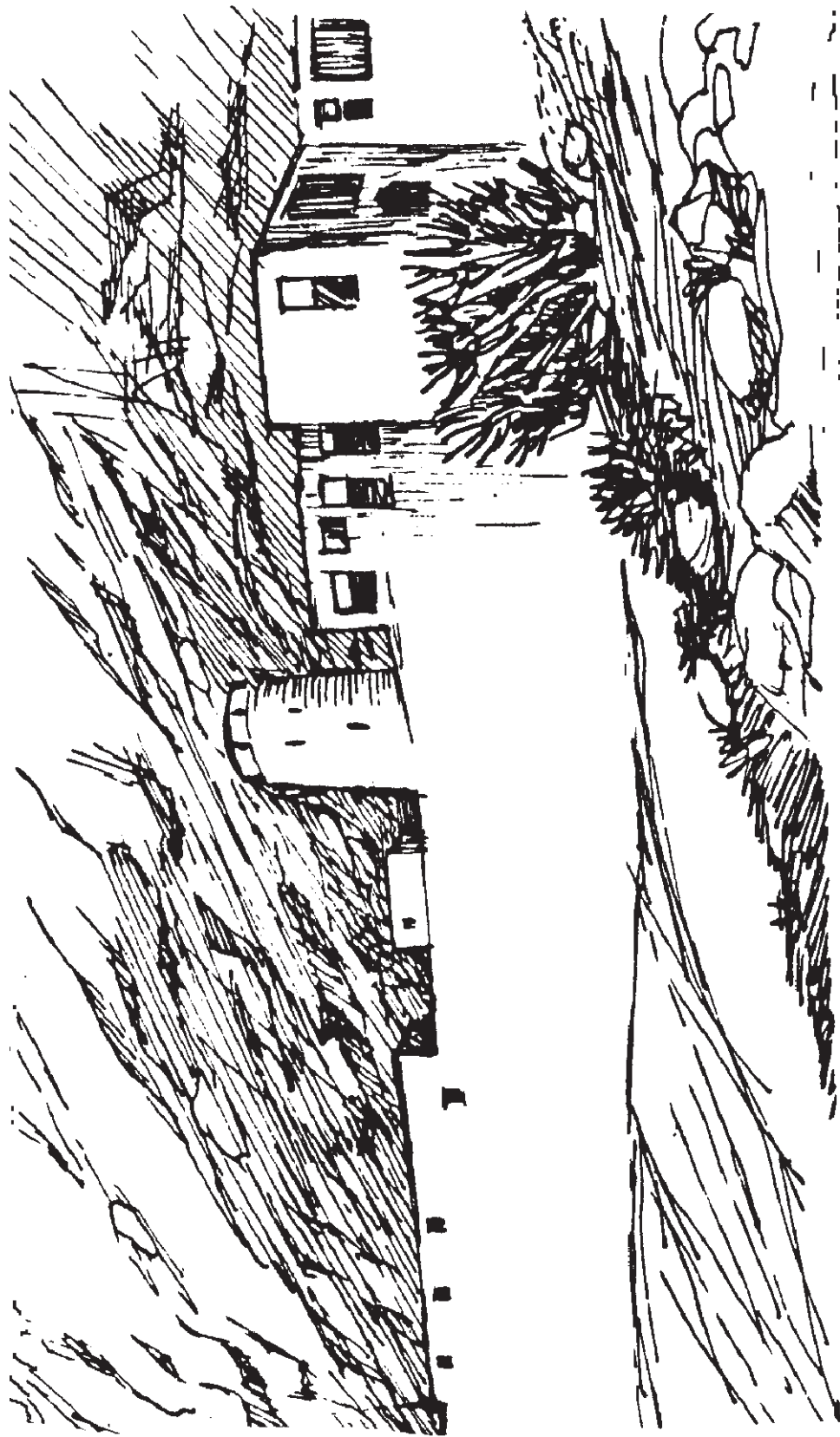
Wieczorem 23 maja 1844 roku pewien młodzieniec przybył do Szirazu w poszukiwaniu Obiecanego. Báb spotkał go poza bramami miasta i zaprosił go do swojego domu, aby się odświeżyć po długiej podróży. Tam też Báb oznajmił, że to On był Tym, którego przyjęście ludzie tak niecierpliwie wyczekiwali.



Słowo „báb” oznacza „brama” lub „drzwi” . Báb ogłosił, że wkrótce pojawi się inny Objawiciel Boży, który zjednoczy wszystkich ludzi świata w jedną rodzinę. Báb był niczym drzewi prowadzące ludzkość ku nowej i wspanialej przyszłości.



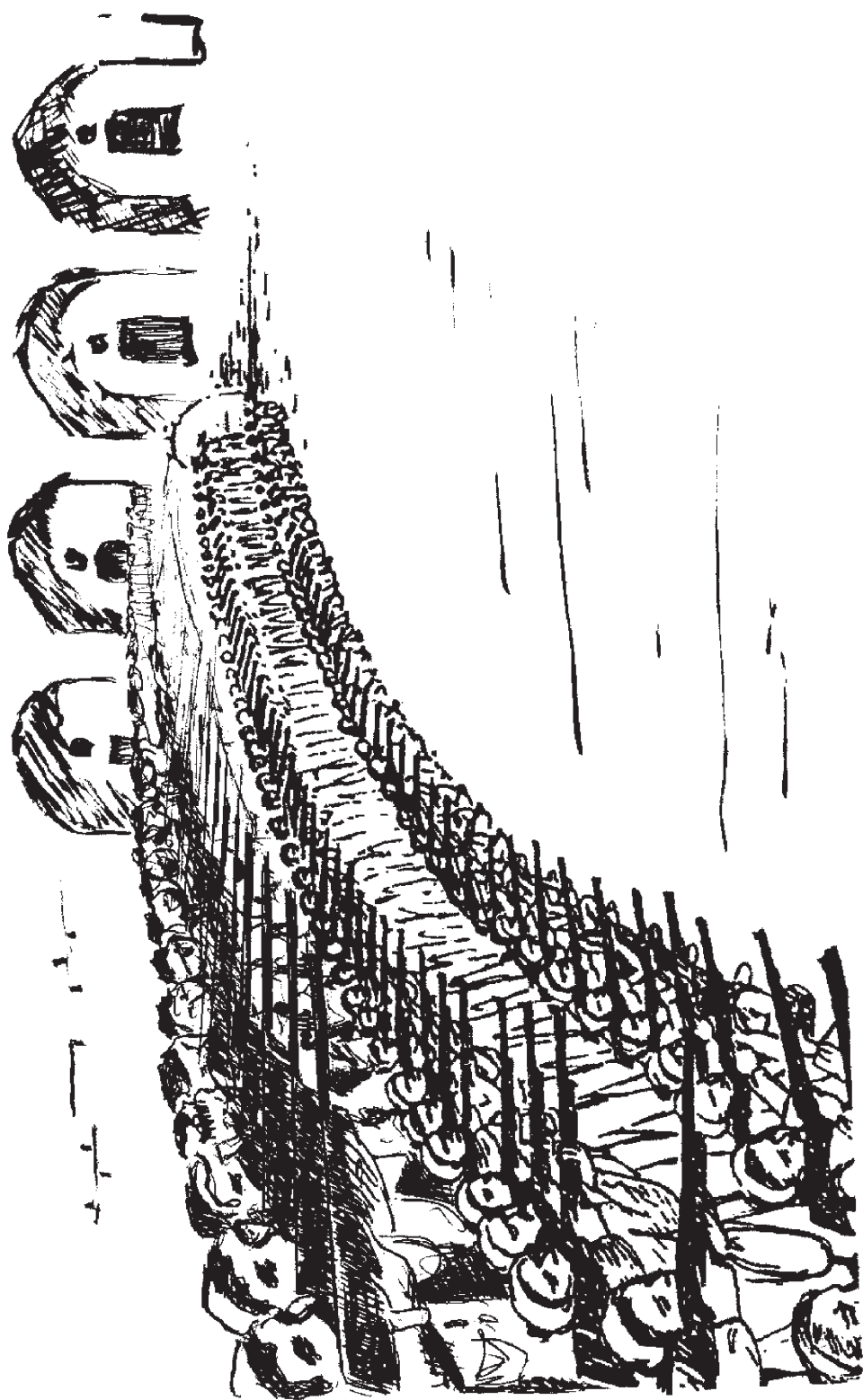
Liczba zwolenników Bába szybko rosła. W całym Iranie, wyznawcy ci zaczęli rozpowszechniać boskie nauki, które On objawił.



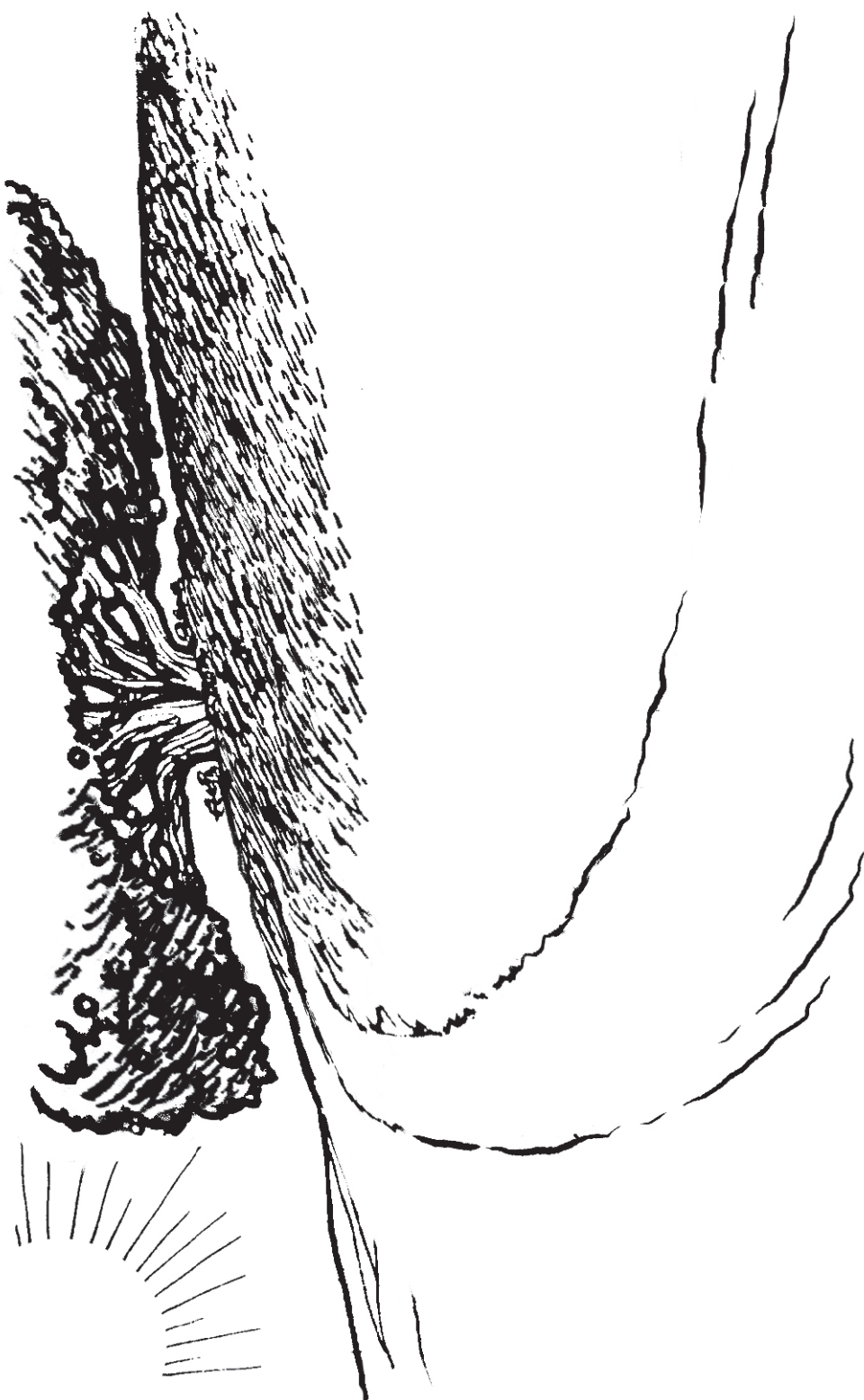
Wkrótce władze państwowe i duchowieństwo, którzy obawiali się utraty swej władzy nad ludem, powstały przeciwko nowej Wierze Boga. Uwięzili Bába w twierdzy w odosobnionym zakątku kraju, daleko od Jego wyznawców.



Wyznawcy Bába cierpieli z powodu najokrutniejszych przesładowań. Byli atakowani, bici i wtrącani do więzienia. Tysiące zostało zamordowanych, mimo to Sprawa Boga nadal się rozszerzała.



W 1850 roku Báb poniósł śmierć męczeńską. Na rozkaz rządu powieszono Go razem z jednym z Jego wyznawców na dziedzińcu i zastrzelono przez pułk żołnierzy. Báb miał zaledwie 31 lat.



**Báb oddał swoje życie, aby przygotować drogę na przyjście Bahá' u' lláha, „Chwały Boga”,
którego sztandar Wiary miał być wzniesiony w każdym zakątku ziemi.**

PRZYPISY

1. *The Dawn-Breakers: Nabil's Narrative of the Early Days of the Bahá'í Revelation*, Wilmette: Bahá'í Publishing Trust, 1932, 2018 printing, str. 75–76
2. Ibid., str. 57
3. Ibid., str. 63
4. Ibid., str. 65
5. Z przemówienia wygłoszonego 23 maja 1912, opublikowanego w: *The Promulgation of Universal Peace: Talks Delivered by 'Abdu'l-Bahá during His Visit to the United States and Canada in 1912*, Wilmette: Bahá'í Publishing, 2012, akapit 2, str. 196
6. *The Dawn-Breakers*, str. 85–86
7. Báb, cytowany w: *The Dawn-Breakers*, str. 92–94
8. *The Dawn-Breakers*, str. 142–43
9. Ibid., str. 146
10. Z przemówienia wygłoszonego przez 'Abdu'l-Bahę 23 maja 1912, opublikowanego w: *The Promulgation of Universal Peace*, akapit 2, str. 196
11. *The Dawn-Breakers*, str. 148–50
12. Ibid., str. 198
13. Ibid., str. 212
14. Ibid., str. 213
15. Ibid., str. 249
16. Báb, cytowany przez Shoghi Effendi, *God Passes By*, Wilmette: Bahá'í Publishing Trust, 1974, 2019 printing, str. 34; również w *The Dawn-Breakers*, str. 315–16
17. 'Abdu'l-Bahá, w *Odpowiedzi*, Warszawa, Wydawnictwo Bahá'í w Polsce, 1998, nr 8.1–3, str. 25
18. *The Dawn-Breakers*, str. 507
19. Ibid., str. 307–8
20. Ibid., str. 508

21. Ibid., str. 509
22. Ibid., str. 512
23. Ibid., str. 513
24. Báb, cytowany w *God Passes By*, str. 84; również w *The Dawn-Breakers*, str. 514
25. ‘Abdu’l-Bahá, *Wola i Testament*, Warszawa, Wydawnictwo Baha’i w Polsce, 1998, część II, 8:12
26. *God Passes By*, str. 90–91
27. Bahá’u’lláh, cytowany przez Shoghię Effendiego, *The World Order of Bahá’u’lláh: Selected Letters*, Wilmette: Bahá’í Publishing Trust, 1991, 2012 printing, str. 124
28. *Abdul Baha on Divine Philosophy*, Boston: The Tudor Press, 1918, str. 51–52
29. Báb, w *Modlitwy Bahá’i: Wybór modlitw objawionych przez Bahá’u’lláha, Bába, i ‘Abdu’l-Baę*, Kraków, Narodowe Zgromadzenie Duchowe Bahaitów w Polsce, 1993, nr 85, str. 118
30. Ibid., str. 55



Życie Bahá'u'lláha

Cel

Docenienie wielkości duchowych sił uwolnionych
przez Bahá'u'lláha i zdobycie umiejętności
opowiadania historii Jego życia

ROZDZIAŁ 1

Bahá'u'lláh, którego imię brzmiało Mírzá Husayn-'Alí, (czyt. Mirza Hosejn-Ali), urodził się 12 listopada 1817 roku w Teheranie, stolicy Persji. Jego Ojciec, Mírzá Buzurg (czyt. Mirza Bozorg) był dystyngowanym arystokratą, który zajmował wysokie stanowisko na dworze perskiego króla. Od wczesnych lat Bahá'u'lláh wykazywał oznaki wielkości oraz odznaczał się ponadprzeciętną wiedzą i mądrością. Nie uczęszczał do zwykłej szkoły i otrzymywał tylko pewne elementy edukacji w domu. W odniesieniu do dzieciństwa Bahá'u'lláha, 'Abdu'l-Bahá mówi:

„Błogosławiona Doskonałość, Bahá'u'lláh, należał do arystokracji Persji. Od najwcześniejszego dzieciństwa wyróżniał się wśród swoich krewnych i przyjaciół. Mawiali oni: »To dziecko posiada nadzwyczajną moc«. Pod względem mądrości i inteligencji, a także jako źródło nowej wiedzy, był rozwinięty ponad swój wiek i przewyższał swoje otoczenie. Wszyscy, którzy Go znali, byli zdumieni jego wczesną dojrzałością. Zwykle powiadali: »Takie dziecko nie będzie długo żyło«, ponieważ powszechnie wierzono, że dzieci przedwcześnie rozwinięte nie dożywają wieku dojrzałego”¹.

W jednej ze swoich Tablic sam Bahá'u'lláh opowiada historię ze swojego dzieciństwa o okazji, kiedy to uczestniczył w uroczystości weselnej jednego ze swoich braci w Teheranie. Zgodnie z ówczesnym zwyczajem, przez siedem dni i nocy odbywała się wielka uczta. Ostatniego dnia dla zabawienia zebranych gości wystawiono przedstawienie kukiełkowe o słynnym królu. Bahá'u'lláh siedział w górnym pokoju z widokiem na dziedziniec, gdzie ustawiono namiot dla przedstawienia.

Bahá'u'lláh opowiada, że spektakl rozpoczął się wejściem kilku małych figurek o ludzkich kształtach, które oznajmiły, że król przybywa. Wkrótce pojawiło się kilka kolejnych marionetek. Jedne z nich zamiatały, a inne skrapiały podłogę wodą przygotowując się na przybycie króla. Następnie na scenę wkroczył herold miejski i powiedział ludziom, aby zebrali się na audiencję u króla. Kilka grup marionetek pojawiło się i zajęło odpowiednie miejsca. W końcu król zrobił swoje wielkie wejście. W koronie na głowie, szedł powoli i majestatycznie, i zasiadł na tronie. Rozległy się wiwatujące strzały, rozbrzmiały trąbki, a namiot wypełnił się dymem.

Kiedy dym opadł, król, wciąż siedzący na swoim tronie, został otoczony przez ministrów, księżęta i urzędników państwowych, którzy stali na baczność w jego obecności. W tym momencie złodziej został przyprowadzony przed króla, a król wydał rozkaz, aby ścięto mu głowę. Główny kat bezzwłocznie wykonał jego polecenie. Po egzekucji król pograżył się w rozmowie ze swoimi ministrami i urzędnikami. Nagle nadeszła wiadomość, że na jednej z granic państwa wybuchło powstanie. Natychmiast wysłano wojska, aby zdławić tę rebelię. Kilka minut później w tle rozległ się dźwięk wystrzałów armatnich i ogłoszono, że królewskie wojska toczą bitwę z rebeliantami.

I tak toczyło się przedstawienie. Bahá'u'lláh był wielce zaintrygowany istotą tego przedstawienia. Po jego zakończeniu i zaciągnięciu kurtyny, zobaczył mężczyznę, który wyszedł zza namiotu niosąc pod pachą skrzynkę. Bahá'u'lláh zapytał go: „Co to za skrzynka?” i „Jaki był charakter tego przedstawienia?” „Cały ten wystawny pokaz i te wyszukane urządzenia” – odpowiedział mężczyzna – „król, księżęta i ministrowie, ich przepych i chwała,

ich potęga i moc, wszystko co widziałeś, znajdują się teraz w tej skrzyni”². To stwierdzenie wywarło wielkie wrażenie na Baha'u'llahu, który później oświadczył:

„Od tamtego dnia, wszystkie atrakcje tego świata wydawały się w oczach tego Młodzieńca podobne do tego właśnie widowiska. Nigdy nie były, ani nigdy nie będą miały żadnej wagi i konsekwencji, nawet w tak małym stopniu, co ziarnko gorczycy...

Wkrótce wszystkie te zewnętrzne ozdoby, te widzialne skarby, te ziemskie próżności, te uzbrojone armie, te zdobione szaty, te dumne i wyniosłe dusze, wszystkie zostaną złożone do ciasnych grobów tak, jak do tej skrzynki. W oczach tych, którzy posiadają duchowe rozumienie, cały ten konflikt, spór i próżność zawsze były i zawsze będą podobne do zabaw i rozrywki dzieci”³.

Inna historia związana z dzieciństwem Bahá'u'lláha dotyczy snu, jaki miał Jego ojciec, w którym Bahá'u'lláh wydawał się

„pływać w ogromnym, bezkresnym oceanie. Jego ciało świeciło na wodach blaskiem, który rozświetlał morze. Wokół Jego głowy, którą widać było wyraźnie ponad wodą, promieniowały we wszystkich kierunkach Jego długie, kruczoczarne loki, unoszące się w całej swej obfitości ponad falami (...) mnóstwo ryb zgromadziło się wokół Niego, a każda z nich trzymała się kurczowo koniuszka jednego włosa. Zafascynowane blaskiem płynącym z Jego twarzy, podążały za Nimi każdym kierunkiem, w którym płynął. Pomimo, że była ich ogromna ilość i że trzymały się mocno Jego loków, ani jeden włos nie wydawał się być oderwany od Jego głowy, ani najmniejsze zranienie nie dotknęło Jego osoby. Wolny i nieskrępowany, poruszał się ponad wodami, a oni wszyscy podążali za nim”⁴.

Będąc pod wrażeniem tego snu, ojciec Bahá'u'lláha poprosił człowieka znanego ze szczególnej intuicji, aby go dla niego zinterpretował. Człowiek ten, jak gdyby natchniony przeblyskiem przyszłej chwały Bahá'u'lláha, powiedział:

„Bekresny ocean, który widziałeś we śnie, to nic innego jak świat bytu. W pojedynkę i samotnie, twój syn osiągnie nad nim najwyższe panowanie. Gdziekolwiek zechce, będzie szedł bez przeszkód. Nikt nie oprze się Jego marszowi, nikt nie przeszkodzi Jego postępowi. Ławica ryb oznacza poruszenie, jakie On wywoła wśród ludów i plemion ziemi. Zgromadzą się wokół Niego i do Niego przylgną. Pozostając pod niezawodną ochroną Wszechmocnego, ten zgiełk nigdy nie zrani Jego osoby, ani Jego samotność na morzu życia nie zagrozi Jego bezpieczeństwu”⁵.

1. Jak brzmiało pełne imię i nazwisko Bahá'u'lláha? _____
2. Kiedy urodził się Bahá'u'lláh? _____
3. Gdzie się urodził? _____
4. Pod jaką inną nazwą znana jest obecnie Persja? _____
5. Jak nazywał się ojciec Bahá'u'lláha? _____

6. Jakie stanowisko zajmował ojciec Bahá'u'lláha? _____

7. Jakie oznaki wykazywał Bahá'u'lláh jako dziecko? _____

8. Jakiego rodzaju edukację otrzymał Bahá'u'lláh? _____

9. Opiszcie przedstawienie kukielkowe, które Bahá'u'lláh zobaczył w dzieciństwie.

10. O czym pomyślał Bahá'u'lláh, kiedy dowiedział się, że wszystko, co zobaczył w przedstawieniu – król, ministrowie, żołnierze i tron – zostały odłożone do skrzyni? _

11. Bahá'u'lláh oświadczył, że od tamtego dnia, kiedy zobaczył króla, ministrów, żołnierzy i tron odłożone do skrzyni: "... Wszystkie _____ tego _____ wydawały się w _____ tego _____ podobne do tego właśnie _____. _____ nie były, ani nigdy nie będą miały żadnej _____ i _____, nawet w tak małym stopniu co _____ .

Wkrótce wszystkie te _____, te _____, te _____, te _____

_____, te _____, te _____
i _____, wszystkie zostaną złożone do ciasnych
_____, tak, jak do tej skrzynki. W oczach tych, którzy posiadają
_____, cały ten _____,
_____, i _____ zawsze były i zawsze będą podobne do
_____ i _____”.

12. Opowiedzcie własnymi słowami sen Mírzy Buzurga.

13. Co oznaczał ocean w tym śnie? _____

14. Co oznaczała ławica ryb zgromadzonych wokół Bahá'u'lláha we śnie? _____

15. Co oznaczało, że Bahá'u'lláh poruszał się wolny i nieskrępowany ponad wodą?

ROZDZIAŁ 2

Boscy Objawiciele są obdarzeni wrodzoną wiedzą i nie potrzebują pobierać nauk jej w szkołach i na uniwersytetach. To oni są nauczycielami, a nie uczącymi się. Bahá'u'lláh mówi:

„Ten Skrzywdzony nie uczęszczał do żadnej szkoły, ani nie brał udziału w dysputach uczonych. Na moje życie! Nie z Mojej własnej woli się objawiłem, ale Bóg, z Jego własnego woli, objawił Mnie”⁶.

W odniesieniu do wrodzonej wiedzy Bahá'u'lláha, 'Abdu'l-Bahá wyjaśnia:

„Każdy, kto znalazł się w Jego obecności, stawał się oniemiały z wrażenia Jego potęgą. Uczeni, którzy do Niego przychodzili byli zdumieni Jego wiedzą, mimo, że nigdy nie uczęszczał On do szkoły ani nie uczył się od ludzi wykształconych. Jego przyjaciele i rodzina poświadczają ten fakt, a jednak Jego nauki są duszą tego wieku.

Słońce promieniuje samo z siebie i nie czerpie swego światła z innych źródeł. Boscy Nauczyciele posiadają wewnętrzne światło; mają wiedzę i zrozumienie wszystkich rzeczy we wszechświecie. Reszta świata otrzymuje swoje światło od Nich i dzięki Nim sztuki i nauki są ożywiane w każdym wieku”⁷.

1. Uzupełnijcie następujące zdania:
 - a. Słońce promieniuje samo _____ ; nie czerpie swego _____ z _____ .
 - b. Boscy Nauczyciele posiadają _____ .
 - c. Boscy Nauczyciele mają _____ i _____ wszystkich rzeczy we wszechświecie.
 - d. Od Boskich Nauczycieli reszta świata _____ .
 - e. Dzięki Boskim Nauczycielom sztuki i nauki są _____ .
2. Z pozostałymi członkami waszej grupy przedyskutujcie znaczenie zwrotu „wiedza wrodzona” i czym różni się wiedza wrodzona od wiedzy nabytej.
3. Nauczcie się na pamięć powyższy cytat z Pism Bahá'u'lláha.

ROZDZIAŁ 3

W miarę jak Bahá'u'lláh rósł, znaki Jego wielkości stawały się coraz bardziej widoczne. Do czasu, gdy stał się młodzieńcem, był znany ze swej przenikliwej inteligencji, swego doskonałego charakteru, hojności i współczucia. Potrafił rozwiązywać najtrudniejsze problemy i odpowiadać na najbardziej skomplikowane i głębokie pytania. Jednak pomimo niezwykłych zdolności nigdy nie zabiegał o wysokie stanowisko ani rozgłos. Kiedy zmarł Jego ojciec, Bahá'u'lláh został poproszony o pójście w jego ślady i zajęcie jego pozycji na dworze króla. Jednakże On odmówił. Nie zależało Mu na tytułach ani honorach tego świata. Jego zainteresowanie leżało w obronie biednych i ochronie potrzebujących. W wieku osiemnastu lat Bahá'u'lláh poślubił Asiyih Khánum (czyt. Asije Chanum), a ich dom stał się schronieniem dla wszystkich. Nikomu nie odmawiali swojej gościnności.

Bahá'u'lláh miał dwadzieścia siedem lat, kiedy to 23 maja 1844 roku Báb ogłosił swoją Misję Mulli Husaynowi w Szirazie. Zaledwie trzy miesiące po tym historycznym wydarzeniu Bahá'u'lláh otrzymał zwój od Bába, który zawierał niektóre z Jego Pism. Bahá'u'lláh

natychmiast potwierdził prawdziwość Objawienia Bába i rozpoczął propagowanie Jego nauk. Historia tego, jak Bahá'u'lláh otrzymał ów zwój od Bába, jest następująca.

Wkrótce po tym, jak Báb mianował swoich wybranych uczniów, osiemnaście Liter żyjącego, przywołał ich do siebie i dał im wskazówki, aby się rozeszli i dzielili nowym Przesłaniem. Każdemu z nich powierzył specjalne zadanie, wyznaczając niektórym z nich ich własne rodzime prowincje jako pole do działania. Spośród tych osiemnastu błogosławionych dusz, Quddús został wybrany, aby towarzyszyć Mu w pielgrzymce do Mekki, gdzie miał On oznajmić swoją Misję. Do Mulli Ғusayna, pierwszego, który w Niego uwierzył, Báb skierował te oto słowa: „Nie smuć się, że nie zostałeś wybrany, aby towarzyszyć Mi w Mojej pielgrzymce do Hijáz. Zamiast tego kieruję twe kroki do tego miasta, w którym kryje się Tajemnica o tak niezwykłej świętości, że ani Hijáz, ani Sziraz nie mogą się z nią równać”⁸. Báb dał Mulli Ғusaynowi zwój i polecił mu udać się do Teheranu. Powiedział mu, aby błagał Boga, aby pomógł mu w rozpoznaniu wspaniałości tajemnicy ukrytej w tym mieście i dostąpić obecności Umiłowanego.

Mullá Ғusayn wyruszył wypełnić swoją misję i po przejściu przez kilka miast dotarł do Teheranu. Tam wynajął pokój w szkole studiów religijnych. Jedną z pierwszych rzeczy, jakie uczynił było oznajmienie o Przesłaniu Bába dyrektorowi tejże szkoły, który odrzucił je z arogancją. Jednak pewien młody student podsłuchiwał ich rozmowę i był głęboko poruszony słowami tego podróżnika. Postanowił zobaczyć się z nim o północy, aby dowiedzieć się więcej o Przesłaniu, które tamten głosił z takim entuzjazmem. Mullá Ғusayn przyjął tego młodego człowieka i rozmawiał z nim z wielką uprzejmością i życzliwością. Powiedział owemu studentowi, że teraz rozumie, dlaczego przybył do tego właśnie miejsca. Dyrektor szkoły pogardliwie odrzucił Przesłanie, które on przyniósł. „Mam nadzieję” – powiedział Mullá Ғusayn – „że jego uczeń, w przeciwieństwie do swojego mistrza, rozpozna prawdziwość tego Posłania”⁹.

Podczas ich rozmowy Mullá Ғusayn zapytał ucznia, skąd pochodzi. Ten odpowiedział, że jest z rejonu Núr w prowincji Mázindáran (czyt. Mazendaran). „Powiedz mi” – zapytał Mullá Ғusayn – „czy wśród rodziny zmarłego Mirzy Buzurg-i-Núrí, który był tak znany ze swojego charakteru, czaru oraz artystycznych i intelektualnych osiągnięć, jest obecnie ktoś, kto okazał się zdolny do utrzymywania wspaniałych tradycji tego znakomitego domu”¹⁰?

„Zaiste” – odpowiedział student – „wśród jego obecnie żyjących synów jeden wyróżnia się tymi samymi cechami, które charakteryzowały Jego ojca. Poprzez swoje prawe życie, wysokie osiągnięcia, miłująca serdeczność i szczodrość udowodnił, że jest szlachetnym potomkiem szlachetnego ojca”. „Jakie jest Jego zajęcie?” – zapytał Mullá Ғusayn. „Pociesza strapionych i karmi głodnych”. „A jakie zajmuje stanowisko i jaką ma pozycję?” „Nie ma żadnej, poza tym, że zaprzyjaźnia się z ubogimi i nieznanymi”. „Jak On się nazywa?” „Husayn-‘Alí”¹¹.

Każda kolejna odpowiedź napełniała Mullę Ғusayna coraz większym zachwytem. „Jak On spędza swój czas?” pytał dalej. „Wędruje po lasach i zachwyca się pięknem krajobrazu”. „Ile ma lat?” „Dwadzieścia osiem”. Twarz Mulli Ғusayna promieniała z zadowolenia i radości, gdy spytał młodego człowieka: „Zakładam, że często Go spotykasz?” „Często odwiedzam Jego dom” – brzmiała kolejna odpowiedź. „Czy dostarczysz w Jego ręce coś, co zostało mi powierzone?” „Z całą pewnością” – odrzekł młody człowiek. Mullá Ғusayn wręczył mu wtedy zwój zawinięty w kawałek materiału i poprosił, aby następnego dnia o świcie wręczył go Bahá'u'lláhowi. „Gdyby zechciał On dać mi odpowiedź” – dodał Mullá Ғusayn – „czy byłbyś

tak uprzejmy mi ją przekazać”¹²? Student wziął zwój i nazajutrz wstał o świcie, aby spełnić prośbę Mulli Ĥusayna.

Gdy zbliżał się do domu Bahá'u'lláha zobaczył Jego brata Mírżę Músá stojącego przy bramie i wyjaśnił mu powód swojej wizyty. Mírzá Músá zaprowadził młodego człowieka przed Bahá'u'lláha a zwój został położony przed Nim. Bahá'u'lláh poprosił, aby usiedli. Rozwijając zwój zaczął czytać na głos niektóre jego fragmenty. Przeczytał tylko jedną stronę, kiedy zwrócił się do swego brata i powiedział: „Múso, co ty o tym sądzisz? Zaprawdę powiadam, każdy, kto wierzy w Koran i uznaje jego Boskie pochodzenie, a jednak waha się choćby przez moment, aby przyznać, że te poruszające duszę słowa obdarzone są taką samą odradzającą mocą, najwyraźniej myli się w swym osądzie i daleko zboczył ze ścieżki sprawiedliwości”¹³. Żegnając młodego człowieka Bahá'u'lláh poprosił go, aby zabrał dla Mulli Ĥusayna jako dar od Niego blok cukru i paczkę herbaty oraz aby przekazał mu wyrazy szacunku i miłości.

Przepełniony radością, młodzieniec wstał i pospieszył z powrotem do Mulli Ĥusayna. Dostarczył mu podarunek i wiadomość od Bahá'u'lláha. Żadne słowa nie zdołają opisać radości, z jaką Mullá Ĥusayn je przyjął. Z pochyloną głową przyjął prezent i żarliwie go ucałował. Następnie uścisnął młodzieńca, ucałował jego oczy i powiedział: „Mój najdroższy przyjacielu! Modlę się, ażeby tak jak ty uradowałeś moje serce, Bóg obdarzył cię wieczną szczęśliwością i napełnił twoje serce wieczną radością”¹⁴. Młody człowiek był wielce zaintrygowany zachowaniem Mulli Ĥusayna. Zastanawiał się, jakiego rodzaju mogła być więź, który łączyła te dwie dusze? Co mogło być przyczyną przyjaźni pomiędzy nimi? Dlaczego Mullá Ĥusayn okazał tak ogromną radość z otrzymania tak drobnego daru od Bahá'u'lláha? Młody człowiek stanął w obliczu tajemnicy, której nie potrafił rozwikłać.

Kilka dni później, Mullá Ĥusayn wyjechał do Khurásánu (czyt. Khorasanu), prowincji na północnym wschodzie Iranu. Żegnając się z młodym studentem z Núr, rzekł do niego: „Nie mów nikomu o tym, co słyszałeś i czego byłeś świadkiem. Niech to będzie sekretem głęboko ukrytym w twoim sercu. Nie zdradzaj Jego imienia, ponieważ ci, którzy zazdroszczą mu pozycji, powstaną, aby Mu zaszkodzić. W chwilach twojej medytacji, módl się, aby Wszechmogący Go ochraniał, tak, ażeby dzięki Niemu Bóg mógł wywyższyć poniżonych, wzbogacić biednych, ocalić upadłych. Tajemnica rzeczy jest ukryta przed naszymi oczami. Naszym obowiązkiem jest szerzyć wezwanie Nowego Dnia i głosić to Boskie Posłannictwo wszystkim ludziom. Wiele dusz w tym mieście przeleje swoją krew na tej ścieżce. Ta krew będzie podlewać Drzewo Boga, spowoduje jego rozkwit i ocieni całą ludzkość”¹⁵.

1. Co Báb uczynił po mianowaniu osiemnastu Liter Żyjącego? _____

2. Kogo wybrał Báb, aby Mu towarzyszył w pielgrzymce do Mekki? _____

3. Do jakiego kraju odnosi się nazwa Hijáz? _____
4. Do pierwszego, który w Niego uwierzył, Mulli Ĥusayna, Báb skierował następujące słowa: „_____”, że nie zostałeś wybrany, aby towarzyszyć Mi w Mojej _____ do _____. Zamiast tego kieruję twe

kroki do tego miasta, w którym kryje się _____ o tak
_____ świętości, że ani _____, ani _____ nie
mogą się z nią _____”.

5. Co Báb wręczył Mulli Ĥusaynowi? _____

6. Po przybyciu do Teheranu Mullá Ĥusayn wynajął pokój w szkole studiów religijnych.
Jak odpowiedział dyrektor tej szkoły na Przesłanie Bába? _____

7. Dlaczego Bóg poprowadził Mullę Ĥusayna do tej szkoły? _____

8. Skąd pochodził student, który był tak poruszony Przesłaniem Bába? _____

9. Gdzie znajdował się dom rodzinny Bahá'u'lláha? _____
10. Tak, jak wyjaśnił to student z Núr, odpowiadając na pytania Mulli Ĥusayna:
 - Ze względu na jakie cechy był znany ojciec Bahá'u'lláha? _____

 - Czym się zajmował Bahá'u'lláh? _____

 - Jakie było Jego stanowisko i pozycja? _____

 - Jak Bahá'u'lláh spędzał swój czas? _____

11. O co poprosił Mullá Ĥusayn studenta z Núr? _____

12. Po przeczytaniu jednej strony ze zwoju przysłanego przez Bába, Bahá'u'lláh
powiedział: „Zaprawdę powiadam, każdy, kto wierzy w _____ i uznaje jego
_____, a jednak _____, choćby
przez _____, aby przyznać, że te poruszające duszę _____
obdarzone są taką samą _____, najwyraźniej

_____ w swym _____ i da-le-ko _____ ze ścieżki
_____”.

13. Jak Mullá Ĥusayn zareagował na dar otrzymany od Bahá'u'lláha? _____

14. Co zaintrygowało młodego studenta w zachowaniu Mulli Ĥusayna po otrzymaniu
prezentu? _____

15. Opowiedzcie własnymi słowami, co Mullá Ĥusayn powiedział studentowi z Núr
żegnając się z nim.

ROZDZIAŁ 4

Báb odnosi się do Bahá'u'lláha jako do „Tego, którego Bóg objawi”. Pisma Bába, łącznie z Jego Najświętszą Księgą, Bayán, zawierają niezliczone ilości odniesień na cześć Tego, którego Bóg objawi. Poniżej znajduje się jest tylko kilka cytatów z Pism Bába, które dają nam wgląd co do Pozycji Bahá'u'lláha i związku pomiędzy tymi Bliźniaczymi Objawicielami.

„I wiedz z całą pewnością, że przez Raj rozumie się uznanie i poddanie się Temu, którego Bóg objawi, a przez ogień towarzystwo tych dusz, które nie poddadzą się Jemu ani nie ulegną Jego zadowoleniu”¹⁶.

„(...) Oczyszczyć przeto ucho swoje, abyś nie słyszał nic prócz Boga, oczyścić oko swoje, aby nie widziało nic prócz Boga, sumienie swoje, aby nie postrzegало nic prócz Boga, język swój, aby nie głosił nic prócz Boga, rękę swoją, aby nie pisała nic prócz słów Bożych, wiedzę swoją, aby nie znała nic prócz Boga, serce swoje, by nie miało innego życzenia oprócz Boga, i w podobny sposób oczyszczaj wszystkie swoje czyny i swoje dążenia, abyś mógł być pielęgnowany w raju czystej miłości i osiągnąć obecność Tego, którego Bóg objawi, ozdobiony czystością, którą On wysoko ceni, i uwolnionym od każdego, kto odwrócił się od Niego i nie wspiera Go”¹⁷.

„Powiedz: Zaiste, zadowolenie Tego, którego Bóg objawi, jest zadowoleniem Boga, a niezadowolenie Tego, którego Bóg objawi, jest niczym innym, jak tylko niezadowoleniem Boga”¹⁸.

1. Do Kogo odnosi się zwrot „Ten, którego Bóg objawi”? _____
2. Báb nawołuje swoich wyznawców, aby przygotowali się tak, ażeby mogli zostać przyjęci w obecności Tego, którego Bóg objawi. Co im doradza, aby czynili?

3. Wybierzcie jeden z powyższych cytatów i nauczcie się go na pamięć.

ROZDZIAŁ 5

Od chwili, gdy Bahá'u'lláh zaświadczył prawdziwość Objawienia Bába, rozpoczął głoszenie tego Objawienia. Pierwszą podróż, którą odbył, była to podróż do domu Jego przodków w Núr, w prowincji Mázindarán. Tam udał się do swego rodzinnego domu we wsi Tákur (czyt. Takor).

Wiść o przybyciu Bahá'u'lláha do Tákur szybko rozeszła się po całym regionie. Wielu miejscowych urzędników i dygnitarzy przybyło, aby Go powitać, a jednocześnie posłuchać wiadomości o królu, dworze królewskim i sprawach państwowych. Ale Bahá'u'lláh odpowiadał na ich zapytania z niewielkim zainteresowaniem. Szybko zmieniał temat i zaczynał przedstawiać, w najbardziej elokwentny sposób, Przesłanie głoszone przez Bába. Jego słowa były tak przekonujące, a Jego argumenty tak logiczne, że wszyscy byli zdumieni. Ci, którzy Go słuchali, byli zaskoczeni, że osoba o tak wysokiej pozycji wykazuje tak żywe zainteresowanie sprawami, którymi zazwyczaj zajmowało się duchowieństwo i przywódcy religijni. Jego entuzjazm i głęboka wiedza w krótkim czasie przyciągnęły bardzo wielu do Sprawy Bába, w

tym wielu wybitnych osób i członków Jego własnej rodziny. Nikt, kto znalazł się w Jego obecności nie mógł oprzeć się wpływowi Jego słodkich słów ani nie odważył się sprzeciwić prawdzie Jego oświadczeń. Nikt oprócz Jego własnego wuja.

Wuj ten robił wszystko, co możliwe, aby zdyskredytować Bahá'u'lláha i prawdziwość Posłania, które przyniósł. Kiedy zdał robi sprawę, że nie jest w stanie tego dokonać, udał się do znanego muzułmańskiego duchownego i poprosił go o pomoc. Skarżył się, że Bahá'u'lláh przybył do Núr i, choć nie był duchownym, zabierał głos na tematy religijne. Ostrzegł tego duchownego, że każdy, kto znajdzie się w obecności Bahá'u'lláha, ulega Jego czarom i zostaje ogarnięty mocą Jego słów. „Nie wiem, czy On jest czarownikiem” – powiedział – „czy też dodaje do herbaty jakąś tajemniczą substancję, która sprawia, że każdy, kto ją pije, pada ofiarą jej czaru”¹⁹.

Wiedząc, że nigdy nie uda mu się rzucić wyzwania Bahá'u'lláhowi, duchowny zignorował błagania wuja. Jednakże Przesłanie Bába nadal rozprzestrzeniało się jak ogień przez cały region, a zaniepokojeni zwolennicy duchownego zaczęli wywierać na niego nacisk, aby podjął jakieś działania. W końcu postanowił wysłać swoich dwóch najwybitniejszych uczniów, aby spotkali się z Bahá'u'lláhem i zbadali istotę Przesłania, które głosił. Oto historia tego, co się wydarzyło, gdy tych dwóch przedstawicieli duchownego znalazło się w obecności Bahá'u'lláha.

Gdy po przybyciu do Tákur powiedziano im, że Bahá'u'lláh wyjechał do swej zimowej rezydencji, przedstawiciele duchownego postanowili podążyć tam za Nim. Kiedy tam dotarli, znaleźli Bahá'u'lláha zajętego przedstawianiem komentarza do jednego z rozdziałów Koranu. Podczas gdy siedzieli i Go słuchali, byli pod głębokim wrażeniem elokwencji Jego prezentacji i niezwykłego sposobu, w jaki mówił. Jeden z przedstawicieli, nie mogąc się opanować, wstał ze swojego miejsca, przeszedł na tył pokoju i w postawie szacunku i uległości stanął nieruchomo obok drzwi. Drżąc i z oczami wypełnionymi łzami, powiedział swemu towarzyszowi: „Jestem bezsilny, aby kwestionować Bahá'u'lláha. Pytania, które zamierzałem Mu zadać, nagle umknęły mi z pamięci. Masz wolną rękę, aby albo Go przesłuchać, albo powrócić samemu do naszego nauczyciela i poinformować go, w jakim znajduję się stanie. Przekaż mu ode mnie, że już nigdy nie będę mógł do niego wrócić. Nie będę w stanie opuścić tego progu”. Ale drugi przedstawiciel był równie poruszony słowami Bahá'u'lláha i poszedł za przykładem swego przyjaciela. „Przestałem uznawać mojego nauczyciela, brzmiała jego odpowiedź. „W tej właśnie chwili przysięgłem Bogu, że poświęcę resztę dni mojego życia służbie Bahá'u'lláhowi, mojemu prawdziwemu i jedynemu Mistrzowi”²⁰.

Wieści o nawróceniu się uczniów duchownego błyskawicznie rozeszły się wśród mieszkańców Núr. Dygnitarze, urzędnicy państwowi, przywódcy religijni, kupcy i chłopcy tłumnie przybywali, aby znaleźć się w obecności Bahá'u'lláha. Setki zaciągały się pod sztandar Sprawy Bába. Nikt z wyjątkiem Bahá'u'lláha nie wiedział jednak, że wkrótce miało nastąpić straszliwe prześladowanie, prześladowanie, które wyrwie z korzeniami wiele z tych nowo narodzonych i delikatnych roślin.

1. Co uczynił Bahá'u'lláh po zaświadczeniu prawdziwości Objawienia Bába? _____

2. Jak przyjęli Bahá'u'lláha mieszkańcy Núr? _____

3. Dlaczego niektórzy ludzie byli zdziwieni sposobem, w jaki Bahá'u'lláh odpowiadał na ich pytania? _____

4. Co zrobił wuj Bahá'u'lláh, gdy Bahá'u'lláh zaczął głosić Sprawę Bába? _____

5. Dlaczego znany muzułmański duchowny zignorował prośby wuja? _____

6. Co w końcu postanowił zrobić duchowny pod wpływem nacisku ze strony swoich zwolenników? _____

7. Opowiedzcie własnymi słowami historię dwóch reprezentantów duchownego, którzy dostąpili obecności Bahá'u'lláha.

8. Jaki wpływ miało nawrócenie się tych dwóch reprezentantów duchownego na rozwój Sprawy Bába w Núr? _____

ROZDZIAŁ 6

To, co Bahá'u'lláh uczynił w okręgu Núr, jest tym, o co nas prosi, abyśmy czynili – powstałi i promowali Sprawę Boga. Przestudiujmy więc i pomedytujmy nad następującymi słowami Bahá'u'lláha, pamiętając, że po przyjęciu Objawienia Bába, Jego własnym pierwszym czynem było powstanie i dzielenie się Przesłaniem z setkami dusz.

„O istoto wędrująca na drodze Boga! Zaczepnij swoją część z oceanu Jego łask i nie pozbawiaj się tego, co kryje się w jego głębinach. Bądź z tych, którym przypadły w udziale jego skarby. Już kropla rosy z tego oceanu, spadająca na wszystkich, którzy są w niebiosach i na ziemi, wystarczyłaby, żeby wzbogacić ich w szczodroblivość Boga, Wszechmocnego, Wszechwiedzącego, Wszechmądrego. Dłońmi wyrzeczenia czerp z jego życiodajnych wód i zraszaj nimi wszystkie stworzone rzeczy, by obmyte zostały z wszelkich ograniczeń, mających swe źródło w człowieku i dostały się w pobliże potężnej siedziby Boga, tego uświęconego i świetlanego Miejsca.

Nie trap się, jeżeli dokonujesz tego sama jedna. Niechaj Bóg ci wystarcza za wszystkich. Pielęgnuj bliski kontakt z Jego Duchem i bądź z grona wdzięcznych. Głoś Sprawę swojego Pana wszystkim, którzy są w niebiosach i na ziemi. Jeżeli jakiś człowiek odpowie na twoje wezwanie, odkryj przed nim perły mądrości Pana, swojego Boga, jakie zesłał na ciebie Jego Duch i bądź z tych, którzy wierzą prawdziwie. A jeżeli ktoś odrzuci to, co mu ofiarujesz, odwróć się od niego i połóż ufność i pewność w Panu, swoim Bogu, Panu wszystkich światów”²¹.

1. Uzupełnij następujące zdania:
- Bahá'u'lláh prosi, abyśmy zaczerpnęli naszą część _____
_____.
 - Nie powinniśmy pozbawiać się _____
_____.
 - Kropla rosy z oceanu Jego łask spadająca na wszystkich, którzy są w niebiosach i na ziemi wystarczyłaby, żeby _____

- _____ .
- d. Proszeni jesteśmy, aby czerpać z _____ ,
i zraszać _____ .
- e. Nie powinniśmy się trapić, jeżeli _____ .
- f. Powinniśmy pielęgnować _____
i być _____ .
- g. Powinniśmy głosić _____
_____ .
- h. Jeżeli jakiś człowiek odpowie na nasze wezwanie, Bahá'u'lláh mówi nam,
abyśmy _____
_____ .
- i. Jeżeli ktoś odrzuci to, co mu ofiarujemy, powinniśmy _____
_____ .

ROZDZIAŁ 7

Boskie Objawienie rozwija się stopniowo. Bóg objawia swoją wolę progresywnie poprzez swoich Objawicieli, którzy przychodzą w pewnych odstępach czasu, w miarę jak ludzkość przechodzi z jednego etapu do drugiego. Potwierdzając pewne zasadnicze prawdy, każdy Objawiciel przynosi nowy zestaw praw i zarządzeń dostosowanych do możliwości ludzkości i uchyla inne, już niepotrzebne, przyniesione przez Tego, który przyszedł przed nim. Jednakże ludziom trudno jest zostawić za sobą przeszłość i często nawet najbliżsi uczniowie nie są w stanie pojąć pełnego znaczenia Jego Objawienia. Wciąż trzymają się praktyk religijnych i zwyczajów, którymi podążały pokolenia przez setki lat. Dopiero z czasem zaczynają rozumieć, że nowy Objawiciel ustanawia nowe prawa dla kolejnego etapu ewolucji ludzkości.

Tak było w przypadku Objawienia Bába. Muzułmanie, wśród których pojawił się Báb, wierzyli, wierzyli, że nie można zmienić nawet „literę” z nauk Proroka Mahometa aż do końca świata. Z tego też powodu Báb pozwalał, aby Jego pełne Posłannictwo było ujawniane tylko stopniowo. W pierwszych latach Jego nauczania nie dokonano żadnych zmian w prawach islamu. Ale, jak wiecie, będąc później uwięzionym w twierdzy Máh-Kú, Báb objawił nowy zestaw praw w perskim Bayán. Teraz nadszedł czas, aby jego zwolennicy ostatecznie zerwali z przeszłością i ogłosili Jego prawdziwą pozycję jako Objawiciela Boga. Dokonano tego na konferencji w Badasht (czyt. Badasht).

Badasht jest wioską położoną w pewnej odległości od Teheranu w północno-wschodniej części kraju. Konferencja w Badasht odbyła się w lipcu 1848 roku. Zebrało się na niej osiemdziesięciu jeden najwybitniejszych zwolenników Bába. Głównymi uczestnikami byli Bahá'u'lláh, Quddús i ʿĀhírih.

Chociaż Bahá'u'lláh już wcześniej był wysoko ceniony przez innych babitów, którzy uznawali Jego wiedzę i mądrość oraz zwracali się do Niego po przewodnictwo, na konferencji Jego wielkość i majestat ujawniły się w jeszcze większym stopniu. W rzeczy samej, Jego rola była tam decydująca. To On wynajął ogrody, w których odbywała się konferencja i przez dwadzieścia dwa dni wszyscy zebrani korzystali z Jego hojnej gościnności. Każdego dnia Bahá'u'lláh objawiał Tablicę, która miała być czytana przed całą zgromadzoną grupą. Każdemu nadał nowe imię. ʿĀhírih i Quddús otrzymali tytuły, pod którymi będą znani w całej historii. Tytuł ʿĀhírih oznacza „Czysta”, a Quddús – „święty”. On sam od tego czasu miał być znany pod imieniem Bahá. Później Báb objawił specjalną Tablicę dla każdego z tych, którzy uczestniczyli w konferencji, zwracając się do nich imionami, które otrzymali z tej okazji.

Pewnego dnia Bahá'u'lláh był przykuty do łóżka z powodu choroby i wszyscy byli zgromadzeni w Jego obecności. Wtedy to, zupełnie niespodziewanie, ʿĀhírih, która była uważana za esencję czystości i cnoty, ukazała się zebrany bez hidżabu (chusty noszonej przez kobiety muzułmańskie; zakrywającej włosy i szyję i zwykle zakrywającej również twarz – przyp. tłumacza), którą zgodnie z wierzeniami muzułmanów w Iranie, wszystkie kobiety musiały nosić w miejscach publicznych. Niektórzy z obecnych tam babitów uważali, że przyniosła ona wstyd sobie i ich rodzącej się Wierze. Quddús był wyraźnie rozgniewany, ale ʿĀhírih, niewzruszona i promieniejąca radością, przemówiła do swoich towarzyszy z elokwencją. Wzywała ich do zerwania z przeszłością – z jej religijnymi dogmatami, tradycjami i ceremoniami. Napięcie, które powstało pomiędzy Quddúsem i ʿĀhírih zostało złagodzone dzięki interwencji Bahá'u'lláha. Mimo, iż kilku zwolenników Bába opuściło Wiarę w wyniku tego oświadczenia, większość pozostała stanowcza i napełniona świeżym entuzjazmem. Bahá'u'lláh w mistrzowski sposób wykorzystał tę okazję do świętowania świtu nowego Dnia. Śmiały czyn ʿĀhírih stał się niczym hejnał trąbki obwieszczając koniec starej i początek nowej Wiary.

Konferencja w Badasht wyznaczyła również początek najbardziej burzliwego okresu w rozwoju Wiary Babickiej. Wkrótce prześladowania jej wyznawców miały osiągnąć niespotykany poziom intensywności, a wielu z nich spotkała śmierć męczeńska. Konferencja w Badasht była jak gdyby ich pożegnalnym spotkaniem, z którego wyruszyli, aby dokonać czynów wielkiego bohaterstwa i ponownie zjednoczyć się dopiero w królestwie duchowym.

Uczestnicy Konferencji wyruszyli razem do Mázindarán. Po zatrzymaniu się na odpoczynek przed wioską, zostali jednak zaatakowani przez jej mieszkańców, którzy nie wiedzieli o ich prawdziwych zamiarach. Babici zmuszeni byli do ucieczki i rozproszyli się w różnych kierunkach. Bahá'u'lláh kontynuował podróż do Núr w Mázindaránie.

Więści o Konferencji w Badasht wkrótce dotarły do Teheranu, a król i jego ministrowie dowiedzieli się o wydarzeniach, które tam zaszły oraz roli, jaką odegrał Bahá'u'lláh na tej konferencji. Król, osłabiony z powodu choroby, która wkrótce miała zakończyć jego życie, posłuchał premiera, który radził mu aresztować Bahá'u'lláha. Zgodnie z tym został wysłany rozkaz do jednego z urzędników w Mázindarán, wydający instrukcje zatrzymania Bahá'u'lláha i sprowadzenia Go do stolicy. Tak się złożyło, że rozkaz ten nadszedł na dzień przed tym, gdy tenże właśnie urzędnik miał wydać przyjęcie na cześć Bahá'u'lláha, któremu był bardzo

oddany. Urzędnik był bardzo strapiony i postanowił nie mówić nic nikomu. Następnego dnia do Mázindarán dotarła wieść, że król zmarł i rozkaz aresztowania stracił swoją ważność.

1. Jaki był cel Konferencji w Badasht? _____

2. Kiedy odbyła się Konferencja w Badasht? _____
3. Ile dni ona trwała? _____
4. Ilu zwolenników Bába wzięło udział w Konferencji? _____
5. Kto należał do głównych uczestników? _____

6. Kto był najważniejszą Postacią pośród obecnych? _____
7. Jakie jest znaczenie tytułu „Ṭáhirih”? _____
8. Jakie jest znaczenie tytułu „Quddús”? _____
9. Opowiedzcie własnymi słowami wydarzenia, które miały miejsce podczas konferencji w dniu, w którym Ṭáhirih ukazała się wszystkim zebranym bez nakrycia głowy.

10. Co zasygnalizował śmiały czyn Ṭáhirih na konferencji? _____

11. Co uczynił rząd po otrzymaniu wieści o zebraniu w Badasht?

12. Wyjaśnijcie, co wydarzyło się po tym, jak rząd wydał rozkaz aresztowania Bahá'u'lláha.

ROZDZIAŁ 8

Konferencja w Badasht zaznaczyła upadek tego, co stare i początek tego, co nowe. Poniższy fragment z Pism 'Abdu'l-Bahy jak w pewnych odstępach czasu na przestrzeni wieków religia Boga musi być odnawiana. Zastanówcie się nad znaczeniem następującego fragmentu w świetle tego, czego dowiedzieliście się o Konferencji w Badasht.

„Z ziarna rzeczywistości religia wyrosła w drzewo, które wypuściło liście i gałęzie, kwiaty i owoce. Po pewnym czasie drzewo to popadło w stan rozkładu. Liście i kwiaty zwiędły i opadły; drzewo stało się pochylone i przestało rodzić owoce. Nie jest rozsądne, aby człowiek trzymał się starego drzewa, twierdząc, że siły żywotne tego drzewa nie znikły, jego owoce nie mają sobie równych, a jego istnienie wieczne. Ziarno rzeczywistości musi zostać ponownie zasiane w ludzkich sercach, aby mogło z niego wyrosnąć nowe drzewo i aby nowe boskie owoce orzeźwiły świat. W ten sposób narody i ludy, które obecnie różnią się pod względem religii dojdą do zjednoczenia, zaniechają naśladownictwa a powszechne braterstwo w samej rzeczywistości zostanie ustanowione. Ustaną wojny i spory między ludźmi; wszyscy się pogodzą jako słudzy Boga. Wszyscy bowiem są chronieni pod drzewem Jego opatrności i miłosierdzia. Bóg jest łaskawy dla wszystkich; jest dawcą hojności dla wszystkich jednakowo, tak jak Jezus Chrystus oświadczył, że Bóg »zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych« – to znaczy, że miłosierdzie Boże jest powszechne. Cała ludzkość znajduje się pod ochroną Jego miłości i laski, i wszystkim wskazał On drogę przewodnictwa i postępu»²².

ROZDZIAŁ 9

Násiri'd-Din Szah, król perski, który wstąpił na tron w 1848 roku, był znacznie bardziej bezwzględny niż jego ojciec – poprzedni król. Od początku jego panowania prześladowania babitów gwałtownie wzrosły. Sam Báb poniósł śmierć męczeńską w lipcu 1850 roku w Tabrizie. Jego gnębieni wyznawcy, którzy byli świadkami tragicznej śmierci tysięcy swoich współwyznawców, teraz stracili najbardziej Umiłowanego swoich serc. W myślach wielu z

nich obwiniąło króla za okrucieństwa, jakie spotykały ich przez lata. Jednakże pomimo tych uczuć w dalszym ciągu byli życzliwi dla rządu i ludzi. Ich energia była skierowana na szerzenie nowej wiary poprzez dobre uczynki i przekonujące argumenty. Istniała jednak mała grupa, którą zawładnął silny gniew i która rozważała niebezpieczne pomysły. W stanie rozpaczy, tych kilka nierozsądnych osób wierzyło, że może zmienić los wspólnoty babitów poprzez zaatakowanie tyranii u jej korzeni. Zaczęli planować zamach na króla.

Zamiary tej grupy zostały zakomunikowane Bahá'u'lláhowi poprzez jednego z jej przywódców. Bahá'u'lláh doradził mu bardzo jasno, że powinni zrezygnować z tego planu. Ostrzegł ich, że taki czyn przyniesie nowe nieszczęścia na wystarczająco już pogrążonych w żalobie i smutku wyznawców Bába. Jednakże spiskowcy byli w takim stanie rozgoryczenia a ogień zemsty płonął tak silnie w ich sercach, że nawet rady Bahá'u'lláha nie były w stanie ich powstrzymać. Przystąpili do popełnienia czynu, który na zawsze będzie uważany za plamę na kartach historii babickiej, kartach skądinąd ozdobionych niczym innym jak tylko czystymi, bezinteresownymi i bohaterskimi czynami.

15 sierpnia 1852 roku król opuścił konno swoją letnią rezydencję w pobliżu Teheranu, aby udać się na poranną przejażdżkę. Jego osobista straż jechała kilka kroków przed nim. W powietrzu panował spokój; wszystko wydawało się w porządku. Wtedy, ku zdumieniu wszystkich, pewien młodzieniec czekający na poboczu drogi i udający przechodnia, który chce wręczyć królowi petycję, próbował go zamordować. Ten niedoszły zamachowiec był tak niemądry, że użył pistoletu, który wystrzelił tylko bardzo małe pociski, zupełnie nie nadające się do tego celu. Król został tylko lekko ranny, lecz wściekłość, jaką wywołała próba zamachu na jego życie, dała wrogom Wiary okazję do podżegania ludu do niewyobrażalnych aktów okrucieństwa wobec babitów.

Ten nieszczęsny młodzieniec został natychmiast zabity; jego ciało przywiązano do ogona muła, który włókł je aż do Teheranu, gdzie zostało przecięte na dwie połowy i powieszono na widok publiczny. Stopiony ołów został wlany do gardła współwinowajcy tego przestępstwa – i to dopiero po tym, jak został on bezlitośnie torturowany, ale mimo to wciąż odmówił ujawnienia nazwisk któregokolwiek ze swoich przyjaciół. Drugiego towarzysza odarto z ubrania, wydrążono w jego ciele otwory, w które włożono zapalone świece i tak prowadzono je przed tłumem, który krzyczał obrzucał go przekleństwami.

Tego, co nastąpiło później, nie da się opisać słowami. Rząd, duchowieństwo i ich ciemni zwolennicy powstali, aby wytepić babitów. Bramy miasta zamknięto i nikomu nie wolno było go opuszczać bez uprzedniego przesłuchania. Bábici byli poszukiwani od domu do domu, aresztowani i zabijani z okrucieństwem zbyt przerażającym, aby opisać je na tych stronach.

W dniu, w którym miała miejsce próba zamachu na życie króla, Bahá'u'lláh był gościem brata premiera w wiosce w pobliżu Teheranu. Wieści o tym nieszczęściu wkrótce do Niego dotarły i poradzono Mu, aby się ukrył, dopóki burza nie minie. Matka króla obwiniąła Bahá'u'lláha o usiłowanie dokonania zamachu na życie jej syna i żądała Jego aresztowania. Jednak Bahá'u'lláh odmówił ukrywania się; przeciwnie, następnego dnia wsiadł na swego konia i pojechał w kierunku kwater królewskich. Król i jego dwór byli zdumieni, gdy dowiedzieli się, że Bahá'u'lláha nadjeżdża. Jakże ktoś, kto został oskarżony o tak straszną zbrodnię, daleki od myśli o ucieczce, może tak pewny siebie zmierzać w kierunku niebezpieczeństwa? Król natychmiast wydał rozkaz aresztowania Bahá'u'lláha. Wysiłki niektórych Jego przyjaciół, którzy próbowali znaleźć dla Niego schronienie w domu premiera,

zawiodły. Został aresztowany we wsi Shimirán (czyt. Sze-mi-ran), około 30 kilometrów od stolicy, i zakuty w łańcuchy.

Idąc pieszo i wystawiony na ostre promienie letniego słońca, Bahá'u'lláh został przyprowadzony z Shimíránu do Teheranu. Tłumy, którym powiedziano, że jest On wrogiem ich króla, obrzucał Go obelgami przez całą drogę. Historia starszej kobiety, która pragnęła rzucić kamieniem w Bahá'u'lláha oddaje szaleństwo tłumu owego dnia i pokazuje miłość, którą miał w sercu podczas gdy stawiał czoła największym nieszczęściom.

Bahá'u'lláh zbliżał się do lochu, w którym miał być uwięziony, kiedy stara i słaba kobieta przedarła się przez tłum z kamieniem w ręku. Jej spojrzenie było pełne determinacji i fanatyzmu, na które niewiele kobiet w jej wieku mogłoby się zdobyć. Całe jej ciało trzęsło się z wściekłości. Wystąpiła do przodu i podniosła w górę rękę, gotowa rzucić kamieniem. „Zaklinam was,” błagała biegnąc za tymi, którzy prowadzili Bahá'u'lláha do lochu, „pozwólcie mi rzucić Mu kamieniem w twarz!” „Nie pozwólcie, aby ta kobieta była zawiedziona” – były to słowa Bahá'u'lláha do Jego strażników, gdy zobaczył ją biegnącą w Jego stronę. „Nie odmawiajcie jej tego, co uważa za słuszny czyn w oczach Boga”²³.

1. Jak nazywał się król, który wstąpił na tron w Persji w 1848 roku? _____

2. Jaki wpływ miało wstąpienie na tron Násiri'd-Dín Sháha na traktowanie babitów? ____

3. Jakie ogólne uczucie zapanowało wśród babitów po męczeńskiej śmierci Bába? ____

4. W jakim stanie umysłu była grupa babitów, która postanowiła dokonać zamachu na życie króla? _____

5. Co Bahá'u'lláh powiedział przywódcy tej grupy, gdy dowiedział się o ich zamiarach?

6. Kiedy miała miejsce próba zamachu na życie króla? _____
7. Jaki los spotkał tych, którzy usiłowali dokonać zamachu na króla? _____

8. Jakie były konsekwencje usiłowanej próby zamachu dla wspólnoty babitów?

9. Gdzie przebywał Bahá'u'lláh, kiedy dowiedział się o próbie zabójstwa króla? _____

10. Co uczynił Bahá'u'lláh po otrzymaniu wieści o próbie zamachu? _____

11. W jakiej wiosce został Bahá'u'lláh aresztowany? _____

12. Skoro Bahá'u'lláh nie był bezbronny w stosunku do swoich wrogów, jak myślicie, dlaczego pozwolił im się aresztować, wiedząc o niebezpieczeństwie, które Mu grozi?

13. W jakich warunkach prowadzono Bahá'u'lláha z Shimiranu do Teheranu? _____

14. Opowiedzcie własnymi słowami historię starszej kobiety, która chciała rzucić kamieniem w Bahá'u'lláha, podczas gdy strażę prowadziły Go do lochu. Co pokazuje nam ta historia?

ROZDZIAŁ 10

Przez całe Jego życie Bahá'u'lláha otaczali wrogowie, którzy chcieli Go skrzywdzić. On jednak nigdy nie próbował się ukrywać ani nigdy się nie bronił. Przeciwnie, przez cały czas był widoczny na oczach całego świata i z pogodą ducha i spokojem znosił ataki tych, którzy mu się sprzeciwiali. Pomimo, że byli zdeterminowani, aby zagasić Jego światło, nie byli w stanie tego dokonać, a Jego blask z dnia na dzień stawał się coraz bardziej promienny.

„Ani nawet przez chwilę ten Skrzywdzony nie skrywał siebie. Raczej przez cały czas był niezłomny i widoczny przed oczyma wszystkich ludzi. Nigdy nie chowaliśmy się, ani też nigdy nie będziemy szukać ucieczki. Zaprawdę, tylko niemądrzy ludzie uciekają przed Naszej obecności. ... Chwała niechaj będzie Bogu! Sprawa, której ten Skrzywdzony jest Zwiastunem, jest tak wzniosła jak niebiosy i świeci olśniewająco niczym słońce. Ukrywanie się nie ma żadnego dostępu do tej pozycji, nie ma też żadnego powodu dla strachu i uciszenia”²⁴.

„Niezasłonięty i nieskrywany Ten Skrzywdzony zawsze ogłaszał przed obliczem wszystkich ludzi świata to, co posłuży za klucz do otwarcia drzwi nauk, sztuk i wiedzy, dobrobytu, dostatku i bogactwa. Ani zło wyrządzone przez ciemność nie zdołało uciszyć przenikliwego głosu Najbardziej Wywyższonego Pióra, ani wątpliwości przewrotnych czy podstępnych nie były w stanie powstrzymać Go od objawiania Najbardziej Wzniosłego Słowa”²⁵.

Opiszcie własnymi słowami, jak my, pracujący na rzecz sprawy Bahá'u'lláha, powinniśmy czynić w obliczu trudności.

ROZDZIAŁ 11

Síyáh-Chál (czyt. Sijah-Czal), nazwa więzienia, do którego Bahá'u'lláh został zabrany tamtego feralnego dnia w 1852 roku, oznacza „czarny dół”. Pierwotnie był to zbiornik wody dla jednej z publicznych łaźni w Teheranie, w tamtym czasie stał się podziemnym lochem, w którym zamykano przestępców najgorszego rodzaju.

Aby dostać się do więzienia, trzeba było przejść przez czarne jak smoła przejście, a następnie zejść po trzech piętach schodów. Spowite gęstą ciemnością, było lodowato zimne, a podłoga pokryta była brudem i roilo się od robactwa. Sam Bahá'u'lláh opisuje straszne warunki, w jakich był więziony:

„Po Naszym przybyciu najpierw poprowadzono Nas czarnym jak smoła korytarzem, z którego zeszlśmy w dół po trzech kondygnacjach stromych schodów do miejsca przeznaczonego na Nasze uwięzienie. Loch pogrążony był w najgłębszych ciemnościach, a nasi współwięźniowie liczyli blisko sto pięćdziesiąt dusz: złodziei, zabójców i rozbójników. Choć zatłoczony, loch nie miał innego wyjścia z wyjątkiem przejścia, którym do niego weszliśmy. Żadne pióro nie jest w stanie zobrazować tego miejsca, ani żaden język nie jest w stanie opisać jego obrzydliwego smrodu. Większość z tych ludzi nie miała ani ubrania, ani żadnego posłania, na którym mogłaby się położyć. Bóg jeden tylko wie, co przeszliśmy w tym najbardziej cuchnącym i ponurym miejscu”²⁶!

W takich straszliwych warunkach Bahá'u'lláh i wielu babitów zostało uwięzionych przez króla. Stopy Bahá'u'lláha zostały zamknięte w dybach, a na Jego szyi umieszczono ciężki łańcuch ważący około 50 kilogramów. Przez pierwsze trzy dni i noce nie dano im nic do jedzenia ani picia. Rodzina Bahá'u'lláha przygotowywała dla Niego jedzenie i prosiła strażę, aby Mu je zanieśli. Mimo, że początkowo odmawiali, w końcu ulegli ich prośbom. Jednakże nawet wtedy nikt nie mógł być pewny, czy jedzenie dotarło do Niego lub czy zgodził się je zjeść, podczas gdy Jego współwięźniowie byliby głodni.

Bahá'u'lláh i Jego towarzysze, również w dybach i łańcuchach, wszyscy zebrali się w gromadę w jednej celi, aby się ogrzać. Umieszczono ich w dwóch rzędach, jeden naprzeciw drugiego. Bahá'u'lláh nauczył ich, aby powtarzali pewne wersety, które śpiewali każdej nocy z wielkim zapałem. „Bóg mi wystarcza; On zaprawdę jest Wystarczającym!” – jeden rząd intonował, a drugi rząd odpowiadał: „W Nim niechaj ufający swoją ufność złożą”. Do wczesnych godzin porannych słychać było chór ich radosnych głosów. Tak potężny był dźwięk ich śpiewu, że dotarł on do uszu króla, którego pałac znajdował się niedaleko Síyáh-Chál. Podobno słyszano, jak król zapytał: „Co to za głosy?”. „To hymn, który babici intonują w swoim więzieniu” – brzmiała odpowiedź²⁷. Król zamilkł.

Każdego dnia straże więzienne wchodziły do celi i wywoływały imię jednego z babitów, nakazując mu wstać i iść za nimi do stóp szubienicy. Wywołany o tym imieniu z zapalem odpowiadał na to wezwanie. Po tym jak zdjęto mu łańcuchy zrywał się na równe nogi i, w stanie bezgranicznej radości podchodził do Bahá'u'lláha, aby Go uściskać. Następnie obejmował każdego ze swoich towarzyszy współwięźniów i z sercem przepelnionym nadzieją i radością szedł naprzód na spotkanie ze śmiercią, która na niego czekała. Wkrótce po męczeńskiej śmierci każdej z tych bohaterskich dusz, kat, w którym rósł podziw dla Bahá'u'lláha, przychodził do Niego i informował Go o okolicznościach towarzyszących śmierci męczennika i o radości, z jaką znosił do samego końca zadawany mu ból.

1. Jak nazywało się więzienie, w którym zamknięto Bahá'u'lláha? _____

2. Co oznacza nazwa „Síyáh-Chál”? _____
3. Do czego początkowo używano Síyáh-Chál? _____

4. Opiszcie warunki, jakie panowały w Síyáh-Chál.

5. Co założono Bahá'u'lláhowi wokół Jego szyi po przybyciu do Síyáh-Chál?

6. Co zamocowano na Jego stopach? _____
7. W jaki sposób rozmieszczono Bahá'u'lláha i Jego towarzyszy w celi więziennej? ____

8. Czego nauczył ich Bahá'u'lláh? _____

9. Co śpiewali babici z pierwszego rzędu przez całą noc? _____

10. Jak odpowiadali babici z drugiego rzędu? _____

11. Jaki wpływ na króla miało ich śpiewanie? _____

12. Każdego dnia strażę więzienne wchodziły do celi, gdzie zamknięty był Bahá'u'lláh i Jego towarzysze, i wywoływały imię jednego z babitów. Wyjaśnijcie własnymi słowami, co się później działo.

13. Jak myślicie, dlaczego babici byli tak pełni radośni pomimo okropnych warunków panujących w więzieniu? _____

ROZDZIAŁ 12

Istnieje pewna fundamentalna koncepcja, którą każdy student historii Wiary Bahá'í musi zrozumieć – mianowicie, że Sprawa Boga rozwija się poprzez serię kryzysów i zwycięstw. Kiedykolwiek siły niewiedzy, niesprawiedliwości, okrucieństwa i fanatyzmu atakują Sprawę, powodując kryzys, odpowiednia miara jej wrodzonej mocy zostaje uwolniona, a siły te zostają pokonane, pobudzając Sprawę do nowych zwycięstw, które prędzej czy później wywołują świeży wybuch opozycji, wcześniej niewyobrażalny, co z kolei służy uwolnieniu

kolejnej miary jej Boskiej mocy. W ten sposób Sprawa Boga przechodzi od kryzysu do zwycięstwa i na powrót do kryzysu i do zwycięstwa, i żadna siła na ziemi nie jest w stanie zatrzymać jej marszu naprzód.

Krótki okres nauczania Bába podążał już taką drogą. Jednak zwykły obserwator mógłby przypuszczać, że ten ostatni kryzys jest nie do pokonania: Báb zginął śmiercią męczeńską. Tysiące Jego zwolenników zostało zabitych w masakrze o niewyobrażalnym okrucieństwie. Najwybitniejsi z Jego uczniów także ponieśli śmierć męczeńską, a Jedyny, który mógłby na nowo ożywić nadzieję, został skuty łańcuchami w najciemniejszym z lochów. Był to rzeczywiście głęboki kryzys, ale po nim nastąpiło najwspanialsze zwycięstwo.

W Sýáh-Chál Bóg oznajmił Bahá'u'lláhowi Jego wielką Pozycję. Kiedy zewsząd otaczała Go ciemność, oddychając najobrzydliwszym powietrzem, ze stopami w dybach, z szyją schyloną pod ciężarem ogromnego łańcucha, Bahá'u'lláh otrzymał pierwsze przeczucia Bożego Objawienia. W tych straszliwych okolicznościach objawił Mu się „Największy Duch”, nakazując Mu powstać i głosić Słowo Boże.

Czasami czuł się tak, jakby coś spływało z czubka Jego głowy na Jego pierś, jak potężny strumień, który spada na ziemię ze szczytu wysokiej góry. Przed sobą ujrzał Niebiańską Niewiastę, przemawiającą do Jego wewnętrznej i zewnętrznej istoty, i zwracającą się do Niego jako do najbardziej Umiłowanego wszystkich światów, Piękna Boga i mocy Bożej wszechwładzy. Zapewniała Go, że odniesie zwycięstwo dzięki sobie i swojemu Pióru, a także dzięki pomocy tych, którzy powstaną na wezwanie Boga.

W ten oto sposób z ciemności Czarnego Dołu wyłoniło się Słońce Prawdy. Obietnica Bába została spełniona. Narodziło się bahaickie Objawienie. Bahá'u'lláh jednak nie poinformował nikogo o tym, co się wydarzyło. Czekał, aby ujawnić swoją Misję na wyznaczoną godzinę, wskazaną przez Boga.

1. Opiszcie własnymi słowami jak głęboki był kryz, w którym znalazła się wspólnota babicka w czasie uwięzienia Bahá'u'lláha.

2. Jakie zwycięstwo nastąpiło po tym głębokim kryzysie? _____

ROZDZIAŁ 13

Ludzkość ma szczęście, że to najbardziej doniosłe wydarzenie w historii religii zostało zapisane własnymi słowami Bahá'u'lláha. Przeczytajcie poniższe fragmenty z Jego Pism i uzupełnijcie luki w zdaniach, które następują po każdym z nich.

Przywołując na myśl sposób, w jaki Boże Objawienie po raz pierwszy wypełniło Jego duszę, Bahá'u'lláh mówi:

„Pewnej nocy, gdy pogrążony byłem we śnie, te wzniosłe słowa zabrzmiały ze wszech stron: »Zaprawdę, uczynimy Cię zwycięskim przez Ciebie Samego i przez Twoje Pióro. Nie smuć się z powodu tego, co cię spotkało, i nie lękaj się, bo jesteś bezpieczny. Wkrótce Bóg sprawi, że powstaną skarby ziemi – ludzie, którzy będą Ci pomagać przez Ciebie samego i przez Twoje Imię, którym Bóg ożywił serca tych, którzy Go rozpoznali«”²⁸.

W tym fragmencie Bahá'u'lláh mówi nam, że pewnej nocy, gdy pogrążony był we śnie, te słowa zabrzmiały ze wszech stron: „Zaprawdę, uczynimy Cię _____ przez _____ i przez _____. Nie smuć się z powodu tego, co cię _____, i nie _____, bo jesteś _____. Wkrótce Bóg _____, że powstaną skarby _____ – _____, którzy będą Ci pomagać przez _____ i przez _____, którym Bóg _____ serca tych, którzy Go _____”.

W innym fragmencie Bahá'u'lláh opisuje wpływ Boskiego Objawienia na Jego istotę:

„W ciągu tych dni, kiedy leżałem w więzieniu w Teheranie, mimo, że dotkliwy ciężar łańcuchów i cuchnące powietrze nie pozwalały mi na sen, to jednak podczas tych nielicznych chwil snu czułem, jak gdyby coś splywało z czubka Mojej głowy na Moją pierś niby potężny strumień, który spada na ziemię ze szczytu wzniosłej góry. To sprawiało, że wszystkie członki Mego ciała były rozpalone niczym ogniem. W takich chwilach język Mój recytował to, czego żaden człowiek nie był w stanie znieść, aby to usłyszeć”²⁹.

Bahá'u'lláh mówi, że w ciągu tych dni, kiedy leżał w _____ w Teheranie, dotkliwy _____ i cuchnące _____ nie pozwalały Mu na _____. Pomimo, iż spał niewiele, to jednak podczas tych nielicznych _____ czuł jak _____ z _____ na _____. To sprawiało, że wszystkie członki Mego ciała _____. W takich chwilach Bahá'u'lláh recytował to, czego żaden człowiek _____.

W innym znowu fragmencie opisuje On, jak ukazała Mu się Niewiasta, symbolizująca „Największego Ducha”:

„Będąc pogrążony w cierpieniach, usłyszałem najcudowniejszy, najśłodszy głos, wołający ponad Moją głowę. Odwróciwszy Mą twarz ujrzałem Dziewicę, uosobienie pamięci o imieniu Mojego Pana, unoszącą się przede Mną w powietrzu. Była tak rozradowana w głębi swej duszy, że oblicze jej lśniło ozdobą Bożego upodobania, a jej policzki jaśniały blaskiem Wszecmiłosiernego. Wznosiła ona wołanie pomiędzy ziemią a niebem, wołanie, które urzekło serca i umysły ludzi. Przekazywała zarówno Mojej wewnętrznej, jak i zewnętrznej istocie wieści, które radowały Moją duszę i dusze czcigodnych sług Bożych. Wskazując palcem na Moją głowę, zwróciła się do wszystkich, którzy są w niebie i do wszystkich, którzy są na ziemi, mówiąc: »Na Boga! Oto najbardziej Umilowany światów, a wy tego nie pojmujecie. To jest Piękno Boga pośród was i moc Jego wszechwładzy w was, gdybyście tylko rozumieli. To jest Tajemnica Boga i Jego Skarb, Sprawa Boga i Jego chwała dla wszystkich, którzy są w królestwach Objawienia i stworzenia, jeśli tylko byłibyście z tych, którzy to dostrzegają«³⁰.

Bahá'u'lláh mówi nam, że podczas gdy był pogrążony w cierpieniach, usłyszał _____, _____, wołający ponad Jego głowę. Odwróciwszy swoją twarz Bahá'u'lláh ujrzał Dziewicę unoszącą się _____. Oblicze Dziewicy lśniło _____, a jej policzki jaśniały _____. Dziewica przekazywała zarówno Jego _____ wieści, które radowały Jego _____ i dusze _____ Bożych. Wskazując palcem na Jego głowę, zwróciła się do wszystkich, którzy są w _____ i do wszystkich, którzy są na _____; „Na Boga! Oto _____, a wy tego nie pojmujecie. To jest _____ pośród was, i _____ w was, gdybyście tylko rozumieli. To jest _____ i Jego _____, Sprawa _____ i Jego _____ dla wszystkich, którzy są w królestwach _____ i _____, jeśli tylko byłibyście z tych, którzy to dostrzegają”.

ROZDZIAŁ 14

Pojęcie kryzysu i zwycięstwa jest tak ważne, że warto zatrzymać się w tym miejscu i zastanowić nad mocą Sprawy, która jest w stanie pokonać każdą przeszkodę na swojej drodze. Aby wam w tym pomóc, sugerujemy, abyście przeczytali poniższe cytaty – jeden z Pism Bahá'u'lláha, a drugi z listu napisanego w imieniu Shoghiiego Effendiego, a następnie odpowiedzieli na pytanie, które po nich następuje.

„Patrzcie, jak w tym Posłannictwie ludzie puści i głupi wyobrażali sobie naiwnie, że przy użyciu takich środków jak masakra, grabież i wygnanie mogą zgasić Lampę zapaloną Ręką Boskiej mocy albo zaćmić Słońce wiecznotrwalej świetności. Jakżeż kompletnie nieświadomi są oni najwyraźniej prawdy, że takie przeciwności losu to oliwa, zasilająca tylko płomień tej Lampy! Taka właśnie jest transformująca siła Boga. Zmienia On, co tylko zechce; zaprawdę, posiada On władzę nad wszystkimi rzeczami”³¹.

„Ta Sprawa, jak każda Boska Sprawa, nie może zostać skutecznie ustanowiona dopóki nie napotka i dzielnie nie zatryumfuje nad siłami opozycji, które ją atakują. Historia Wiary sama w sobie jest tego wystarczającym dowodem. Próby i prześladowania zawsze były i nadal będą przeznaczeniem wybranych przez Boga. Powinni oni jednak uważać je za ukryte błogosławieństwo, ponieważ dzięki nim ich wiara się ożywia, oczyszcza i wzmacnia. Bahá'u'lláh porównuje takie dotkliwe próby do oleju, który zasila lampę Sprawy Bożej”³².

W jaki sposób wiedza o tym, że Wiara rozwija się poprzez serię kryzysów i zwycięstw, pomaga wam w waszej determinacji do kroczenia ścieżką służby dla Sprawy i ludzkości?

ROZDZIAŁ 15

Podczas gdy Bahá'u'lláh pozostawał skuty łańcuchami w Síyáh-Chál, Jego wrogowie byli zajęci próbami uzyskania od króla wyroku śmierci. Ale Bahá'u'lláha kochali zarówno ludzie na wysokich pozycjach, jak i na niskich, i nie można było tak łatwo skazać Go na egzekucję. Potrzebny był dowód, który łączyłby go z próbą zamachu na życie króla. Im bardziej usiłowali znaleźć taki dowód, tym bardziej stawało się oczywiste, że był On całkowicie niewinny. Nie mogąc doprowadzić do Jego egzekucji, ci bezwzględni wrogowie postanowili

zatruc Jego jedzenie. Trucizna była jednak tak silna, że jej pierwsze efekty zostały szybko zauważone i Bahá'u'lláh przestał jeść posiłek. W końcu władze nie miały innego wyboru, jak uwolnić Go z więzienia, ale zro-biły to tylko pod warunkiem, że opuści On kraj i uda się na wygnanie.

Bahá'u'lláh znosił cierpienia w więzieniu przez cztery miesiące. Był On teraz chory i wycieńczony. Nieludzkie warunki panujące w więzieniu, łańcuch ważący około 50 kilogramów wokół Jego szyi i wreszcie trucizna sprawiły, że był tak osłabiony, że musiał przebywać w łóżku pod czujną opieką. Ogniwa łańcucha wyryły głębokie rany na Jego szyi i pomimo, że z czasem się zagoiły, blizny po nich pozostały Mu do końca życia. Pośród tego wszystkiego, rodzina w ciągu jednego miesiąca musiała przygotować się do podjęcia uciążliwej podróży. Bahá'u'lláh dostał wolność wyboru miejsca swego wygnania. Wybrał Bagdad, w tamtych czasach miasto należące do Imperium Osmańskiego, a obecnie stolicę Iraku.

Podróż trwała od 12 stycznia do 8 kwietnia 1853 roku. Był to środek zimy, a Bahá'u'lláh i Jego rodzina musieli podróżować przez zachodnią część Iranu, gdzie zimy są bardzo mroźne. Zapasy, które mieli na drogę, nie były wystarczające i musieli się zadowalać niewielką ilością jedzenia. Ale ta mała grupa podróżników była chroniona przez samego Boga Wszechmogącego, a dzięki Jego niezawodnej pomocy, dotarli bezpiecznie do Bagdadu.

Iran pozbawił się daru obecności Bahá'u'lláha i zmusił Go do opuszczenia kraju, aby nigdy już nie powrócić do swojej ojczyzny. Irak miał być teraz domem najcenniejszej Istoty na ziemi. Wybitny bahaicki historyk tak powiedział o wygnaniu Bahá'u'lláha z Iranu:

„Gdy Bahá'u'lláh zbliżał się do granicy, pewien okres dobiegał końca. Czy ludność Iranu była świadoma straty, jaką poniosła? Pograżeni w niewiedzy, zatopieni w bigoterii, zaślepieni uprzedzeniami, prowadzeni przez samolubnych, zwodzeni kłamstwami, nie byli zdolni, aby widzieć i aby wiedzieć. I tak oto Odkupiciel świata odszedł z ich grona. Ten, który kiedyś był kochany i szanowany zarówno przez bogatych, jak i ubogich, wysoko i nisko postawionych, tak przez książęta jak i chłopów, został teraz opuszczony przez tych samych ludzi, których zawsze hojnie darzył miłosierdziem, miłością, sprawiedliwością i dobroczynnością. Iran stracił obecność Bahá'u'lláha, ale czy Jego duch mógłby kiedykolwiek być nieobecny w tym lub jakimkolwiek innym kraju”³³?

1. Dlaczego wrogowie Bahá'u'lláha nie byli w stanie uzyskać na Niego wyroku śmierci?

2. Wrogom Bahá'u'lláha nie powiódł się spisek powiązania Jego osoby z zamachem na życie króla. Co wówczas zrobili? _____

3. Ile miesięcy Bahá'u'lláh przebywał w Siyáh-Chál? _____

4. Na jakich warunkach został On uwolniony? _____

5. Jakie miasto wybrał Bahá'u'lláh na miejsce swojego wygnania? _____
6. Częścią jakiego imperium było w tamtych czasach miasto Bagdad? Jakiego państwa jest dziś stolicą? _____

7. W jakim dniu Bahá'u'lláh i Jego rodzina rozpoczęli swoją podróż do Bagdadu? W jakim dniu, prawie trzy miesiące później, ich podróż się zakończyła? _____

8. Opiszcie warunki, w jakich przebiegała ta podróż.

ROZDZIAŁ 16

Następująca modlitwa objawiona przez Bahá'u'lláha daje nam wgląd w cierpienie, którego On doświadczył w Sýyah-Chal i trudności, które znosił w miesiącach następujących bezpośrednio po Jego uwięzieniu.

„Mój Boże, Mój Mistrzu, Moje Pragnienie! (...) Ty stworzyłeś ten atom pyłu dzięki doskonałej sile Twojej mocy i pielęgnowałeś Go swoimi własnymi rękoma, których nikt nie może zakuć w łańcuchy. (...) Przeznaczyłeś dla Niego próby i trudności, których żaden język nie jest w stanie opisać, ani żadna z Twoich Tablic nie jest w stanie odpowiednio opowiedzieć. Szyję, którą przyzwyczyłeś do dotyku jedwabiu ostatecznie opasałeś ciężkimi łańcuchami, a ciało nawykłe do komfortu brokatu i aksamitu poddałeś w końcu upokorzeniom więziennego lochu. Twój dekret zakuł Mnie w niezliczone kajdany i zarzucił Mi na szyję łańcuchy, których nikt nie może rozerwać. Minęło wiele lat, podczas których cierpienia spadały na Mnie jak deszcze miłosierdzia. (...) Ileż to nocy minęło w czasie których ciężar łańcuchów i okowów nie pozwalał Mi spać, i ileż dni upłynęło, w czasie których odmówiono Mi spokoju i ciszy z powodu udręk, którymi ręce i języki ludzkie mnie

gnębiły! Nawet chleb i wodę, które Tyś, przez swoje wszechogarniające miłosierdzie, przyzwolił na pokarm dzikim zwierzętom w przyrodzie, oni przez pewien czas zabronili spożywać temu słudze, a te cierpienia, których nie chcieli zadać tym, którzy odłączyli się od Twojej Sprawy, te same zadali Mnie, aż w końcu Twój wyrok zapadł nieodwołalnie i Twoim rozkazem tego oto Sługę wezwano do opuszczenia Persji w towarzystwie wielu wątłych osób i dzieci w delikatnym wieku, i to w tej porze roku, w której zimno jest tak przejmujące, że nie da się nawet mówić, a lód i śnieg tak obfite, że nie można się poruszać”³⁴.

Warto nauczyć się powyższej modlitwy na pamięć. Ale nawet jeśli przeczytacie ją tylko kilka razy, pewne stwierdzenia dotyczące cierpienia Bahá’u’lláha zostaną wyciśnięte na waszym umyśle. Jakie są niektóre z nich?

ROZDZIAŁ 17

W Bagdadzie Bahá’u’lláh wynajął dom w starej dzielnicy miasta. W ciągu kilku miesięcy po Jego przybyciu coraz większa liczba babitów zmierzała do Bagdadu. Niestety wielu z nich popadło w żalosny stan; czuli się zagubieni i oszołomieni, a niektórzy popełniali czyny niegodne wyznawcy Bába. Bahá’u’lláh przyjmował wszystkich przybywających z bezgraniczną miłością i pomagał im oczyścić serca i ożywić dusze. Pod Jego wpływem sytuacja wspólnoty bábickiej zaczęła się zmieniać i nadzieja rozkwitła ponownie. Ale, niestety, nadciągał nowy kryzys. Tym razem jego źródło pochodziło z wewnątrz samej wspólnoty. Przyczyną nieszczęścia był nikt inny jak przyrodni brat Bahá’u’lláha, Mírzá Yahyá (czyt. Mirza Jahja), który twierdził, że jest następcą Bába.

W rzeczywistości Báb nie widział potrzeby wskazywania swojego następcy, ponieważ wiedział, że Obietnica Wszystkich Wieków wkrótce się pojawi. Jedyną rzeczą, którą zrobił, za radą Bahá’u’lláha i zaufanego wyznawcy, to mianował Mirzę Yahyá na przywódcę wspólnoty. To umożliwiłoby Bahá’u’lláhowi głoszenie Sprawy we względnym bezpieczeństwie. Mírzá Yahya otrzymał wiele miłości i wsparcia od Bahá’u’llaha przez cały swój wczesny okres życia, jednak okazał się być zarówno ambitny jak i tchórzliwy. Męczeństwo Bába wstrząsnęło nim

do tego stopnia, że prawie stracił wiarę. Przez pewien czas błąkał się jako derwisz po górach Mazindaranu, a zachowanie jego było tak haniebne, że odwiódł niektórych babitów tego regionu od Sprawy. Używając jednego przebrania za drugim, w końcu przybył do Bagdadu, i uzyskawszy od Bahá'u'lláha sumę pieniędzy, aby zająć się handlem, żył pod nowym nazwiskiem w jednej z dzielnic miasta.

Rosnący szacunek i miłość okazywane Bahá'u'lláhowi przez wyznawców Bába, jak również Jego zwiększający się prestiż wśród urzędników miejskich, wywarły negatywny wpływ na Mirzę Yahyá. Wzbudziło to w nim ogromną zazdrość, a jej ogień płonął z taką intensywnością, że pochłoniął on wszelkie ślady przyzwoitości. Razem ze współnikiem jeszcze bardziej bezwstydny niż on sam, Mirzá Yahyá zaczął zasiewać ziarna wątpliwości wśród babitów co do zamiarów Bahá'u'lláha. Ponownie chmury podejrzeń, strachu i próżnych wyobrażeń zstąpiły na wspólnotę babitów. Krótki okres spokoju i ciszy dobiegł końca i dzień po dniu cierpienia Bahá'u'lláha się nasilały.

Gdy rodzina Bahá'u'lláha obudziła się rankiem 10 kwietnia 1854 roku, okazało się, że Bahá'u'lláha nie ma. Opuścił miasto, nie mówiąc nikomu o swoim celu lub kierunku, w którym zmierza. Widząc, dokąd prowadziły działania Mirzy Yahyá, Bahá'u'lláh postanowił wycofać się w góry Kurdystanu, na północny wschód od Bagdadu. „Jednym z powodów Naszego odosobnienia” – jak sam później powiedział – „była chęć uniknięcia stania się przedmiotem niezgody pomiędzy wierzącymi i źródłem wzburzenia wśród Naszych towarzyszy, powodem zranienia jakiegś duszy, albo zasmucenia czyjegoś serca”³⁵.

Na pustkowiu, w pewnej odległości od miasta Sulaymáníyyih (czyt. Solejmańjeh), Bahá'u'lláh żył samotnie obcując w duchowej bliskości z Bogiem. Zadowalał się niewielką ilością jedzenia. Czasami otrzymywał trochę mleka od pasterzy z okolicznych terenów i od czasu do czasu odwiedzał miasto, aby zaopatrzyć się w najbardziej podstawowe środki do życia. Jednak nawet podczas tych krótkich kontaktów z mieszkańcami tego regionu, wielkość Bahá'u'lláha nie mogła się ukryć przed ich oczami. Jego miłość i mądrość przyciągały mieszkańców Sulaymáníyyih, a Jego sława zaczęła się rozchodzić na sąsiednie okolice. Wieści o człowieku obdarzonym niezwykłą mądrością i elokwencją, żyjącym w tym rejonie Kurdystanu doszły w końcu do Bagdadu. Rodzina Bahá'u'lláha, zdając sobie sprawę, że ta Osoba nie mógł być nikt inny, jak tylko Bahá'u'lláh, wysłała zaufanego wyznawcę, aby błagał Go o powrót. Bahá'u'lláh przyjął ich prośbę, kończąc w ten sposób swoje dobrowolne dwuletnie odosobnienie.

1. W jakim stanie byli babici, którzy przybyli do Bagdadu po przyjeździe Bahá'u'lláha do tego miasta? _____

2. Dlaczego babici popadli w taki stan? _____

3. Co zaczęło się dziać ze wspólnotą babitów pod wpływem Bahá'u'lláha? _____

-
-
4. Czy Báb wyznaczył kogoś na swojego następcę? Dlaczego? _____

5. Kogo Báb wyznaczył na przywódcę wspólnoty? _____
6. Jakie było pokrewieństwo Mírzy Yahyá z Bahá'u'lláhem? _____
7. Opiszcie charakter Mírzy Yahyá: _____

8. Co uczynił Mírzá Yahyá po męczeńskiej śmierci Bába? _____

9. W jaki sposób rosnący szacunek i miłość okazywana Bahá'u'lláhowi przez wyznawców Bába, jak również Jego zwiększający się prestiż wśród urzędników miasta, wpłynęły na Mírżę Yahyá? _____

10. Co uczynił Bahá'u'lláh, gdy dostrzegł do czego prowadziły działania Mírzy Yahyá? _____

11. Do jakiego rejonu udał się Bahá'u'lláh na odosobnienie? _____
12. Bahá'u'lláh mówi nam, że jednym z powodów Jego odosobnienia była chęć uniknięcia stania się przedmiotem _____, i źródłem _____, powodem _____, albo _____.

13. Co robił Bahá'u'lláh na pustkowiu Kurdystanu? _____

14. Ile trwało wycofanie Bahá'u'lláha z Bagdadu? _____
15. Jakie okoliczności doprowadziły do Jego powrotu? _____

ROZDZIAŁ 18

Każdy Objawiciel Boży zawiera przymierze ze swoimi wyznawcami. Zwolennicy Bába zawarli z Nim Przymierze, że będą poszukiwać i zaakceptują Tego, którego Bóg objawi i będą żyć w posłuszeństwie Jego przykazaniom. Chociaż Bahá'u'lláh nie powiedział jeszcze innym, że to On był tym Obiecanym przez Bába, Jego wielkość stawała się coraz bardziej widoczna z każdym mijającym dniem, a niektórzy zaczęli nawet rozpoznawać Jego pozycję. Mírzá Yaḥyá, który nie był ślepy na majestat i chwałę Bahá'u'lláha, będzie kontynuował podsyćanie nieszczęść wśród babitów. W nadchodzących latach, jak zobaczycie, jego intrygi przeciwko Bahá'u'lláhowi będą przybierały coraz większe rozmiary, aż w końcu otwarcie złamie Przymierze Bába. Nawiązując do czekającego ich chaosu i cierpień, Bahá'u'lláh ostrzegł swoich wiernych towarzyszy:

„Nadeszły dni próby. Wzbierają oceany niezgody i bólu, a Sztandary Zwątpienia w każdym zakątku zajmują się wzniecaniem niegodziwości i prowadzeniem ludzi do zguby (...). Nie pozwólcie, aby głos jakichś wojowników zaprzeczenia zasiał zwątpienie wśród was, ani nie pozwólcie sobie, abyście stali się nieczuli na Tego, który jest Prawdą, jako że w każdym Objawieniu takie spory były podnoszone. Bóg jednakże ustanowi swoją Wiarę i objawi swoje światło pomimo, podżegacze do buntu się nim brzydzą (...). Czuwajcie nad Wiarą Bożą każdego dnia. (...) Wszyscy są niewolnikami w Jego dłoni. Nie ma miejsca, do którego można by uciec. Nie sądzcie, że Sprawę Bożą można lekko potraktować, i że każdy może w niej zaspokoić swoje zachcianki. W różnych kręgach wiele dusz wysuwa obecnie to samo żądanie. Zbliża się czas, kiedy (...) każda z nich zginie i zagubi się, ba! obróci się w nicość i stanie się rzeczą zapomnianą, niczym sam pył”³⁶.

1. Uzupełnijcie następujące zdania:
- a. Bahá'u'lláh powiedział swoim towarzyszom, żeby nie pozwolili, aby _____
 jakichś _____ zasiał
 _____.
- b. Ostrzegł ich, aby nie pozwolili sobie, aby stali się _____ na
 _____.

- c. Zapewnił swoich towarzyszy, że Bóg ustanowi _____ i objawi _____ nawet jeżeli wrogowie Sprawy ją odrzuca.
- d. Nikt nie powinien myśleć, że Sprawę Boga można _____, i że każdy może w niej _____ swoje _____.
- e. Nadejdzie czas, kiedy wszyscy ci, którzy obrócili się przeciwko Wierze _____ i się _____. Niczym pył, wszyscy staną się _____.
2. Bahá'u'lláh odnosi się do tych, którzy dążą do rozsiewania zwątpienia jako do „wojowników zaprzeczenia”. Czemu oni zaprzeczają?

ROZDZIAŁ 19

Podczas dwuletniej nieobecności Bahá'u'lláha, losy Wiary dosięgły najniższego punktu w swojej historii. Tak, jak można się było spodziewać, Mirzá Yahyá okazał się niezdolny do przewodzenia nawet małej wspólnoty w Bagdadzie. W różnych częściach miasta pewna liczba babitów była zaangażowana w działania, które przyniosły wstyd bezcennej Sprawie Bába. Tak więc Bahá'u'lláh po raz kolejny podjął się zadania ożywienia tej wspólnoty. Jego przybycie w marcu 1856 roku zostało ogłoszone wiernym, a Jego drzwi zostały otwarte dla wszystkich, którzy z tęsknotą poszukiwali prawdy. Skromna rezydencja, w której zamieszkiwał z rodziną stała się centrum, w którym gromadzili się poszukujący i goście. Każdy, kto znalazł się w Jego obecności, stawał się przemieniony mocą Jego słodkich i pełnych miłości słów. Ci, którzy mieli szczęście mieszkać w bliskiej odległości od Niego, czuli się jak w raju. Stawali się nowymi istotami, całkowicie oderwanymi od spraw tego świata. Oto jak Nabíl, wielki historyk wczesnej ery bahaickiej, opisuje stan, w jakim znajdowały się te dusze:

„Przez wiele nocy, nie mniej niż dziesięć osób posilało się garstką daktyli zakupionych za parę groszy. Nikt nie wiedział, do kogo właściwie należały buty, płaszcze i okrycia, które znalazły się w ich domach. Ktokolwiek udał się na bazar mógł twierdzić, że buty na jego stopach były jego własnością, a każdy, kto znalazł się w obecności Bahá'u'lláha mógł powiedzieć, że płaszcz i okrycie, w które był ubrany, należały do niego. Zapominali swoich własnych imion a serca zostały opróżnione ze wszystkiego z wyjątkiem uwielbienia dla ich Ukochanego... O, jakaż była radość tamtych dni, jakie szczęście i cudowność tamtych godzin”³⁷!

Po swoim powrocie z Sulaymáníyyih Bahá'u'lláh pozostał w Bagdadzie przez siedem lat. Przez ten czas nadal ukrywał swoją Pozycję jako Objawiciela Bożego na ten Dzień. Jednak Boska miłość promieniowała od Niego w takiej mierze, że serca wrażliwych nie mogły zostać przez nią nieporuszone. Przewodnictwo, które objawiał w rozmowach oraz w zapisanych wersetach i Tablicach, przemieniły charakter babitów, którzy pozostawali przez tyle lat bez pasterza. W tych latach Bahá'u'lláh objawił Księgę Pewności, w której wyjaśnił charakter Objawienia Bożego w sposób tak przejrzysty, że fundamenty dogmatów stworzonych przez człowieka w przeszłości zostały całkowicie zburzone. To w tym samym okresie, gdy

przechadzał się po brzegach rzeki Tygrys, pogrążony w medytacji, objawił Słowa Ukryte, tak bardzo cenione przez każdego z nas jako przewodnik naszego duchowego rozwoju. Szybkość, z jaką Boskie wersety wypływały spod Jego pióra, była zdumiewająca. On sam odnosi się do tego okresu niezwyklej mocy:

„... Z pomocą Boga i Jego Boskiej łaski i miłosierdzia objawiliśmy Nasze wersety niczym obfity deszcz, i wysłaliśmy je w różne strony świata. Nawoływaliśmy wszystkich ludzi, a szczególnie ten lud, poprzez Nasze mądre rady i pełne miłości napomnienia, i zabroniliśmy im angażowania się w podżeganie do buntu, kłótnie, spory i konflikty. W wyniku tego i dzięki łasce Boga, krnąbrność i głupota zostały przemienione w pobożność i zrozumienie, a broń zamieniona na narzędzia pokoju”³⁸.

Siedem lat życia Bahá'u'lláha w Bagdadzie stanowi okres wspaniałych zwycięstw. Należało się więc spodziewać, że prędzej czy później pojawi się kryzys, po którym z kolei nastąpi jeszcze większe zwycięstwo. Rosnący prestiż Bahá'u'lláha nie pozostał niezauważony przez wrogów Wiary. Najbardziej aktywny spośród nich był pewien Shaykh (czyt. szejk), który używał wszelkich dostępnych mu środków, aby przekonać urzędników zarówno perskiego jak i osmańskiego rządu, a także duchowieństwo, aby powstali w opozycji przeciwko Niemu.

Przez lata wysiłki Shaykha były udaremniane dzięki mądrości Bahá'u'lláha oraz szlachetności Jego słów i czynów. Pewnego razu tenże Shaykh zwołał czołowych duchownych w regionie z zamiarem uzyskania od nich jednomyślnego potępienia Bahá'u'lláha. Wszyscy byli przygotowani do rozpoczęcia ataku przeciwko małej grupie wygnańców w Bagdadzie, aby zniszczyć Wiarę w samym jej sercu. Ku ich zaskoczeniu jednak, najwyżej postawiony z nich, człowiek znany ze swej sprawiedliwości i pobożności, odmówił wydania koniecznego wyroku przeciwko babilom. Powiedział zebrany, że według jego wiedzy wspólnota babicka nie uczyniła nic, co uzasadniałoby taki czyn, i opuścił zebranie.

Ponieważ pierwotny plan się nie powiódł, zebrana grupa postanowiła wysłać uczonego człowieka do Bahá'u'lláha, i przedłożyć mu szereg pytań, aby sprawdzić Jego wiedzę. Po usłyszeniu odpowiedzi Bahá'u'lláha na pytania, posłaniec zaakceptował, w imieniu grupy duchownych, ogrom Jego wiedzy. Dodał jednak, że w celu zadowolenia wszystkich zainteresowanych prawdziwością Jego Misji, Bahá'u'lláh powinien dokonać dla nich jakiegoś cudu. „Mimo, że nie masz prawa, aby o to prosić” – odpowiedział Bahá'u'lláh – „ponieważ Bóg powinien wystawiać na próbę swoje stworzenia, a one nie powinny testować Boga, to jednak pozwalam i przyjmuję tę prośbę”³⁹. Bahá'u'lláh jednakże dał posłańcowi jeden warunek: duchowni powinni najpierw wybrać jakiś jeden cud i potwierdzić na piśmie, że po jego wykonaniu nie będą już więcej mieli żadnych wątpliwości co do Niego i uznają i wyznają prawdziwość Jego Sprawy. Następnie powinni zapieczętować ten spisany dokument i przynieść go do Niego.

Ta jasna i wyzywająca odpowiedź wywarła głęboki wpływ na wysłannika. Natychmiast powstał, ucałował kolano Bahá'u'lláha i odszedł. Dostarczył odpowiedź Bahá'u'lláha grupie duchownych. Debatowali nad nią przez trzy dni, ale nie mogli podjąć żadnej decyzji. W końcu nie mieli innego wyboru, jak tylko porzucić tę sprawę.

Nadal bezwzględni wrogowie Wiary nie zaniechali swoich intryg przeciwko Bahá'u'lláhowi. W dalszym ciągu podsycali niezgodę i fałszywe przedstawianie Jego

zamiarów władzom, aż w końcu wiosną 1863 roku ich wysiłki przyniosły owoce i pojawił się kolejny kryzys.

1. W jakim stanie znajdowała się wspólnota bábicka, kiedy Bahá'u'lláh powrócił do Bagdadu? _____

2. Czy Mirza Yahyá okazał się zdolnym do przewodzenia wspólnocie? _____
3. Jaki wpływ na bábítów miał powrót Bahá'u'lláha do Bagdadu? _____

4. Czerpiąc z opisu Nabila, powiedzcie kilka słów o stanie tych, którzy mieszkali w bliskiej odległości od Bahá'u'lláha.

5. Ile lat Bahá'u'lláh pozostał w Bagdadzie po powrocie z Sulaymáníyyih? _____
6. Wymieńcie dwa dzieła objawione przez Bahá'u'lláha podczas tych siedmiu lat w Bagdadzie: _____

7. Co jest głównym tematem *Księgi Pewności*? _____

8. Jakiego rodzaju zagadnienia są poruszane w *Słowach Ukrytych*? _____

9. Uzupełnijcie poniższe zdania:

- a. Bahá'u'lláh mówi nam, że z _____ Boga i Jego _____
_____ i _____, objawił Jego wersety
_____.
- b. Wysłał je on w _____.
- c. W tych wersetach On _____ wszystkich ludzi poprzez Jego
_____ i _____.
- d. Zabronił On im _____ w _____,
_____, _____, i _____.
- e. W wyniku tego i dzięki łasce Boga, _____ i
_____ zostały przemienione w _____ i
_____, a _____ zamieniona na _____.

10. Jaki wpływ wywarł rosnący prestiż Bahá'u'lláha na wrogów Wiary? _____

11. Co oznacza uzyskać „jednogłośne potępienie”? _____

12. Opowiedzcie własnymi słowami historię grupy duchownych i posłańca, którego grupa ta wysłała do Bahá'u'lláha do Bagdadu.

ROZDZIAŁ 20

W trakcie waszych studiów nad wiarą będziecie czytać *Księgę Pewności* i będziecie zastanawiać się nad głębokim znaczeniem wielu poruszanych w niej tematów. Już teraz znajome są wam *Słowa Ukryte*. Ten tom będzie wam stale towarzyszył przez całe życie, a zawarte w nim Boskie przewodnictwo będzie miało wielki wpływ na wasz rozwój duchowy. W tym momencie, gdy zastanawiacie się nad okresem życia Bahá'u'lláha w Bagdadzie, podczas którego te dwa ważne dzieła zostały objawione, warto zapamiętać fragment otwierający każdą z nich. *Księga Pewności* rozpoczyna się tymi słowami:

„Nikt nie dotrze do wybrzeży oceanu prawdziwego zrozumienia z wyjątkiem człowieka, który jest oderwany od wszystkiego, co istnieje na niebie i na ziemi. Uświęćcie wasze dusze, o wy ludzie świata, abyście mogli osiągnąć tę pozycję, przeznaczoną dla was przez Boga i wejść do przybytku, który zgodnie z zarządzeniem Opatrzności został wzniesiony na firmamencie Bayánu”⁴⁰.

A we fragmencie otwierającym *Słowa Ukryte* czytamy:

„Oto jest to, co zesłane zostało z królestwa chwały, głoszone językiem potęgi i mocy i objawione Prorokom dawnych czasów. Wzięliśmy istotę rzeczy tych i przystroiliśmy ją w szaty zwięzłości, na znak łaski dla sprawiedliwych, aby trwali wiernie przy Przymierzu Bożym, aby życiem swym pełnili to, co im zostało powierzone i zdobyli w królestwie ducha klejnot boskiej cnoty”⁴¹.

ROZDZIAŁ 21

Pod koniec swego pobytu w Bagdadzie, Bahá'u'lláh zaczął sporadycznie wspominać o próbach i testach, które czekały Go w przyszłości. Sen, który pewnego dnia opowiedział swoim towarzyszom, wywołał wielki niepokój. „Widziałem” – napisał w Tablicy – „Proroków i Objawicieli gromadzących się i siadających wokół mnie, jęczących, płaczących i głośno lamentujących. Zdumiony, zapytałem ich o przyczynę, co spowodowało jeszcze większy lament i płacz, i powiedzieli mi: »Płaczymy nad Tobą, o Najwspanialsza Tajemnico, o

Przybytku Nieśmiertelności!« A płakali tak rzewnie, że i Ja płakałem razem z nimi. Wtedy zwrócili się do Mnie Zastępy na Wysokościach, mówiąc: » (...) Wkrótce ujrzysz na własne oczy to, czego nie widział żaden Prorok (...) Bądź cierpliwy, bądź cierpliwy« (...) Przemawiali tak do mnie przez całą noc aż do nadejścia świtu”⁴².

Wczesną wiosną 1863 roku Bahá'u'lláh objawił Tablicę świętego Marynarza, która mistycznym językiem zapowiadała przyszłe wydarzenia i mówiła o zdradzie i rozłące. Tablica ta została odczytana przyjaciółom zgromadzonym w Jego obecności. Ocean smutku wzbierał w ich sercach, gdyż przeczuwali, że Bahá'u'lláh zostanie im odebrany. Później tego samego dnia posłaniec dostarczył Bahá'u'lláhowi wiadomość wzywającą Go na przesłuchanie do gubernatora Bagdadu. Następnego dnia po przybyciu na przesłuchanie, Bahá'u'lláhowi wręczono list od premiera Imperium Osmańskiego, w którym w bardzo uprzejmych słowach zaproszono Go, aby pojechał do Konstantynopola, stolicy Imperium. Wydano również rozkaz, aby dla Jego bezpieczeństwa towarzyszyła Mu konna eskorta. Bahá'u'lláh natychmiast zgodził się na tę prośbę, ale odmówił przyjęcia pieniędzy, które rząd oferował na Jego podróż. Przedstawiciel gubernatora nalegał, aby je przyjął mówiąc, że władze poczują się urażone, jeśli tego nie zrobi. W końcu przyjął tę hojną sumę i natychmiast rozdał ją ubogim tego miasta.

Więści o nadciągającym wyjeździe Bahá'u'lláha z Bagdadu wstrząsnęła babicką wspólnotą. Te oddane dusze, których serca tak bardzo przywiązały się do Jego promiennej obecności, ogarnął smutek. Na początku nikt nie był w stanie spać ani jeść. Stopniowo jednak uspokoiły ich miłe i łagodne słowa Bahá'u'lláha i pogodzili się z faktem, że większość z nich będzie pozbawiona zaszczytu towarzyszenia Mu na następnym etapie Jego wygnania. Na znak swojej miłości, Bahá'u'lláh napisał własnoręcznie Tablicę dla każdego z wierzących, którzy mieszkali w mieście – mężczyzn, kobiet, dzieci.

W pobliżu Bagdadu znajdował się piękny ogród pełen róż, a róża była ulubionym kwiatem Bahá'u'lláha. Po południu 22 kwietnia Bahá'u'lláh opuścił miasto i udał się do tego ogrodu. Wyznawcy, a także ogromna liczba mieszkańców Bagdadu pogrążona była w głębokim smutku. Wspólnota babicka teraz całkowicie już odrodzona dzięki troskliwej opiece Bahá'u'lláha stanęła w obliczu następnego kryzysu. Jaka będzie przyszłość tej młodej Wiary, której jedyna Nadzieja została właśnie wygnana do miejsca tak odległego od większości swoich wyznawców? Odpowiedź, która czekała na tych zrozpaczonych przyjaciół, którzy zebrali się, aby Go pożegnać, była zdumiewająca. Bahá'u'lláh zerwie zasłony, które ukrywały Jego prawdziwą Pozycję i ogłosi, że to On jest Obiecanym Wszystkich Wieków.

Bahá'u'lláh pozostał w ogrodzie, znanym dzisiaj jako Ogród Ridván, przez dwanaście dni zanim wyjechał do Konstantynopola. Jego wrogowie próbowali zadać śmiertelny cios Sprawie poprzez oddzielenie Go od większości Jego wyznawców. Bóg jednak przemienił to pożegnanie w okazję do ogromnej radości. Deklaracja Jego Misji tchnęła nowe życie w dusze Jego towarzyszy. To był Dzień Dni, na który przygotowywał ich Báb. Sam Bahá'u'lláh powiedział, że tego Dnia „wszystkie stworzone rzeczy zostały zanurzone w morzu oczyszczenia”⁴³.

Niewiele wiadomo o szczegółach rozmów, jakie Bahá'u'lláh prowadził z napływającą rzeszą gości, których przyjmował w Ogrodzie Ridván. Następujące słowa historyka Nabíla dają nam tylko przelotne spojrzenie na tamte dni pełne chwały:

„Każdego dnia przed świtem ogrodnicy zbierali róże rosnące wzdłuż czterech alei ogrodu i układali je na środku podłogi Jego błogosławionego namiotu. Tak ogromny

był ich stos, że gdy Jego towarzysze zbierali się, aby wypić poranną herbatę w Jego obecności, nie byli w stanie zobaczyć się nawzajem poprzez górę róż. Wszystkie te róże Bahá'u'lláh własnoręcznie rozdawał tym, których żegnał każdego poranka, aby przekazali je, w Jego imieniu, Jego arabskim i perskim przyjaciółom w mieście. (...) Pewnej nocy, dziewiątej nocy po nowiu księżyca, zdarzyło mi się być jednym z tych, którzy czuwali obok Jego błogosławionego namiotu. Gdy zbliżała się północ, zobaczyłem, jak wyszedł ze swego namiotu, przeszedł obok miejsc, gdzie spali niektórzy z Jego towarzyszy i zaczął przemierzać tam i z powrotem oświetlone księżycem, ukwiecone aleje ogrodu. Tak głośny był śpiew słowików z każdej strony, że tylko ci, którzy byli blisko Niego, mogli wyraźnie usłyszeć Jego głos. Kontynuował swoją przechadzkę, aż w końcu zatrzymując się w połowie jednej z tych alei, powiedział: »Popatrzcie na te słowiki. Tak wielka jest ich miłość do tych róż, że nie śpiąc od zmierzchu do świtu, intonują swoje melodie i z namiętną pasją obcuja z obiektem swojej adoracji. Jakże więc mogą spać ci, którzy twierdzą, że płoną ogniem uwielbienia do piękna Ukochanego, niczym słowiki do piękna róży?« Przez trzy kolejne noce obserwowałem Go i krążyłem wokół Jego błogosławionego namiotu. Za każdym razem, gdy przechodziłem obok posłania, na którym leżał, zastawałem go obudzonego, a każdego dnia, od rana do wieczora, widziałem Go nieustannie zajętego rozmową z całą rzeszą gości, którzy napływali z Bagdadu. Ani razu jednak nie zauważyłem w słowach, które wypowiadał, jakiegokolwiek śladu zakłamania”⁴⁴.

Dziś każdego roku na całym świecie obchodzony jest Festiwal Ridván, aby upamiętnić Deklarację Misji Bahá'u'lláha. Trwający dwanaście dni, jest on najświętszym i najbardziej znaczącym ze wszystkich festiwali bahaickich.

1. Opowiedzcie waszymi własnymi słowami sen, który miał Bahá'u'lláh pod koniec swojego pobytu w Bagdadzie.

2. Jakie było znaczenie tego snu? _____

3. Kiedy Bahá'u'lláh objawił Tablicę świętego Marynarza? _____

4. Co przepowiedziała Tablica świętego Marynarza? _____

5. Co przyniósł Bahá'u'lláhowi posłaniec z rządu tego samego dnia, w którym ta Tablica została odczytana przyjaciółom zebranych w Jego obecności? _____

6. Co wręczono Bahá'u'lláhowi następnego dnia? _____

7. Dokąd rząd postanowił wysłać Bahá'u'lláha? _____

8. Co Bahá'u'lláh zrobił z sumą pieniędzy, którą rząd zaoferował mu na Jego podróż? _____

9. Jak wspólnota wyznawców zareagowała na wieści o zbliżającym się wyjeździe Bahá'u'lláha? _____

10. Co zrobił Bahá'u'lláh na znak Jego miłości do wyznawców w Bagdadzie? _____

11. Pod jaką nazwą znany jest obecnie ogród, w którym Bahá'u'lláh ogłosił swoją misję? _____

12. Przez ile dni Bahá'u'lláh pozostał w tym ogrodzie? _____
13. Nawiązując do tych wspaniałych dni, które Bahá'u'lláh spędził w Ogrodzie Riḍván, Nabíl mówi nam:
 - a. Każdego dnia przed świtem ogrodnicy _____
_____, i
_____.
 - b. Tak ogromny był stos róż, że gdy towarzysze Bahá'u'lláha _____
_____ w Jego obecności, nie byli
_____.

- c. Wszystkie te róże Bahá'u'lláh własnoręcznie roz-da-wał tym, których żeg-nał każdego poranka, aby przekazali je, w Jego imieniu, _____
_____.
- d. Pewnej nocy, Nabílowi zdarzyło się być jednym z tych, którzy _____
_____.
- e. Gdy nadeszła północ, Nabíl zobaczył, jak Bahá'u'lláh wy-szedł _____
_____, przeszedł obok _____,
_____ i zaczął _____
_____.
- f. Tak głośny był _____,
że tylko ci, którzy byli blisko Niego, mogli _____
_____.
- g. Bahá'u'lláh kontynuował swoją przechadzkę, aż w końcu, _____
_____, powiedział: „Popatrzcie na
te _____. Tak wielka jest ich _____ do tych _____,
że _____ od _____ do _____, intonują swoje
_____, i z _____ pasją _____ z
_____ swojej _____. Jakże więc mogą spać ci,
którzy _____ że _____ ogniem
_____ do _____, niczym
_____ do _____?”
- h. Przez trzy kolejne noce Nabíl _____
_____.
- i. Za każdym razem, gdy Nabíl przechodził obok posłania, na którym leżał Bahá'u'lláh, zastawał go _____, a każdego dnia, od rana do wieczora, widział Go _____

_____.
- j. Ani razu Nabíl nie zauważył w słowach, które Bahá'u'lláh wypowiadał _____
_____.

14. Co wrogowie Wiary próbowali osiągnąć poprzez odłączenie Bahá'u'lláha od większości Jego wyznawców, a co Bóg uczynił zamiast tego? _____

15. Jakie święto obchodzimy dzisiaj jako rocznicę oznajmienia przez Bahá'u'lláha Jego Misji? _____
16. Jak długo trwa Festiwal Riḍván i kiedy jest on obchodzony? _____

17. Teraz, kiedy ukończyliście analizę wygnania Baha'u'lláha z Iranu do Iraku, przygotujcie i wygłoście krótką przemowę na temat tego okresu Jego życia.

ROZDZIAŁ 22

Poniżej znajdują się fragmenty Tablicy objawionej przez Bahá'u'lláha. Przeczytajcie je na głos w swojej grupie. Czytając je, przywołajcie na myśl ogłoszenie Misji Bahá'u'lláha w Ogrodzie Riḍván i niech Jego słowa napelniają wasze serca radością.

„Nadeszła Boska wiosna, o Najwznioślejsze Pióro, szybko bowiem zbliża się święto Wszechlitościwego. Rusz się i przed całym stworzeniem wysławiaj Imię Boga, i święć Jego chwałę w taki sposób, by wszystkie stworzone rzeczy odrodziły się i odnowiły. Mów, nie zachowuj milczenia. Słońce błogości świeci nad horyzontem Naszego Imienia: Przyczyny najwyższej szczęśliwości, gdyż królestwo Bożego imienia przystrojono ozdobą Imienia Twojego Pana, Stworzyciela niebios. Powstań przed ludami ziemi i uzbrój się w moc tego Najwyższego Imienia, a nie bądź z tych, co się ociągają. . . .

Czy możesz, o Pióro, odkryć tego Dnia kogokolwiek poza Mną? Co się stało ze stworzeniem i jego objawieniami? Co z nazwami i ich królestwem? Gdzie są wszystkie stworzone rzeczy, czy to widzialne, czy niewidzialne? Co z ukrytymi tajemnicami wszechświata i jego objawieniami? Patrzaj, oto przeminęło całe stworzenie! Nie pozostaje nic z wyjątkiem Mojego Oblicza, Wiecznotrwalego, Świetlistego, Przewspaniałego.

Oto jest Dzień, w którym nie widać nic z wyjątkiem blasków Światła, promieniującego z twarzy Twojego Pana, Łaskawego, najbardziej Szczodrego. Zaprawdę, na mocy Naszej nieodpartej i wszechujarzmiającej władzy spowodowaliśmy, że każda dusza wydawała ostatnie tchnienie. Na znak Naszej łaskawości ludziom powołaliśmy następnie do życia nowe stworzenie. Ja jestem zaprawdę Wszechszczodry, Pradawny Dni. . . .

Powiedz: Oto raj, na którego listowiu wino wypowiedzi wyźłobiło świadectwo: »On, który był ukryty przed ludzkimi oczami, objawił się, wyposażony nadaną Mu mocą i władzą!« Oto Raj, którego liście obwieszczają swym szumem: »O wy, mieszkańcy nieba i ziemi! Pojawiło się to, co nigdy przedtem się nie pojawiało. Przyszedł Ten, który od wszechczasów skrywał swą twarz przed spojrzeniem stworzenia«. Od szepecącego powiewu, co pomyka między jego gałązkami, dochodzi wołanie: »Objawił się On, najwyższy Pan wszystkiego. Do Boga należy królestwo«, podczas gdy jego wartkie wody szemrzą: »Uradowały się oczy wszystkie, gdyż Ten, którego nikt nie widział, którego tajemnicy nikt nie odkrył, uchylił welon chwały i odsłonił oblicze Piękna«.

W tym Raju i z wysokości jego najbardziej wzniosłych komnat Dziewczęta Niebiańskie zakrzyknęły, wołając: »Radujcie się, wy mieszkańcy sfer na wysokościach, bowiem palce Tego, którego jest Pradawnym Dni, w imię Najchwalebniejszego w samym sercu niebios rozdzwanianą Najwspanialszy Dzwon. Dłonie szczodrości podają wokół czarę wieczystego życia. Podejdźcie i wychylcie gorliwie swoją część. Pijcie zdrowo się delektując, wy, pragnienie wcielone, wy, ucieleśnienie gwałtownego pożądania!«⁴⁵.

ROZDZIAŁ 23

Bahá'u'lláh, Jego rodzina i towarzysząca im mała grupa, pozostali w Konstantynopolu tylko przez cztery miesiące. Rząd perski kontynuował z daleka swoje prześladowania Tego, którego rosnący wpływ wyraźnie postrzegał jako zagrożenie. Perski ambasador na dworze Sułtana, władcy Imperium Osmańskiego, prowadził systematyczną kampanię przeciwko Bahá'u'lláhowi. Sułtan, jego ministrowie i ich współpracownicy żyli w atmosferze zdrad, intryg i hipokryzji. Bahá'u'lláh odmówił, aby mieć cokolwiek wspólnego z członkami dworu i ich niegodnymi celami. To jeszcze bardziej ułatwiło perskiemu ambasadorowi wypełnienie umysłów władz oskarżeniami i kłamstwami. Jego nieustanne wysiłki okazały się skuteczne i w końcu wydano rozkaz wypędzenia Bahá'u'lláha do miasta Adrianopol, jeszcze dalej od granicy perskiej.

Odpowiedź Bahá'u'lláha na ten rozkaz była aktem niezwyklej odwagi. Natychmiast objawił On długą Tablicę, w której zwrócił się do samego Sułtana, zganił go i jego ministrów, oraz obnażył ich niedojrzałość i niekompetencję. Tablica została dostarczona premierowi Sułtana w zapieczętowanej kopercie. Podobno kiedy ten otworzył on list i zaczął go czytać, pobladł i powiedział: „To tak, jakby Król Królów wydawał rozkaz swojemu najpokorniejszemu wasalowi i upominał go za jego postępowanie”⁴⁶.

Dwunastodniowa podróż z Konstantynopola do Adrianopola była niezwykle trudna dla Bahá'u'lláha i Jego rodziny, którzy teraz wyruszyli na swe trzecie wygnanie. Był to miesiąc grudzień, a pogoda była dotkliwie mroźna. Tylko przez rozpalanie ognia, aby rozmrozić lód, mogli uzyskać wodę ze źródeł po drodze. Większość wygnańców nie miała niezbędnych ubrań, które chroniłyby ich przed tak przenikliwym zimnem.

Bahá'u'lláh dotarł do Adrianopola 12 grudnia 1863 roku i pozostał w tym mieście w sumie przez cztery i pół roku. Ten okres, ponownie, był jednym z bolesnych kryzysów i wspaniałych zwycięstw. W miarę jak wpływ Bahá'u'lláha wzrastał, ogień zazdrości płonął

coraz gwałtowniej w sercu Mirzy Yahyá. Stawał się coraz zuchwalszy w swoim sprzeciwie i starał się jak mógł, aby uniemożliwić babitom przyjęcie Objawiciela Boga na ten Dzień. Kłopoty, jakie sprawiał, nie tylko stworzyły trudności w samej wspólnotce, ale dały również zewnętrznym wrogom Wiary broń do ręki, której użyli do rozpoczęcia dalszych ataków przeciwko Bahá'u'lláhowi i Jego wyznawcom. Zdradzieckie czyny Mirzy Yahyá wydawały się nie mieć granic. Postanowił on nawet otruć Bahá'u'lláha i po wielu intrygach i wysiłkach, w końcu osiągnął swój cel. Wpływ trucizny na Bahá'u'lláha był poważny i mimo, że Bahá'u'lláh wyzdrowiał, do końca życia pozostało Mu drżenie ręki.

Adrianopol, oczywiście, nie pozostanie w pamięci z powodu haniebnych czynów Mirzy Yahyá, ale z powodu wielkich zwycięstw osiągniętych przez Bahá'u'lláha w tym mieście. To stamtąd Bahá'u'lláh wysłał wiele swoich Tablic zaadresowanych do królów i władców świata i rozgłosił swoją Wiarę szeroko i daleko.

Jego publiczne głoszenie Wiary stanowiło trzeci etap stopniowego procesu, poprzez który Misja Bahá'u'lláha stała się ludzkości znana. Pierwszy etap rozpoczął się w Síyáh-Chál w Teheranie, kiedy to Duch Boży objawił się Bahá'u'lláhowi i oznajmił Mu, że jest On Tym, który niesie Boże Posłanie na ten Dzień. Mimo, że narodziny Jego Objawienia pozostawały nieznanne przez dziesięć lat, poruszyło ono, niczym świt, śpiące dusze, budząc wrażliwych i przygotowując ich do rozpoznania Bahá'u'lláha. Drugi etap rozpoczął się w Ogrodzie Riđván, w którym Bahá'u'lláh ogłosił swoją Misję niektórym z przyjaciół zebranych, aby się z Nim pożegnać. Teraz mała garstka uprzywilejowanych dusz była świadoma Jego Pozycji. W trzecim etapie nastąpiło powszechne głoszenie Jego misji. Zaczęło się ono w Konstantynopolu, nabrało znacznego rozpędu w Adrianopolu, i osiągnęło punkt kulminacyjny w Akce, następnym i ostatnim miejscu Jego wygnania.

1. Jak długo Bahá'u'lláh pozostał w Konstantynopolu? _____
2. Dlaczego Jego pobyt w Konstantynopolu był taki krótki? _____

3. Dlaczego Bahá'u'lláh nie związał się z dworem Sułtana podczas Jego pobytu w stolicy? _____

4. W jaki sposób perski ambasador wykorzystał odmowę Bahá'u'lláha, aby mieć cokolwiek wspólnego z członkami dworu i ich niegodnymi celami? _____

5. Dokąd Bahá'u'lláh został następnie wygnany? _____

6. Dlaczego rząd perski chciał zesłać Go jeszcze dalej od granic Iranu? _____

7. Co uczynił Bahá'u'lláh otrzymawszy wieści o swoim wygnaniu z Konstantynopola?

8. Jaki był komentarz premiera Sułtana po przeczytaniu listu Bahá'u'lláha? _____

9. Kiedy Bahá'u'lláh dotarł do Adrianopola? _____
10. Jak długo pozostał On w tym mieście? _____
11. Jakie było najbardziej znaczące wydarzenie, które miało miejsce w Adrianopolu? ____

12. Przez ile etapów przeszła Deklaracja Bahá'u'lláha o Jego Misji dla ludzkości? _____

13. Co było pierwszym etapem? _____

14. Co było drugim etapem? _____

15. Co było trzecim etapem? _____

ROZDZIAŁ 24

Otwarta opozycja Mirzy Yahyá wobec Bahá'u'lláha w Adrianopolu spowodowała wielkie zamieszanie wśród małej grupy wygnańców, z których wielu dopiero zaczynało nabierać pewne pojęcie na temat pozycji Bahá'u'lláha. Dało to wrogom Sprawy, którzy mieli za sobą siły dwóch rządów – perskiego i osmańskiego – okazję, której potrzebowali, aby zadać kolejny cios nowonarodzonej Wierze Boga. Nagle pewnego ranka dom Bahá'u'lláha otoczyli żołnierze, a wszystkim kazano przygotować się do natychmiastowego wyjazdu. Przez pewien

czas nikt nie wiedział, jaki będzie ich los. Największą obawą w sercach większości było to, że zostaną oddzieleni od ich Umiłowanego, ponieważ krążyły pogłoski, że Bahá'u'lláh i Jego rodzina zostaną wygnani w jedno miejsce, podczas gdy inni będą zmuszeni do rozproszenia się w różnych kierunkach. W końcu stało się jasne, że Bahá'u'lláh miał być wygnany do więziennego miasta 'Akká, a Mirzá Yahyá na wyspę Cypr. Większość wygnańców, w liczbie około siedemdziesięciu, została zesłana do Akki, w tym dwóch najgorliwszych popleczników Mirzy Yahyá, a z kolei czterech towarzyszy Bahá'u'lláha zostało wygnanych na Cypr z grupą Mirzy Yahyá.

Bahá'u'lláh i Jego rodzina opuścili Adrianopol 12 sierpnia 1868 roku i po ciężkiej podróży łądem i morzem dotarli do Akki 31 sierpnia. Mieszkańcy Akki przyzwyczajeni byli do przyjazdów więźniów, ponieważ miasto było wykorzystywane przez Osmanów jako miejsce zesłania dla przestępców i buntowników. Tym razem powiedziano im, że nowo przybyli są wrogami Państwa, Boga i Jego religii. Sułtan rozkazał, aby trzymano ich w ścisłym zamknięciu przekonany, że surowe warunki panujące w Akce doprowadzą do ich ostatecznej zagłady. Rozkaz Sułtana odczytano publicznie w meczecie i wszyscy zrozumieli, że ci Persowie zostali skazani na dożywotne więzienie, a kontakt z nimi jest surowo zabroniony.

Po zejściu na ląd w Akce, wygnańców zabrano do koszar wojskowych, których część miała być ich więzieniem. Pierwszej nocy pozbawiono ich jedzenia i picia; następnie każdy z nich otrzymywał trzy bochenki chleba złej jakości dziennie. Wkrótce wszyscy, z wyjątkiem dwóch osób, zachorowali, i nieco później trzech z nich zmarło. Strażnicy odmówili pochowania zmarłych bez uiszczenia stosownej zapłaty. Sprzedano więc mały dywanik, na którym Bahá'u'lláh zwykł się modlić, a suma została przekazana strażnikom. Później jednak okazało się, że nie dotrzymali oni swojego słowa i pochowali zmarłych nieumytych, nieokrytych i bez trumien, mimo, że otrzymali dwa razy więcej pieniędzy niż suma wymagana na pochówek.

Chociaż warunki uwięzienia stopniowo się poprawiały, pierwsze lata w Akce były okresem głębokiego cierpienia dla Bahá'u'lláha. Cierpienia znoszone w Síyáh-Chál zadawali Mu wyłącznie wrogowie Wiary z zewnątrz. Zawirowania w Adrianopolu miały charakter wewnętrzny. Jednak kryzys tych pierwszych lat w Akce został wywołany przez siły zarówno zewnętrzne, jak i wewnętrzne. On sam nawiązuje do tego okresu w następujących słowach:

„Wiedz, że po Naszym przybyciu do tego Miejsca, postanowiliśmy określić je jako »Największe Więzienie«. Mimo, że wcześniej na innej ziemi (Teheran) byliśmy skuci w łańcuchy i okowy, to jednak nie nadaliśmy tamtemu miejscu takiej nazwy. Powiedz: Zastanówcie się nad tym, o wy, obdarzeni zdolnością rozumienia”⁴⁷!

Pomimo rozkazu Sułtana, który mówił, że nikt nie powinien zadawać się z Bahá'u'lláhem i Jego rodziną, wielu wiernych z Persji odbywało długą podróż do Akki, często pieszo, w nadziei, że będą mogli zostać wpuszczeni, aby się z Nim zobaczyć. Po przybyciu na miejsce, te oddane dusze, nie mogąc się do Niego zbliżyć, stawały pewnej odległości, zwrócone w stronę Jego więzienia, zadowolając się jeśli mogli choćby dojrzeć mignięcie Jego postaci przez kraty Jego okna. Pomachanie im Jego błogosławioną Ręką było wystarczającą nagrodą za miesiące podróży i większość z nich wracała wtedy do domu, wdzięczna za otrzymane dobrodziejstwo.

Najtragicznym wydarzeniem tego okresu była nagła śmierć syna Bahá'u'lláha, Mirzy Mihdí (czyt. Mehdi), znanego jako Najczystsza Gałąź. Pewnego wieczoru, gdy był pogrążony w modlitwie i medytacji i chodził tam i z powrotem po dachu baraków, spadł przez

światlik w dachu na drewnianą kratę piętro niżej. Jego żebra zostały przebite i choć wezwano lekarza, nie dało się nic zrobić. Zmarł w ciągu dwudziestu dwóch godzin. Przed jego odejściem, Bahá'u'lláh zapytał Najczystsza Gałąź, czego sobie życzy. On odpowiedział: „Chciałbym, aby lud Bahy był w stanie dostąpić Twojej obecności”. „I tak też się stanie” – odpowiedział Bahá'u'lláh – „Bóg spełni Twoje życzenie”⁴⁸.

Bez względu na to, jak ciężkie cierpienia Bahá'u'lláh znosił w Największym Więzieniu, należy pamiętać, że Jego wygnanie do Akki było wypełnieniem proroctw z przeszłości. To w Akce Słońce Prawdy miało świecić przez dwadzieścia cztery lata w swoim pełnym blasku. To właśnie w tym okresie, podczas odwiedzania Góry Karmel w pobliskiej Hajfie, Bahá'u'lláh wskaże 'Abdu'l-Basze miejsce, na któ-rym później miała stanąć Świątynia Bába. Jego własne przyszłe miejsce wiecznego spoczynku w Bahji, na obrzeżach Akki miało stać się Najświętszym Miejscem na ziemi, ku któremu Jego wyznawcy na całym świecie będą się codziennie zwracać w modlitwie. To właśnie na terenie przyległym do uświęconej Świątyni Bába zostanie ustanowiona siedziba Powszechnego Domu Sprawiedliwości. Bliźniacze miasta Hajfa i 'Akká staną się duchowym i administracyjnym centrum Wiary Bahá'í. Tak więc Bahá'u'lláh nawiązał do swego wygnania w Akce w jednej z Tablic objawionej podczas pierwszych lat spędzonych w Adrianopolu tymi oto słowami:

„Po naszym przybyciu zostaliśmy powitani sztandarami światła, podczas gdy Głos Ducha zawołał, mówiąc: »Wkrótce wszystko, co żyje na ziemi, zaciągnie się pod te sztandary«”⁴⁹.

1. Jak zewnątrzni wrogowie Wiary wykorzystali kłopoty wywołane przez Mirzę Yahyá w Adrianopolu na swoją korzyść? _____

2. Dokąd został następnie wygnany Bahá'u'lláh? _____
3. Dokąd został zesłany Mírzá Yahyá? _____
4. Ile osób towarzyszyło Bahá'u'lláhowi podczas wygnania do 'Akki? _____
5. Jak myślicie, dlaczego kilku wyznawców Bahá'u'lláha zostało zesłanych na Cypr wraz z Mirzą Yahyá, a dwóch zwolenników Mirzy Yahyá do 'Akki? _____

6. Kiedy Bahá'u'lláh opuścił Adrianopol? _____
7. Kiedy dotarł On do Akki? _____
8. Jakie rozkazy wydał Sułtan odnośnie uwięzienia Bahá'u'lláha i tych, którzy Mu towarzyszyli? _____

-
-
9. W jaki sposób mieszkańcy ‘Akki dowiedzieli się o tych rozkazach? _____
-
10. Dokąd zabrano Bahá’u’lláha i Jego towarzyszy po przybyciu do Akki? _____
-
11. Opiszcie w kilku słowach warunki, w jakich się znaleźli w ciągu pierwszych dni ich pobytu w więzieniu: _____
-
-
-
-
-
12. Jakim mianem Bahá’u’lláh określił Akkę? _____
13. Jakie był najtragiczniejsze wydarzenie, który wydarzyło się w ciągu pierwszych lat pobytu w Akce? _____
-
14. W jakich okolicznościach pierwsi pielgrzymi docierali do Akki? _____
-
-
-
-
-
15. Opiszcie swoimi własnymi słowami okoliczności towarzyszące śmierci Najczystszej Gałęzi.
-
-
-
-
-
-

-
-
16. Ile lat Bahá'u'lláh pozostał w Akce i jej sąsiedztwie? _____
17. Co Bahá'u'lláh wskazał 'Abdu'l-Basze podczas wizyty na Górze Karmel w Hajfie? _____
18. Co jest Najświętszym Miejscem na ziemi i gdzie się ono znajduje? _____
19. Gdzie znajduje się siedziba Powszechnego Domu Sprawiedliwości? _____
20. Gdzie znajduje się duchowe i administracyjne światowe centrum Wiary Bahá'í? _____
21. Czy wiecie, co w dzisiejszych czasach robią pielgrzymi gdy odwiedzają Hajfę i Akkę? Być może chcielibyście zapytać kogoś z przyjaciół w waszej wspólnocie, kto był w Ziemi Świętej na pielgrzymce, aby wam o tym opowiedział.

ROZDZIAŁ 25

W Akce Bahá'u'lláh kontynuował swoje powszechne głoszenie Wiary. Oto niektóre fragmenty z Jego pism, skierowane z Adrianopola i Akki do królów i władców świata:

Do francuskiego Cesarza, Napoleona III:

„O, Królu Paryża! Powiedz księżom, żeby już nie bili w dzwony. Na Boga, Prawdziwego! Najpotężniejszy Dzwon ukazał się w postaci Tego, który jest Największym Imieniem. . .”⁵⁰.

Do Aleksandra Nikołajewicza II, Cara Rosji:

„Powstań spomiędzy ludzi w imię tej nieodpartej Sprawy i wezwij zatem narody do Boga, Wywyższonego, Wielkiego”⁵¹.

Do angielskiej Królowej Wiktorii:

„Odlóż na bok swoje pragnienia a następnie skieruj swoje serce ku twemu Panu, Pradawnemu Dni. Wspominamy o tobie ze względu na Boga i pragniemy, aby twoje imię zostało wywyższone poprzez twą pamięć o Bogu, Stwórcy ziemi i nieba”⁵².

Do króla pruskiego, Wilhelma I:

„Uważaj, aby pycha nie pozbawiła cię możliwości rozpoznania Świtu Boskiego Objawienia, a ziemskie pożądania nie odgradziły cię, niczym zasłoną, od Pana tronu na wysokościach i ziemi na niskości”⁵³.

Do Franciszka Józefa, cesarza austriackiego:

„Otwórz swoje oczy, abyś mógł ujrzeć tę chwalebną Wizję i rozpoznać Tego, którego przywołujesz dniem i nocą, i wpatrz się w Światło, które świeci nad tym świetlistym Horyzontem”⁵⁴.

Do ‘Abdu’l-‘Azíza, sułtana Imperium Osmańskiego:

„Nie odkładaj na bok bojaźni Bożej, i bądź z tych, którzy postępują uczciwie. Zbierz wokół siebie takich ministrów, od których możesz wyczuć zapach wiary i sprawiedliwości; i radź się ich, i wybierz to, co jest według ciebie najlepsze i bądź z tych, którzy postępują hojnie”⁵⁵.

Do Násiri’ d-Dína, szacha Persji:

„Modlimy się, aby z Jego łaski – niechaj będzie On wywyższony – poprzez to uwięzienie uwolnił szyje ludzi z łańcuchów i okowów, i sprawił, aby zwrócili się ze szczerymi twarzami ku Jego Obliczu, który jest Potężny, Łaskawy. On jest gotów odpowiedzieć każdemu, kto Go wzywa i jest blisko tych, którzy z Nim obcuja”⁵⁶.

Do władców Ameryki i prezydentów jej republik:

„Wiążcie rękami sprawiedliwości to, co rozbite, a panoszącego się ciemnościela zmiażdżcie różgą przykazań waszego Pana, Rozkazodawcy, Wszechmądrego”⁵⁷.

Do papieża Piusa IX:

„Objawiło się Słowo, które Syn ukrył. Zostało ono zesłane na świat w dniu dzisiejszym w postaci ludzkiej świątyni. Błogosławiony niech będzie Pan, który jest Ojcem! Zaprawdę, On przyszedł do narodów w swoim największym majestacie”⁵⁸.

Do wszystkich mnichów Kościoła chrześcijańskiego:

„O, zgromadzenie zakonników! Nie zamykajcie się w kościołach i klasztorach. Wyjdźcie z nich za Moim pozwoleniem i zajmijcie się tym, co przyniesie pożytek waszym душom i душom innych ludzi”⁵⁹.

ROZDZIAŁ 26

Cztery miesiące po nagłej śmierci Najczystszej Gałęzi, Bahá’u’lláha i Jego towarzyszy musiano przenieść z koszar wojskowych, aby zrobić miejsce dla kilku oddziałów wojskowych.

Przez krótki okres czasu Bahá'u'lláh i Jego rodzina zostali umieszczeni w kilku domach, aby w końcu przenieść się do domu znanego dzisiaj jako Dom Abbuda. Pozostawali pod obserwacją straży i byli otoczeni przez lokalną ludność, która pod wpływem rozkazów Sułtana była nieprzyjazna i wrogo do nich nastawiona.

Z czasem jednak mieszkańcy Akki rozpoznali niewinność tej małej grupy wygnańców z Persji, a warunki ich zamknięcia zostały złagodzone. Zmiana ta w dużej mierze nastąpiła dzięki 'Abdu'l-Basze, który miał cały czas łączność z mieszkańcami miasta i był w stanie im dowieść prawdziwe motywy bahaitów i pokazać ducha Nauk Jego Ojca. Ostatecznie Bahá'u'lláh mógł wyjeżdżać z miasta Akki i odwiedzać pobliskie okolice. Po tak długim okresie uwięzienia w murach opustoszałego miasta mógł teraz spędzić trochę czasu na wsi i cieszyć się pięknem i zielenią natury, którą tak bardzo kochał.

Ostatnie lata życia Bahá'u'lláh spędził w Dworku Bahjí (czyt. Bahdži), tuż za Akką. Rezydencja ta została zbudowana w czasie, gdy Bahá'u'lláh był uwięziony w murach miasta, i został opuszczony przez właściciela, gdy w okolicy wybuchła epidemia. 'Abdu'l-Bahá zdołał go nabyć dla swoje-go ukochanego Ojca, najpierw go wynajmując, a później pełnoprawnie kupując.

W tym czasie stosunek mieszkańców nie tylko Akki, ale również pobliskich rejonów Syrii i Libanu, do Bahá'u'lláha i Jego wyznawców, całkowicie się zmienił. Mimo, że rozkaz Sułtana w dalszym ciągu obowiązywał i Bahá'u'lláh był oficjalnie więźniem w ścisłym zamknięciu, w rzeczywistości był On głęboko poważany i szanowany jak król. Nawet urzędnicy tego rejonu przychodzili, aby zasięgnąć Jego rady. Taka oto jest moc Objawienia Bahá'u'lláha, aby przemieniać ludzkie serca.

Podczas tych lat spędzonych w Akce i Bahjí, Bahá'u'lláh objawił niezliczone tomy ksiąg przewodnictwa, które umożliwią ludzkości zbudowanie wspaniałej światowej cywilizacji. Najznakomitszym z dzieł, które wypłynęły spod Jego Pióra, jest *Kitáb-i-Aqdas* (czyt. Ketab-e-Agdas), Naj-świętsza Księga Jego Objawienia, objawiona w Domu Abbuda około 1873 roku. Shoghi Effendi, odnosząc się do Pism Bahá'u'lláha powstałych w Ziemi świętej, wyjaśnia:

„Pisma Bahá'u'lláha w tym okresie, gdy przyglądniemy się obszernym dziedzinom, które one obejmują, wydają się dzielić na trzy wyraźne kategorie. Pierwsza obejmuje te pisma, które stanowią kontynuację głoszenia Jego Misji w Adrianopolu. Druga zawiera prawa i zarządzenia okresu Jego Objawienia, które w większości zostały zapisane w Kitáb-i-Aqdas, Najświętszej Księdze. Do trzeciej należy zaliczyć te Tablice, które częściowo formułują, a częściowo potwierdzają podstawowe doktryny i zasady leżące u podstaw tego okresu Objawienia”⁶⁰.

Wielki rozwój Wiary Bahá'u'lláha na Zachodzie nie rozpoczął się za Jego życia. Będzie on musiał poczekać na okres działalności 'Abdu'l-Bahy. Jego nauki, jednakże, zostały przedstawione w krajach Zachodu i kilka z nich wiedziało o Więźniu w Akce, który miał niezwykle wpływ na tych, z którymi miał łączność. Wiosną 1890 roku, pod koniec życia Bahá'u'lláha, Edward Granville Browne, znany angielski uczoney z Cambridge, przyjechał, aby się z Nim spotkać. Następujące fragmenty pochodzą z jego zapisu tego historycznego wywiadu:

„(...) mój przewodnik zatrzymał się na chwilę, gdy zdejmowałem buty. Potem, szybkim ruchem ręki rozsunął i, jak wszedłem do środka, zasunął zasłonę. Znalazłem się w

dużej sali; wzdłuż jej odległej ściany stała niska kanapa, a po stronie przeciwnej do drzwi – dwa lub trzy krzesła. Mimo, że niejasno podejrzewałem, dokąd zmierzam i kogo mam zobaczyć (ponieważ nie dano mi żadnych wyraźnych wskazówek), upłynęła sekunda lub dwie zanim, z dreszczem zdumienia i podziwu, stałem się wyraźnie świadomy, że pokój nie był pusty. W rogu, tam gdzie kanapa stykała się ze ścianą, siedziała niezwykła i czcigodna postać, zdobna w nakrycie głowy zrobione z filcu, z rodzaju tych, które derwisze nazywają táj (czyt. tadż), (ale o niezwykłej wysokości i wykonaniu), u podstawy którego zawinięty był mały biały turban. Twarzy tego, w którego się wpatrywałem, nigdy nie zapomnę, choć nie potrafię jej opisać. Te przeszywające oczy zdawały się czytać w duszy, moc i autorytet spoczywały na tych okazałych brwiach, a głębokie bruzdy na czole i twarzy wskazywały na wiek, któremu zdawały się przeczyć kruczoczarne włosy i broda, spływające w nieodróżnialnej od siebie bujności prawie do pasa. Nie miałem potrzeby pytać, w czyjej obecności stałem, kiedy pokłoniłem się Temu, który jest obiektem oddania i miłości, jakiej mogłoby pozazdrościć królowie, a cesarze wzdychać do niej na próżno!

Łagodny i dostoyny głos zaprosił mnie, abym usiadł, a potem kontynuował: **»Chwała niech będzie Bogu, że przybyłeś! (...) Przyszedłeś, aby zobaczyć się z więźniem i wygnańcem (...) Pragniemy jedynie dobra świata i szczęścia narodów, a jednak uważają nas za podżegaczy do sporów i buntów, godnych niewoli i wygnania (...) Nauki mówiące, że wszystkie narody powinny zjednoczyć się w jednej wierze, a wszyscy ludzie stać się jak bracia; że więzi serdeczności i jedności między synami ludzkimi powinny się wzmocnić; że różnorodność religii powinna ustać, a różnice rasowe zostać unieważnione – co w nich jest złego? (...) A jednak tak się stanie; te bezowocne spory, te rujnujące wojny przeminą i nastanie „Największy Pokój” (...) Czy wy w Europie również tego nie potrzebujecie? Czy to nie jest to, co przepowiadał Chrystus? (...) A jednak widzimy waszych królów i władców hojniej rozdających swoje skarby na środki służące niszczeniu rodzaju ludzkiego niż na to, co mogłoby przyczynić się do szczęścia ludzkości (...) Te konflikty, ten rozlew krwi i niezgoda muszą ustać, a wszyscy ludzie muszą stać się jak jeden ród i jedna rodzina (...) Niech człowiek nie szczyli się tym, że kocha swój własny kraj; a niech raczej chwali się tym, że kocha swoich braci (...) «”⁶¹**

1. W jakich okolicznościach Bahá'u'lláh i Jego towarzysze zostali przeniesieni z koszar wojskowych? _____
2. Jak nazywa się dom w Akce, do którego ostatecznie przeniesiono Bahá'u'lláha i Jego rodzinę? _____
3. Jak zmieniły się warunki ich życia w Akce? _____

4. Co spowodowało tę zmianę? _____

5. Jak nazywa się dworek, w którym Bahá'u'lláh spędził ostatnie lata swego życia? _____

6. W jakich okolicznościach 'Abdu'l-Bahá nabył Dworek Bahjí? _____

7. Jakie jest najważniejsze dzieło, które Bahá'u'lláh objawił podczas lat spędzonych w Akce? _____

8. Gdzie zostało ono objawione i kiedy? _____

9. Na jakie trzy kategorie, które objaśnił Shoghi Effendi, można podzielić Pisma Bahá'u'lláha w tym okresie?
- a. _____

- b. _____

- c. _____

10. Jakie są niektóre prawa Objawienia Bahá'u'lláha? _____

11. Jakie są niektóre doktryny i zasady Jego Objawienia? _____

12. Kim był Edward Granville Browne? _____

13. Jakich słów używa Edward Granville Browne, aby opisać, podczas gdy kłaniał się przed Bahá'u'lláhem, jakie to uczucie być w Jego obecności? _____

14. Według słów zapisanych przez Edwarda Granville'a Browne'a:
- Co Bahá'u'lláh mówi, że jest Jego pragnieniem? _____

 - Co według Niego powinny zrobić wszystkie narody? _____

 - Co Bahá'u'lláh pragnie, aby zostało wzmocnione? _____

 - Do ustania czego On wzywa? _____
 - Do unieważnienia czego On wzywa? _____
 - Co według Jego przepowiedni przeminie? _____

 - Czym, według Bahá'u'lláha, każdy z nas powinien się szczycić? _____

ROZDZIAŁ 27

Kitab-i-Aqdas nie jest dużą księgą. Składa się z zaledwie 190 akapitów. W niej jednakże zawarte są podstawowe prawa i zarządzenia przyszłej cywilizacji światowej. Shoghi Effendi odnosi się do niej jako do Matki-Księgi Objawienia Bahá'u'lláha i Karty Jego Nowego Porządku światowego. Będziecie studiowali fragmenty z *Kitáb-i-Aqdas* wielokrotnie w ciągu swojego życia, starając się dostosować swoje myśli i czyny do Bożych przykazań. Na razie proponujemy, abyście postarali się z całych sił nauczyć się na pamięć pięciu początkowych akapitów.

„Pierwszym obowiązkiem nałożonym przez Boga na Jego sługi jest uznanie Tego, który jest Brzaskiem Jego Objawienia i Zdrojem Jego praw oraz przedstawicielem Bóstwa zarówno w Królestwie Jego Sprawy, jak i w świecie stworzenia. Kto ten obowiązek wypełni, ten osiągnął wszystko dobro, a kto zaś się go pozbawił, ten zszedł na manowce, choćby dokonał wszelkich prawych czynów. Każdemu natomiast, kto dotrze do tego wzniosłego poziomu, tego szczytu

transcendentnej chwały, godzi się przestrzegać wszelkiego bez wyjątku zarządzenia Tego, któren jest Upragnieniem świata. Te bliźniacze obowiązki są od siebie nierozłączne. Żaden z nich nie zostaje przyjęty bez tego drugiego. Tak zarządził Ten, który jest Źródłem Boskiego natchnienia.

Ludzie obdarzeni przez Boga wnikliwością łatwo przyznają, że ustalone przez Boga przykazania to najlepszy środek na utrzymanie na świecie porządku i zapewnienie jego ludom bezpieczeństwa. Kto się od nich odwraca, zalicza się pomiędzy nikczemników i głupców. Zaprawdę, nakazaliśmy wam sprzeciwiać się temu, co wam podyktują wasze złe namiętności i nieczyste pragnienia, i nie przekraczać granic wyznaczonych przez Pióro Najwyższego, są one bowiem życiodajnym tchnieniem dla wszystkich stworzonych rzeczy. Morza Boskiej wiedzy i Boskiej wypowiedzi weszły z tchnienia Wszechlitościwego. Spieszcie napić się z nich do syta, o ludzie obdarzeni zrozumieniem! W oczach Boga, Wszechposiadającego, Najwyższego, srodze zblądzili ci, którzy pogwałcili Przymierze Boga, łamiąc Jego przykazania i obrócili się [od nich] na pięcie.

O wy ludy świata! Wiedźcie z całkowitą pewnością, że Moje przykazania są wśród Moich sług lampami Mej serdecznej opatrności i kluczami do Mojego miłosierdzia dla Mych stworzeń. Tak zesłane zostało to z nieba Woli waszego Pana – Pana Objawienia. Gdyby jakiś człowiek skosztował słodczy słów, które usta Wszechlitościwego raczyły wypowiedzieć, wyrzekłby się wszystkiego, nawet gdyby posiadał skarby całej ziemi, wyrzekłby się ich wszystkich razem i każdego z osobna po to, by bronić prawdziwości choćby jednego z Jego przykazań, jaśniejących nad brzaskiem Jego wielkodusznej troski i czułości.

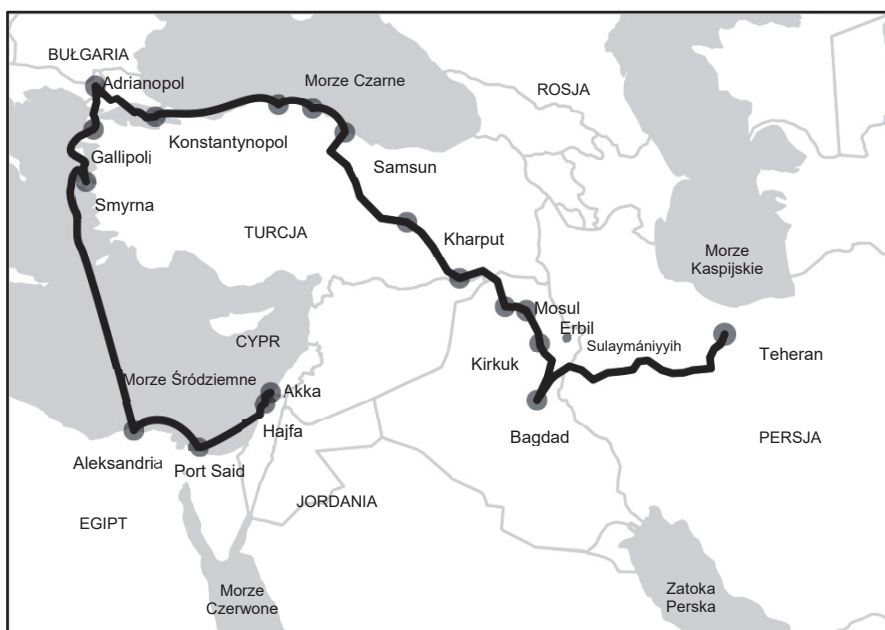
Powiedz: Prawa Moje pachną słodkim aromatem Mojej szaty i z ich pomocą na najwyższych wierzchołkach zatknięte będą sztandary zwycięstwa. Język Mej potęgi z nieba Mojej wszechmocnej chwały skierował do Mojego stworzenia te oto słowa: „Przestrzegajcie Mych przykazań z miłości do Mojego piękna”. Szczęśliwy kochanek, któremu te słowa nasycone wonią łaski, jakiej żaden język nie opisze, zapachniały Boskim zapachem Najukochańszego. Na Me życie! Kto pił wyborne wino prawości z rąk Moich hojnych względów, okrażał będzie Moje przykazania, świecące nad Brzaskiem Mego stworzenia.

Nie sądzcie, że objawiliśmy wam zwykły kodeks prawny. Ależ skąd. Palcami potęgi i mocy odpieczętowaliśmy raczej wyborne Wino. Poświadczą to treść odsłonięta przez Pióro Objawienia. Przemyślcie to, o ludzie, obdarzeni przenikliwością⁶²!

ROZDZIAŁ 28

Kolejne wygnania Bahá'u'lláha, choć podjęte na rozkaz dwóch despotów, w porozumieniu ze skorumpowanymi urzędnikami religijnymi, były w rzeczywistości kierowane Ręką samego Wszechmogącego Boga. Siły uwolnione przez Objawiciela Bożego podczas gdy przenośli się z miejsca na miejsce – ze swojej własnej ojczyzny do wybrzeży Akki, w pobliżu której miało zostać ustanowione duchowe i administracyjne centrum Jego Wiary – są nie do oszacowania. Poniższa mapa, pokazująca trasę Jego wygnania, jest wam znana z waszego

studiowania Książki 2. W świetle spostrzeżeń, które zdobyliście w tej części, poświęćcie teraz trochę czasu na medytację nad duchowym znaczeniem tego, co wydarzyło się w każdym z najbardziej godnych uwagi miejsc. A gdy będziecie kontemplować niezliczone wydarzenia związane z Jego życiem i zdobędziecie kolejny wgląd w Jego wielkość i chwałę, Jego moc i majestat, przywołajcie na myśl Jego słowa: „Ten, który jest wiecznie ukryty przed ludzkim wzrokiem nigdy nie może być poznany inaczej jak tylko poprzez swojego Objawiciela, a Jego Objawiciel nie może dostarczyć większego dowodu na potwierdzenie prawdziwości swojej Misji niż dowód Jego własnej Osoby”.



ROZDZIAŁ 29

Podczas tych lat, kiedy Objawiciel Boży żyje pośród nas, Jego niezwykle moce szerzą się po całym świecie, powodując głęboką przemianę w rzeczywistości wszystkich stworzonych rzeczy. W tym chwalebnym Dniu Bahá'u'lláh objawiał ludzkości Słowo Boże przez prawie czterdzieści lat, obdarzając świat bytu w nieograniczone możliwości, których rozwinięcie da początek cywilizacji o niewyobrażalnym pięknie. Te cztery dekady nieprzerwanego Boskiego Objawienia dobiegły końca 29 maja 1892 roku.

Dziewięć miesięcy przed swoją śmiercią Bahá'u'lláh wyraził swoje pragnienie odejścia z tego świata. Od tego czasu z tonu Jego wypowiedzi stawało się coraz bardziej jasne, że zbliża się koniec Jego życia na tym ziemskim padole. W nocy 8 maja 1892 roku Bahá'u'lláh dostał lekkiej gorączki. Następnego dnia temperatura wzrosła, ale później wydawało się, że ustępuje. Bahá'u'lláh w dalszym ciągu pozwalał na odwiedziny niektórych wyznawców i pielgrzymów. Wkrótce jednakże stało się jasne, że nie czuje się dobrze. Gorączka powróciła, tym razem wyższa niż poprzednio, a Jego stan stopniowo się pogarszał. O świcie 29 maja 1892 roku, w wieku 75 lat, Jego duch odszedł z tego świata.

Sześć dni przed swoim odejściem Bahá'u'lláh wezwał do siebie wszystkich zgromadzonych w Dworku w Bahjí na ostatnie z Nim spotkanie. Gdy leżał w łóżku

podtrzymywany przez jednego ze swoich synów, zwrócił się do nich takimi słowami: „Jestem z was wszystkich bardzo zadowolony. Wykonaliście wiele służby i byliście bardzo sumienni w waszej pracy. Przychodziliście tu każdego ranka i każdego wieczoru. Niechaj Bóg wam dopomoże, abyście pozostali zjednoczeni. Niech On wam pomoże wywyższać Sprawę Pana Istnienia”⁶³. Łzy płynęły z oczu zebranych wokół Niego.

Więści o Jego odejściu zostały natychmiast przesłane Sułtanowi za pomocą telegramu. Wiadomość zaczynała się od słów: „Słońce Bahá zaszło” i następnie informowała Sułtana o planach pochowania świętych szczątków w pobliżu Dworku. Wybrano na ten cel mały pokój w domu położonym na zachód od Dworku i krótko po zachodzie słońca, tego samego dnia, w którym odszedł, Jego szczątki zostały złożone na wieczny spoczynek. Nabíl opisuje ból tamtych dni w tych słowach: „Wydaje mi się, że duchowe poruszenie powstałe w świecie pyłu wprawiło wszystkie światy Boże w drżenie. (...) Mój duchowy i cielesny język nie są w stanie oddać stanu, w jakim się znajdowaliśmy. (...) W całym tym panującym zamieszaniu można było zobaczyć tłumy mieszkańców ‘Akki i sąsiednich wiosek, którzy zgromadzili się na polach otaczających Dworek, płacząc, bijąc się po głowach i głośno zawodząc z rozpacz”⁶⁴.

Przez cały tydzień następował niestający przepływ opłakujących żałobników, którzy przyszli wyrazić swój żal i smutek rodzinie Bahá'u'lláha. Wybitne osoby ze wszystkich warstw społecznych, w tym muzułmanie, chrześcijanie i żydzi, poeci, duchowni i urzędnicy państwowi, wszyscy razem połączyli się w smutku z powodu Jego straty i wychwalali Jego przymioty i wielkość. Wielu z nich złożyło Mu nawet hołd w formie pisemnej. Podobne hołdy napływały z miast z całego regionu, i wszystkie z nich były składane na ręce ‘Abdu’l-Bahy, który teraz reprezentował Sprawę Bahá'u'lláha. Jednakże te wyrazy smutku były, według słów Strażnika, „jedynie kroplą w porównaniu z oceanem żalu i niezliczonymi dowodami bezgranicznego oddania, które w godzinie zachodu Słońca Prawdy wypłynęły z serc niezliczonych tysięcy, którzy opowiedzieli się za Jego Sprawą i byli zdecydowani wysoko wzniesić jej sztandar w Persji, Indiach, Rosji, Iraku, Turcji, Palestynie, Egipcie i Syrii”.

Teraz, po zastanowieniu się przez chwilę nad powyższymi akapitami, połączcie się w pary z innymi członkami waszej grupy i na zmianę z partnerem przedstawcie relację z Odejścia Bahá'u'lláha własnymi słowami.

ROZDZIAŁ 30

Po śmierci Bahá'u'lláha ‘Abdu’l-Bahá poprosił Nabíla, aby wybrał te fragmenty, które obecnie składają się na tekst Tablicy Nawiedzenia. Tablicę tę odmawia się w świątyniach Bahá'u'lláha i Bába. Często również odmawia się ją przy upamiętnianiu Ich rocznic. Odejście Bahá'u'lláha jest upamiętniane we wczesnych godzinach 29 maja. Uczestnicząc w takich zgromadzeniach w waszej wspólnocie będziecie mieli okazję dobrze zapoznać się z tekstem tej przepięknej Tablicy, jeśli jeszcze jej nie znacie. Wypada więc zatem, abyśmy kończąc ten kurs na temat życia Bahá'u'lláha, przeczytali i zastanowili się nad tą Tablicą:

„Cześć, która zaświtała z Twojej najczcigodniejszej Istoty, oraz chwała, która zajaśniała z Twojego najjaśniejszego Piękna, spoczywają na Tobie, o Ty, któryś jest Usobieniem Wielkości, Królem Wieczności i Panem wszystkich znajdujących się w niebie i na ziemi! Świadczę, że dzięki Tobie wszechwładza Boga oraz Jego panowanie, a także majestat Boga oraz Jego wielkość zostały

objawione i Jutrzenki pradażnej świetności rozlały swój blask w niebiosach Twoich nieodwołalnych wyroków, i Piękno Niewidzialnego zajaśniało nad horyzontem stworzenia. Świadcę ponadto, że samym tylko pociągnięciem Twojego Pióra Twój nakaz: „Stań się” został ustanowiony i ukryty Sekret Boga wyjawiony, i powołane zostały do życia wszystkie stworzone rzeczy, i zesłane zostały wszystkie Objawienia.

Daję świadectwo również temu, że poprzez Twoje piękno odsłoniło się piękno Uwielbionego i poprzez Twoje oblicze zajaśniało oblicze Upragnionego i że poprzez Twoje słowo rozstrzygnąłeś pomiędzy wszystkimi stworzonymi rzeczami, sprawiając, że ci, którzy są Ci oddani, wzniesli się na szczyt chwały, a niewierni stoczyli w najgłębszą otchłań.

Daję świadectwo, że kto poznał Ciebie, poznał Boga, a kto dostąpił Twojej obecności, dostąpił obecności Boga. Wielkie jest zatem błogosławieństwo tego, kto uwierzył w Ciebie oraz w Twoje znaki i ukorzył się przed Twoją wszechwładzą, i dostąpił zaszczytu spotkania Ciebie, i zyskał przychyłność Twojej woli, i krążył dookoła Ciebie, i stanął przed Twoim tronem. Biada temu, który popełnił przewinienia przeciwko Tobie, i zaparł się Ciebie, i odrzucił Twoje znaki, i zaprzeczył Twojej wszechwładzy, i powstał przeciwko Tobie, i pysznił się przed Twoim obliczem, i podważał Twoje świadectwa, i uciekł spod Twojego panowania i władzy, i zaliczony został do niewiernych, których imiona zapisały palce Twojego rozkazu w Twoich świętych Tablicach.

Tchnij więc na mnie, o mój Boże i mój Umilowany, z prawicy swojego miłosierdzia i swojej serdecznej dobroci, święte powiewy Twoich dobrodziejstw, aby odciągnęły mnie od siebie samego i od świata, a zbliżyły ku dworowi Twojej bliskości i obecności. Mocen jesteś czynić wedle swego upodobania. Tyś zaiste wywyższony jest ponad wszystko.

Wspominanie Boga, Jego wysławianie, chwala Boga i Jego wspaniałość spoczywają na Tobie, o Ty, któryś jest Jego Pięknem! Świadcę, że oko stworzenia nigdy nie spoglądało na nikogo tak skrzywdzonego jak Ty. Przez wszystkie dni swojego życia byłeś pogrążony w oceanie udręki. Tyś raz znajdował się w pętach i okowach, innym znów razem groził Ci miecz Twoich nieprzyjaciół. Jednak mimo tego wszystkiego, Tyś nakazał wszystkim ludziom zachowywać to, co zostało Ci przykazane przez Tego, który jest Wszechwiedzącym, Wszechmądrym.

Niechaj duch mój będzie ofiarą za niesprawiedliwości, któreś wycierpiał, a dusza moja okupem za przeciwności, któreś znosił. Błagam Boga poprzez Ciebie i tych, których twarze rozjaśniła wspaniałość światła Twojego oblicza, i którzy z miłości ku Tobie przestrzegali wszystkiego, co zostało im nakazane, aby usunął zasłony, które oddzieliły Cię od Twoich stworzeń, i zapewnił dla mnie dobra tego świata i świata, który nastąpi. Tyś jest, zaprawdę Wszechmocnym, Najwznioślejszym, Najchwałebniejszym, Zawsze Przebaczącym, Najbardziej Współczującym.

Błogosław, o Panie, mój Boże, Boskie Drzewo Lote oraz jego liście, i jego konary, i jego gałęzie, i jego lodygi, i jego pędy tak długo, jak długo istnieć będą Twoje najdoskonalsze tytuły i trwać będą Twoje najdosłojniejsze przymioty. Chroń je zatem przed niegodziwością najeźdźcy i orszakiem tyranii. Tyś jest zaprawdę

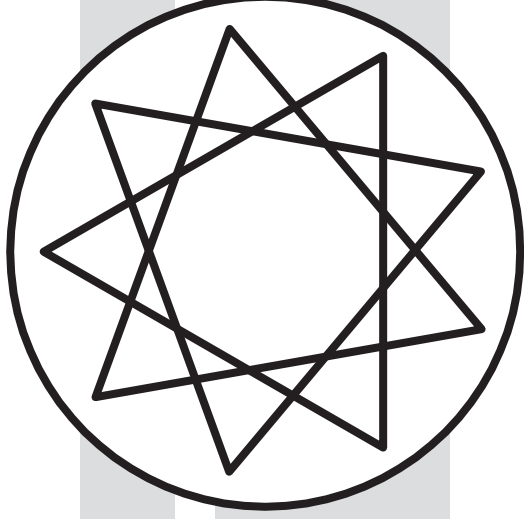
Wszehmocnym, Najpotężniejszym. Błogosław także, o Panie, Boże mój, swoich służebników i swoje służebnice, którzy osiągnęli Twoją obecność. Tyś jest, zaiste Wszechszodrym, którego łaska jest niepomiarowa. Nie ma Boga poza Tobą, Zawsze Przebaczającym, Najhojniejszym”⁶⁵.

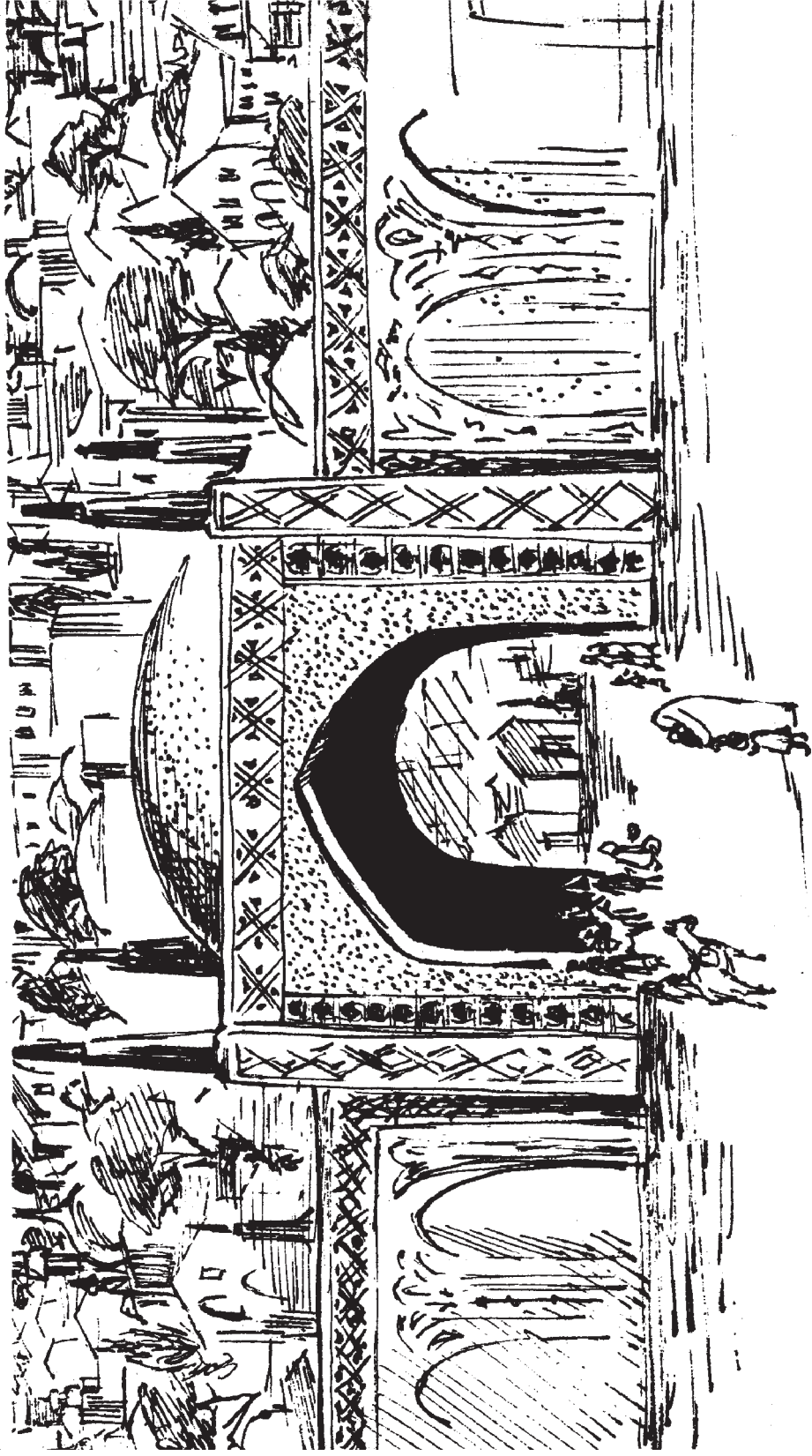
ROZDZIAŁ 31

Z własnego doświadczenia wiecie, że w nadchodzących latach będziecie mieli wiele sposobności, aby opowiedzieć historię życia Bahá'u'lláha. Bez wątpienia dzieliliście się tą historią przy wielu okazjach od czasu ukończenia Książki 2, która oferowała wam krótką, ale wyczerpującą relację z Jego życia, jako jeden z kilku tematów do pogłębiania wiedzy na temat Wiary, który można przeanalizować z przyjaciółmi i sąsiadami podczas serii wizyt w ich domach. Opowieść, którą teraz przestudiowaliście jest bardziej szczegółowa niż ta przedstawiona w Książce 2 i będziecie mogli wnieść do swoich dyskusji o osobie Bahá'u'lláha nową wiedzę, którą nabyliście odnośnie wydarzeń z Jego życia, w zależności od okoliczności. Ważniejsze jednak będą spostrzeżenia, jakich nabraliście z tych wydarzeń na temat natury Jego Objawienia, charakteru Jego Misji, ogromu sił uwolnionych przez Jego przyście oraz znaczenia tego okresu w historii ludzkości. Niezależnie od okoliczności – czy będzie to krótka rozmowa z kimś, kto dopiero poznaje Wiare, czy prezentacja podczas wizyty w domu w waszej wiosce lub sąsiedztwie – to właśnie te spostrzeżenia, w ostatecznym rozrachunku, wpłyną na to, jak mówicie o osobie Bahá'u'lláha i co przekazujecie słuchaczowi. Oczywiście będą takie sytuacje, kiedy będzie potrzebna prosta prezentacja, i poniższe strony mogą wam w tym pomóc.

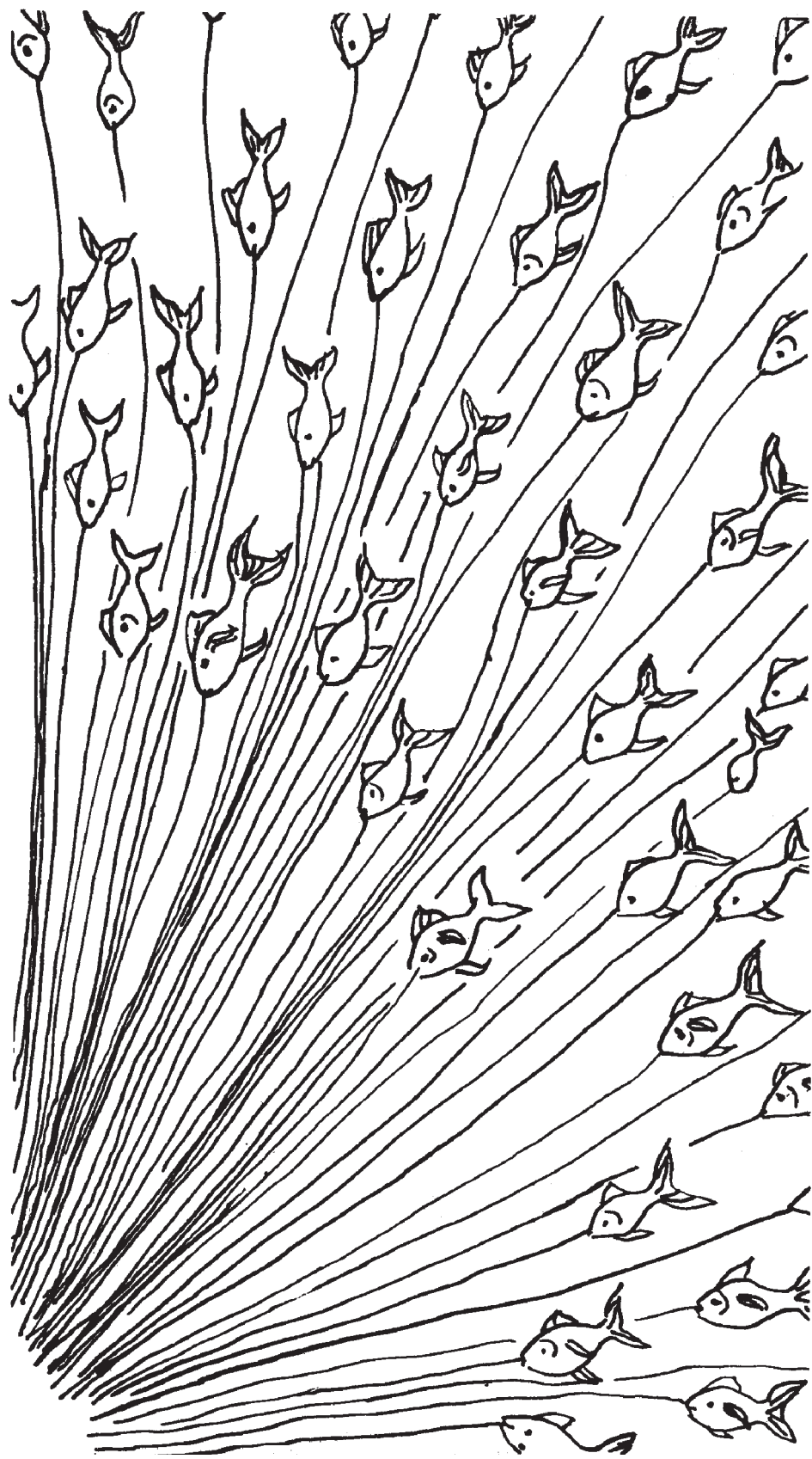
Bahá'u'lláh

Chwata Boga





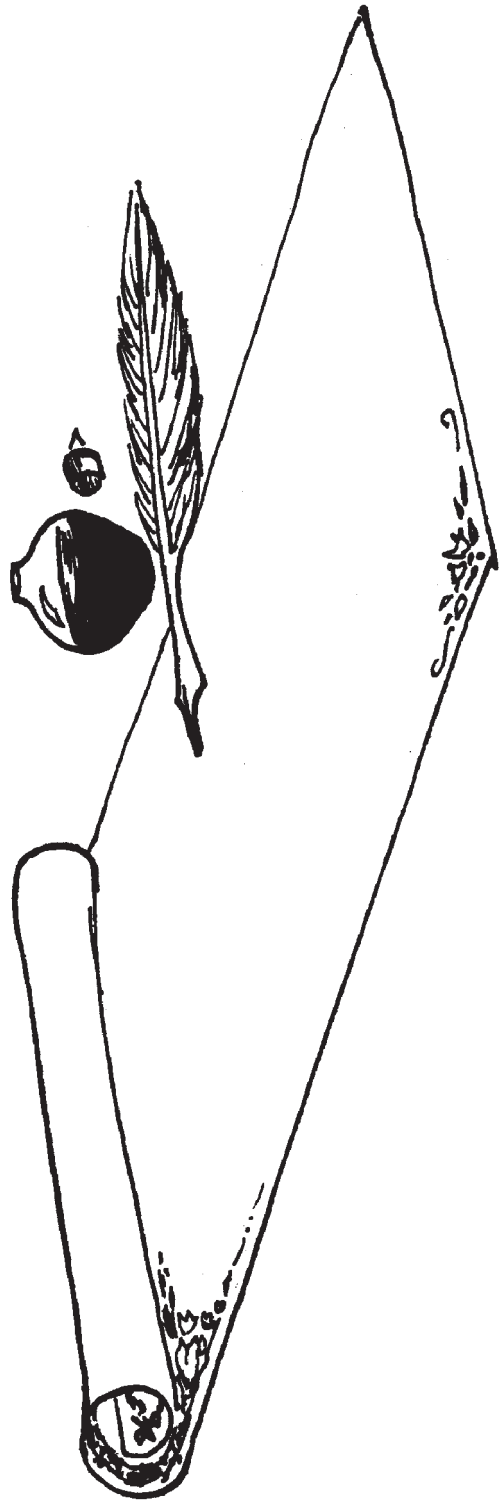
Bahá'u'lláh urodził się 12 listopada 1817 roku w Teheranie, stolicy Iranu. Od wczesnych lat dzieciństwa okazywał oznaki wielkości. Otrzymał nieco edukacji w domu, ale nie potrzebował uczęszczać do szkoły, ponieważ był obdarzony przez Boga wrodzoną wiedzą.



Pewnej nocy Jego Ojciec miał sen, w którym zobaczył Bahá'u'lláha pływającego w oceanie. Światło promieniujące z Jego ciała rozświetlało wodę. Jego długie czarne włosy unosiły się na wodzie we wszystkich kierunkach, a lawica ryb podążała za Nim, każda z nich trzymając się koniuszka jednego włosa. On natomiast poruszał się swobodnie i bez żadnych przeszkód. Ten sen był jedną z wielu przejawów wspaniałości przeznaczenia, jakie czekało Bahá'u'lláha.



Później, kiedy stał się młodzieńcem, Bahá'u'lláhowi zaproponowano wysokie stanowisko na dworze króla, ale on je odrzucił. Pragnął poświęcić swój czas pomaganiu uciśnionym, chorym i ubogim oraz orędowaniu za sprawą sprawiedliwości.



Kiedy Bahá'u'lláh miał 27 lat, otrzymał zwój Pism od Bába, nowego Objawiciela Bożego, który przygotowywał ludzi na przyjscie Obiecanego Wszystkich Wieków. Bahá'u'lláh przyjął Przesłanie Bába i stał się jednym z Jego najbardziej zagorzałych zwolenników.



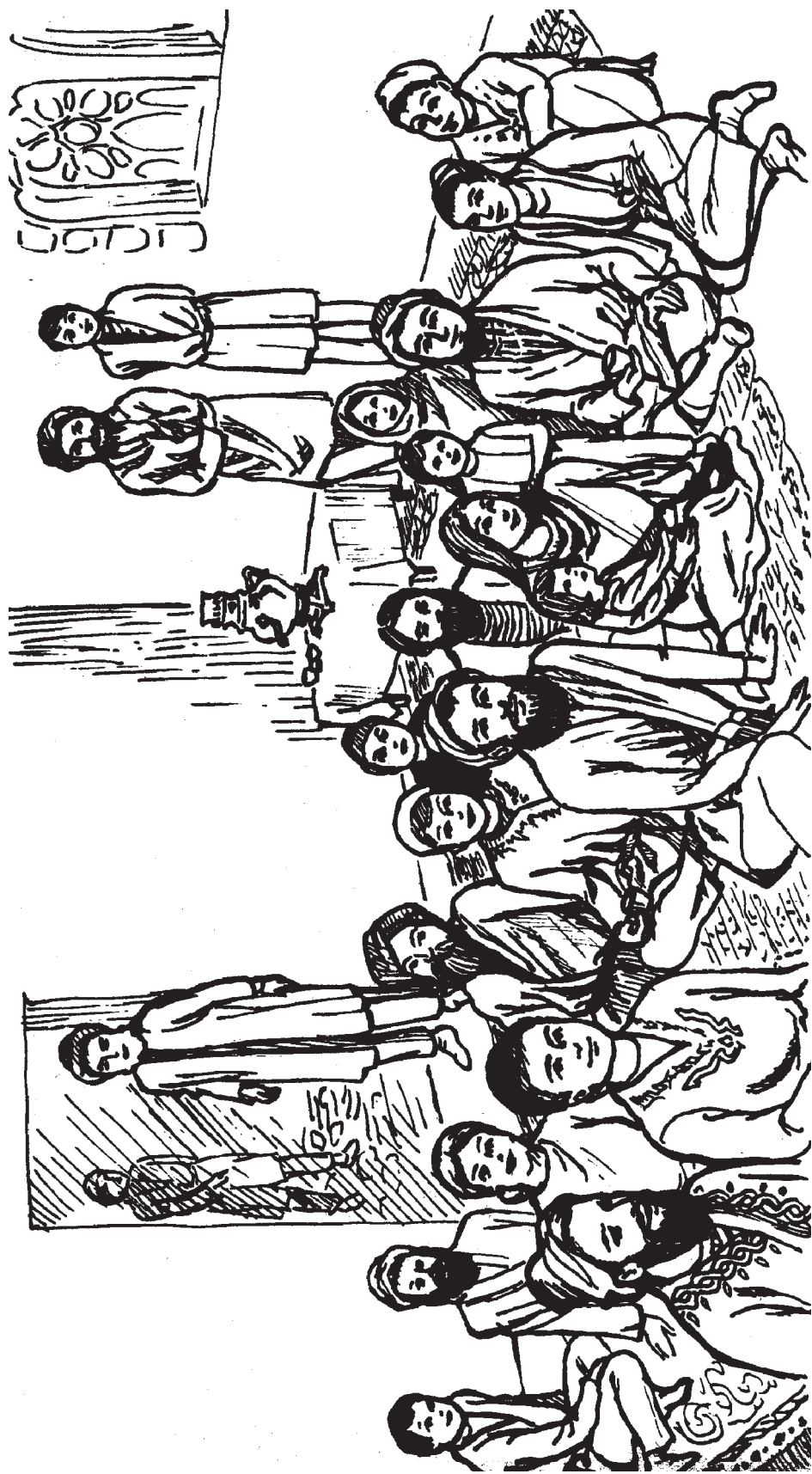
Władze, niechętnie, aby przyjąć prawdę głoszoną przez Bába, zaczęli prześladować tych, którzy w Niego wierzyli, i w taki oto sposób zaczęły się cierpienia Bahá'u'lláha. W 1852 roku został On aresztowany, skuty łańcuchami i wtrącony do jednego z najstraszliwszych więzień w Teheranie.



W tymże więzieniu Bóg objawił Bahá'u'lláhowi, że to On był tym obiecany przez Bába i wszystkich proroków przeszłości. Z tego ciemnego lochu wzeszło Słońce Prawdy, rozświetlając świat i dając początek nowemu Dniowi w życiu ludzkości.



Po czterech miesiącach uwięzienia, rząd wygnął Bahá'u'lláha ze swojej ojczyzny. W ciągu bardzo mroźnej zimy Bahá'u'lláh i Jego rodzina odbyli długą podróż z Teheranu do Bagdadu.



W Bagdadzie, sława mądrości Bahá'u'lláha rozeszła się we wszystkich kierunkach. Ludzie każdego pochodzenia tłumnie przybywali do Jego domu, szukając pomocy i porady. Rząd, który obawiał się wpływu Bahá'u'lláha, postanowił wygnać Go jeszcze dalej od Jego ojczyzny.



Ogród Ridván

kwiecień 1863 roku

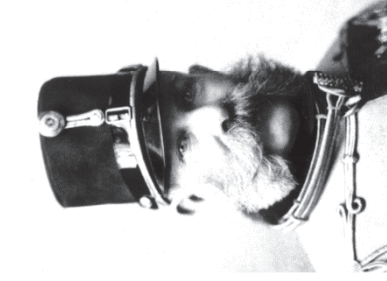
Zanim Bahá'u'lláh opuścił Bagdad spędził dwanaście dni w ogrodzie poza miastem, gdzie napływały rzesze odwiedzających, aby się z Nim pożegnać. W tym właśnie ogrodzie Bahá'u'lláh ogłosił, że to On był Objawicielem Bożym na ten Dzień. Przez następne stulecia ten dwunastodniowy okres czasu w kwietniu będzie obchodzony jako Festiwal Ridván, rocznica Deklaracji Bahá'u'lláha Jego ogólnoświatowej Misji.



Sułtan 'Abdu'l-Aziz
Imperium Osmańskie



Aleksander Nikolajewicz II
Car Rosji



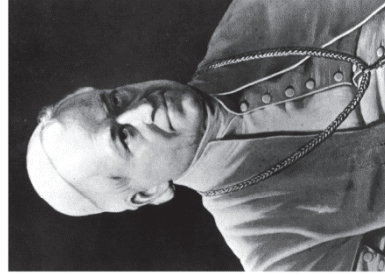
Franciszek Józef
Cesarz Austrii



Napoleon III
Cesarz francuski



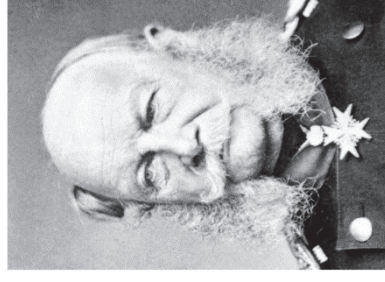
Násiri'd-Din Sháh
Persja



Papież Pius IX

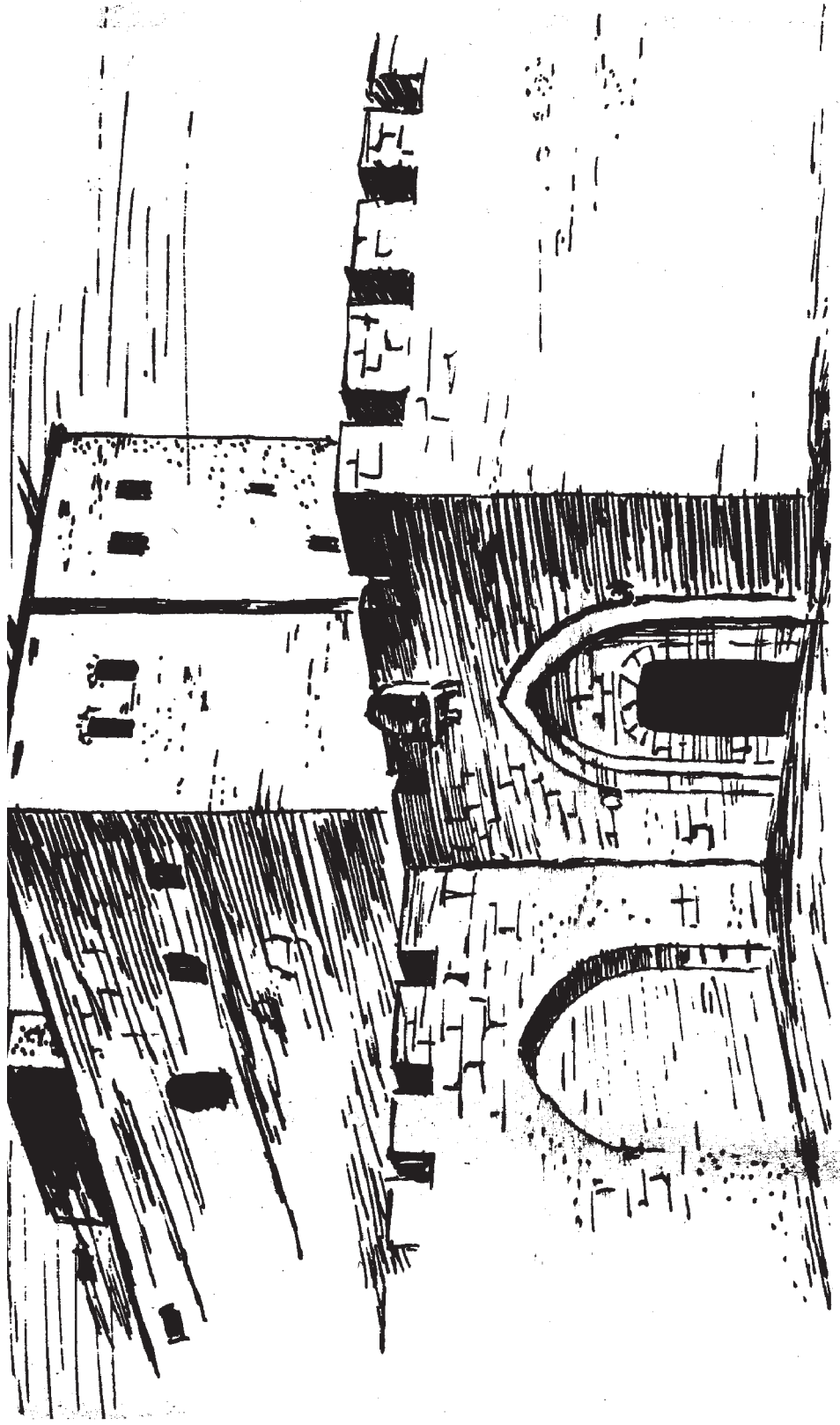


Królowa Wiktoria
Anglia



Wilhelm I
Król Prus

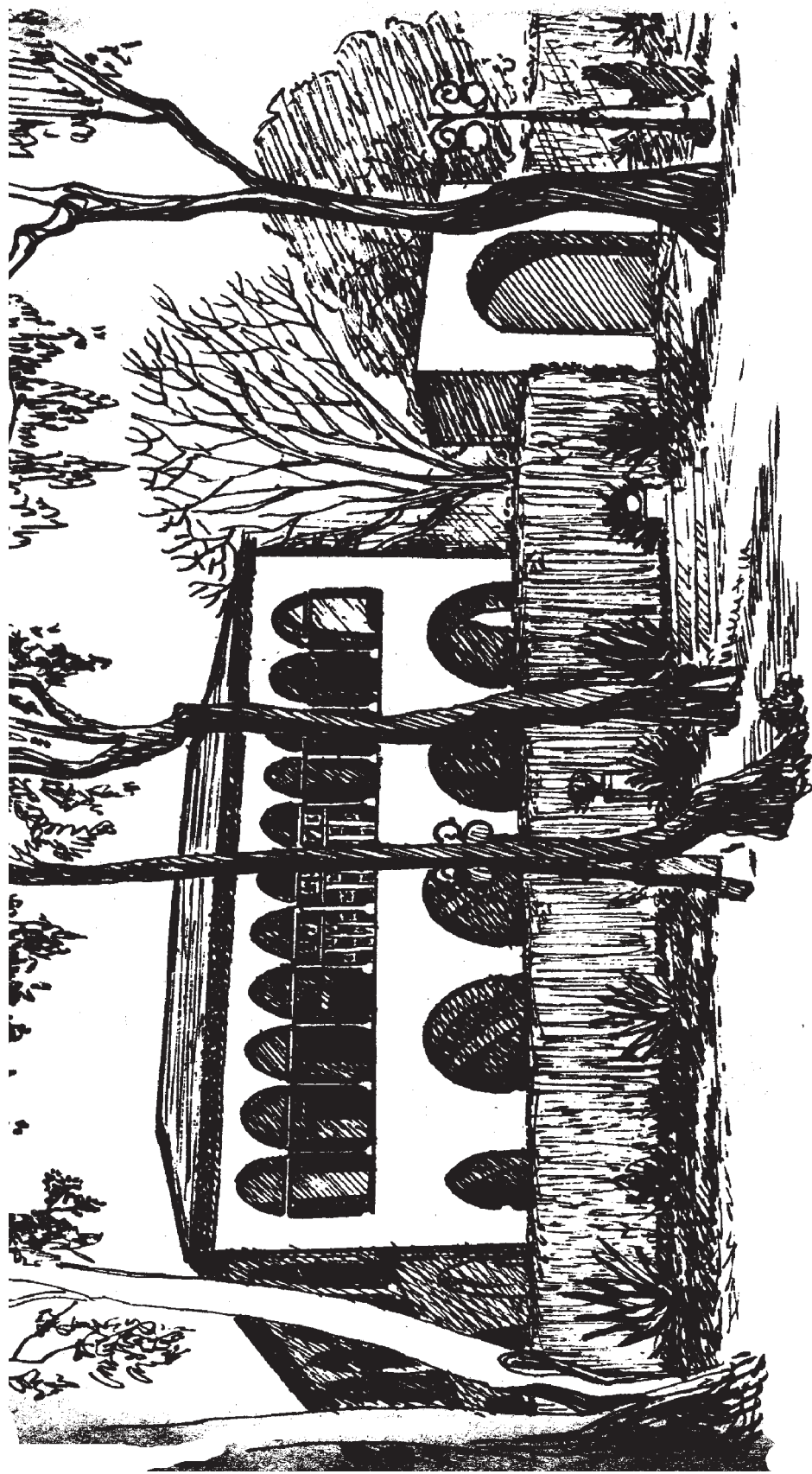
Następnym miejscem wygnania Bahá'u'lláha był Konstantynopol, a później Adrianopol, oba miasta położone w dzisiejszej Turcji. Z Adrianopola Bahá'u'lláh, będąc więźniem i wygnańcem, wysłał listy do królów i władców świata żądając on nich, aby stali na straży sprawiedliwości i aby używali swojej władzy do położenia kresu nieszcześciom i wojnie.



W Adrianopolu, tak jak to zdarzyło się wcześniej, sława Bahá'u'lláha rozeszła się wśród mieszkańców tego regionu, i rząd postanowił skazać Go na banicję jeszcze dalej do miasta więziennego zwanego 'Akká. Było to więzienie, gdzie zsyłano najgorszych przestępców i podżegaczy tego kraju, aby nigdy więcej o nich nie usłyszeć.



Warunki ich uwięzienia były skrajnie surowe. Niektórzy z wyznawców Bahá'u'lláha pokonywali wielkie odległości do Akki, ale nie pozwolono im dostąpić Jego obecności. Mogli jedynie uchwycić przelotnie zarys Jego Postaci z daleka, podczas gdy On machał im z okna swojej celi więziennej.



Stopniowo warunki się poprawiły, podczas gdy rosnąca liczba ludzi tego rejonu rozpoznała moc Bahá'u'lláha i Jego Majestat. Podczas ostatnich lat Jego życia mieszkał On w Dworku w Bahji poza murami miasta. W Akce, Bahá'u'lláh objawił tomy przewodnictwa dla ludzkości, łącznie z Kitáb-i-Aqdas, Najświętszą Księgą.



W maju 1892 roku Bahá'u'lláh odszedł z tego świata. Miejsce Jego wiecznego spoczynku w Bahji, obecnie otoczone pięknymi ogrodami, jest Najświętszym Miejscem na ziemi. Każdego roku, tysiące ludzi z całego świata odwiedza Jego miejsce spoczynku, aby oddać mu swoją cześć i wyrazi szacunek, oraz oddać się modlitwie i medytacji w cichym i spokojnym otoczeniu.

PRZYPISY

1. Z przemówienia wygłoszonego 18 kwietnia 1912 roku, opublikowanego w: *The Promulgation of Universal Peace: Talks Delivered by 'Abdu'l-Bahá during His Visit to the United States and Canada in 1912*, Wilmette: Bahá'í Publishing, 2012, akapit 2, str. 34
2. *The Summons of the Lord of Hosts: Tablets of Bahá'u'lláh*, Wilmette: Bahá'í Publishing, 2006, nr 3.14–15, str. 248
3. Ibid., nr 3.16–17, str. 248–49
4. *The Dawn-Breakers: Nabil's Narrative of the Early Days of the Bahá'í Revelation*, Wilmette: Bahá'í Publishing Trust, 1932, 2018 printing, str. 119
5. Ibid., str. 119–20
6. Bahá'u'lláh, *Epistle to the Son of the Wolf*, Wilmette: Bahá'í Publishing Trust, 1988, 2016 printing, str. 11
7. *'Abdu'l-Bahá on Divine Philosophy*, Boston: The Tudor Press, 1918, str. 53
8. *The Dawn-Breakers*, str. 96
9. Ibid., str. 104
10. Ibid., str. 104–5
11. Ibid., str. 105–6
12. Ibid., str. 106
13. Ibid., str. 107
14. Ibid.
15. Ibid., str. 107–8
16. *Selections from the Writings of the Báb*, Wilmette: Bahá'í Publishing Trust, 2006, 2014 printing, nr 3:8.1, str. 106–7
17. Ibid., nr 3:27.1, str. 126–27
18. Ibid., nr 5:21.3, str. 193
19. *The Dawn-Breakers*, str. 113
20. Ibid., str. 116

21. *Pokłosie Pism Bahá'u'lláha*, Warszawa, Wydawnictwo Bahá'í w Polsce, Wydanie II poprawione, 2019, nr 129:2
22. Z przemówienia wygłoszonego przez 'Abdu'l-Bahę 22 maja 1912 roku, opublikowanego w: *The Promulgation of Universal Peace*, akapit 6, str. 193–94
23. *The Dawn-Breakers*, str. 607–8
24. *Tablice Bahá'u'lláha objawione po Kitáb-i-Aqdas*, bahairesearch.com, 2019, nr 4:22
25. Ibid., nr 7.40, str. 96
26. *Epistle to the Son of the Wolf*, str. 20–21
27. *The Dawn-Breakers*, str. 632
28. *Epistle to the Son of the Wolf*, str. 21
29. Ibid., str. 22
30. *The Summons of the Lord of Hosts*, nr 1.6, str. 6–7
31. *Pokłosie Pism Bahá'u'lláha*, 29:5
32. Z listu z 24 czerwca 1936 roku napisanego w imieniu Shoghiego Effendiego, w: "Crisis and Victory: A Compilation of Extracts from the Bahá'í Writings", zebranego przez Dział Badań Powszechnego Domu Sprawiedliwości, opublikowanego w: *The Compilation of Compilations*, Maryborough: Bahá'í Publications Australia, 1991, tom 1, nr 287, str. 148
33. H. M. Balyuzi, *Bahá'u'lláh: The King of Glory*, Oxford: George Ronald, 1991, 2018 printing, str. 106
34. Bahá'u'lláh, cytowany przez Shoghiego Effendiego, *God Passes By*, Wilmette: Bahá'í Publishing Trust, 1974, 2019 printing, str. 169–70
35. Bahá'u'lláh, *Kitáb-i-Íqán: Księga pewności*, Wydawnictwo Bahá'í, 1998, akapit 278
36. Bahá'u'lláh, cytowany w: *God Passes By*, str. 178–79
37. Nabíl-i-A'zam, cytowany w: *God Passes By*, str. 215–16
38. *Epistle to the Son of the Wolf*, str. 22
39. Bahá'u'lláh, cytowany w: *God Passes By*, str. 226
40. *Kitáb-i-Íqán Księga Pewności*, akapit 1

41. Bahá'u'lláh, *Słowa ukryte*, Wydawnictwo Bahá'í, 2018, akapit otwierający
42. Bahá'u'lláh, cytowany w: *God Passes By*, str. 147
43. Bahá'u'lláh, w: *Kitáb-i-Aqdas: Najświętsza Księga*, wersja elektroniczna na bahairesearch.com, Wydawnictwo Bahá'í, 2019, nr 75
44. Nabíl-i-A'zam, cytowany w: *God Passes By*, str. 240–41
45. *Pokłosie Pism Bahá'u'lláha*, 14, akapit 1, 4–5, 11–12
46. *God Passes By*, str. 252
47. Bahá'u'lláh, cytowany w: *God Passes By*, str. 292–93
48. H. M. Balyuzi, *Bahá'u'lláh: The King of Glory*, str. 317–19
49. Bahá'u'lláh, cytowany w: *God Passes By*, str. 292
50. *The Proclamation of Bahá'u'lláh to the Kings and Leaders of the World*, Haifa: Bahá'í World Centre, 1967, 1972 printing, str. 17
51. Ibid., str. 28
52. Ibid., str. 33
53. Ibid., str. 39
54. Ibid., str. 43
55. Ibid., str. 47
56. Ibid., str. 60
57. Ibid., str. 63
58. Ibid., str. 84
59. Ibid., str. 95
60. *God Passes By*, str. 325
61. Edward Granville Browne, dokumentując słowa Bahá'u'lláha, cytowane przez H. M. Balyuzi w: *Bahá'u'lláh: The King of Glory*, str. 378–80
62. Bahá'u'lláh, w: *The Kitáb-i-Aqdas Najświętsza Księga*, akapit 1–5

63. Bahá'u'lláh, cytowany w: *God Passes By*, str. 350–51
64. Nabíl-i-A‘zam, cytowany w: *God Passes By*, str. 351–52
65. Bahá'u'lláh, w: *Modlitwy Bahá'í*, Tablice Nawiedzenia, nr #7474